

POGRANICZE

Tygodnik

23 LISTOPADA 1999r.
Przemyśl

ROK IX Nr 47/443
Jarosław

ISSN 1231-1464
Lubaczów

NR INDEKSU 371920
Przeworsk

CENA 1 zł



Pierwszy atak zimy

str. 4



A. Berestecki
Bliższy portret

str. 8



20 lat "Ostrowiaków"

str. 12

Dramatyczna końcówka w piłkarskim totku



str. 19

ZAMARZNIEMY W MIESZKANIACH?



Fot. A. Nizicki

ASTRA CLASSIC

SUPER PAKIET UBEZPIECZENIOWY

Pierwszy rok dwuletniego pakietu ubezpieczeniowego: OC, AC/KR, NW i Assistance, na koszt firmy Opel.

Drugi rok ubezpieczenia płatny w dwóch korzystnych ratach. Ewentualna szkoda nie zmniejsza sumy ubezpieczenia.



OPEL

ZAPRASZAMY

Auto-Styl

SZYBKI ODBIÓR

Przyjmujemy w rozliczeniu samochody używane
KREDYTY, UBEZPIECZENIA, LEASING - NA MIEJSCU.

Otwarte: salon-7 dni w tygodniu, serwis-6 dni w tygodniu, pn.-pt. 8.00 - 18.00; sob.-niedz. 9.00 - 14.00

RZESZÓW

Krasne 7a (trasa E4)

Salon: (017) 855-54-83

Części: (017) 855-52-72

Serwis: (017) 855-52-72 w.29

(017) 855-52-71 w.29

PRZEMYŚL

ul. W. Pola 34

Salon: (016) 675-15-01

(016) 675-15-03

Części: (016) 675-15-02

Serwis: (016) 675-15-02

fax: (016) 675-15-04

Jeżeli nie dojdzie do porozumienia pomiędzy Przemyską Spółdzielnią Mieszkaniową, "Metalowcem" i MPEC - em, może okazać się, że lokatorzy mieszkający w budynkach administrowanych przez te dwie spółdzielnie - zostaną pozbawieni ogrzewania.

PSM i "Metalowiec" już od 1 lipca nie płacą według nowych stawek za ogrzewanie podlegających im mieszkań. Dlatego zgodnie z rozporządzeniem ministra gospodarki z 17 lipca 1998 roku, MPEC może wstrzymać dostawę ciepła. Nowa cena za ciepło została podniesiona o 4,7 % (0,5 wskaźnika inflacji) i będzie obowiązywać przez co najmniej rok. Taryfa ta została zatwierdzona przez Urząd Regulacji Energetyki 20 maja tego roku i opublikowana w dzienniku urzędowym województwa podkarpackiego 31 maja. Faktem jest, że nie jest to duża podwyżka, o czym świadczą chociażby coroczne zwroty opłat za ciepło, które po rozliczeniach otrzymują lokatorzy. - *Zwrot nadpłat to nie zasługa dostawy ciepła. - powiedział prezes PSM Zbigniew Kurosz - Lokatorzy przez cały rok płacą za ogrzewanie. Jeżeli zima jest łagodna, to istnieją nadpłaty, a jeśli jest ostra - to normalne, że są niedopłaty. Przemyska Spółdzielnia Mieszkaniowa jest winna MPEC - owi około 300 tys. zł, bowiem wg niego - powinna płacić zgodnie z nową umową już od 1 lipca. Tymczasem prezes PSM twierdzi, że według nowej taryfy mogą płacić dopiero od 1 października. - MPEC przesyła rachunki wg nowej taryfy, a my nie możemy przyjąć błędnych faktur, których MPEC nie wystawia zgodnie z umową - tłumaczy Zbigniew Kurosz. - Czyimiś pieniędzmi łatwo się szasta, ale tam, gdzie nie potrzeba ich wydawać - to nie wydajemy.*

dokończenie na str. 4

PIECZĄTKI

Emi Studio
Przemyśl, ul. Grunwaldzka 11
oraz Wałowa 9

WIZYTÓWKI

TAPETY

Garant L

Przemyśl - Pralkowce

HURTOWNIA SKŁAD CELNY

tel. (016) 678 86 01

tel./fax 678 65 38

fax 678 77 80

ATRAKCYJNE CENY!

PRZEMYŚL, 37-700
ul. Św. Jana 13/5
tel./fax: 0-16 6705744

FAXY, TELEFONY CENTRALNE TELEFONICZNE, KOMPUTERY, PERYFERIA, MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE

FOBOS

KUPNO

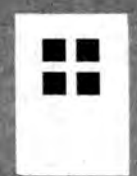
PRODUCENT PUSTAKÓW CERAMICZNYCH

SUPEROKAZJA!!!

WIELKA OBNIŻKA CEN NASZYCH WYROBÓW

Skorzystaj z ulgi budowlanej i zrób przedpłatę
Wpłacasz w tym roku - odbierasz w przyszłym

36-100 Kolbuszowa, Kupno 494 Tel/fax (0-17) 227-11-44, 227-12-31



Bogmat

tel./fax (016) 678-65-62 tel. 675-12-18 str. 20.



Zimowe przekleństwa

Każdego roku zima ma dwa początki – kalendarzowy i realny. Ten pierwszy odnotowuje się raczej mimochodem, ewentualnie refleksją typu: "Jak ten czas leci". W drugim przypadku do głosu dochodzą emocje. Oba początki tej pory roku rzadko kiedy zbiegają się w czasie. Realny początek zimy równie dobrze może nastąpić w okresie kalendarzowej jesieni.

W Przemyskiem (tudzież Jarosławskiem, Lubaczowskim i Przeworskim) sygnęło ostro śniegiem. Emocje związane z tym faktem poszły w górę. W większości, tak zwane, emocje negatywne. W pierwszym, realnym dniu zimy, statystycznie rzecz biorąc, sklinano znacznie częściej i dosadniej niż w jakimś innym, zwyczajnym dniu.

Najczęściej przekleństwa padały z ust kierowców próbujących okiełznać swoje pojazdy na śliskich i zasypanych drogach. Sklinali oni pod adresem służb komunalnych, jak i pod swoim własnym (zwłaszcza ci, którzy zapomnieli założyć zimowe opony). Sklinali piesi spieszący do pracy, a spóźnialskich w tym dniu było sporo, bo komunikacja szwankowała. Sklinali drogowcy i pracownicy służb komunalnych ciężko w tym dniu pracujący. Mają oni świadomość, że niezależnie od tego, jak ofiarnie i sprawnie by pracowali, to nigdy nie uda im się uszczęśliwić wszystkich użytkowników dróg i zawsze spotkają się z zarzutem (zwłaszcza w mediach), że zima tradycyjnie ich zaskoczyła. To wyjątkowy dyskomfort w ich pracy i trudno się dziwić, że obficie rzucają mięsem. Sklinali tego ranka dozorczy, zmuszeni błędem świtem odśnieżać posesje, zwłaszcza ci, którym złośliwi lokatorzy przypominali starą piosenkę Rosiewicza o cieciu Zenku wyganianym przez żonę do odśnieżania.

Na szczęście nie zabrakło też emocji pozytywnych. Radości z pierwszego obfitego wysypu śniegu nie kryły dzieci mogące ulepić bałwana, porzucać śnieżnymi kulami i łatwo usprawiedliwić spóźnienie do szkoły. Cieszyli się esteci kontemplujący pierwsze zimowe pejzaże. Wreszcie zacierali ręce miłośnicy zimowych sportów. W sumie wyszło więc chyba na zero.

Zdzisław Szeliga

NASZA SONDA

Dzisiaj pytamy przechodniów, potencjalnych konsumentów usług, czy za niewywiązywanie się z należności płatniczych można obciążyć tych, którzy regulują swoje rachunki. Innymi słowy, pytamy dziś o odpowiedzialność zbiorową za zwlekających z opłatami.

Wszyscy za jednego?

Myszę, że jeżeli istnieje faktycznie taki przepis, to jest on zły. Nie można obciążać jakimikolwiek dodatkowymi opłatami tych, którzy są w porządku. Takie praktyki są oburzające. Jeżeli ktoś nie płaci, to trudno, to jest smartwienie tego, kto sprzedaje usługi, a nie moje!

Marta Kowalik, gospodyni domowa

Myszę, że nie można stosować w takiej sprawie odpowiedzialności zbiorowej. Płacić każdy powinien na własny rachunek. Jeżeli ktoś nie płaci, to tylko on powinien brać za to odpowiedzialność.

Tadeusz Stryjek z Przemysła

Jakaś zasada odpowiedzialności na pewno powinna być, ale tylko w takich przypadkach, gdy mam realny wpływ na sąsiada, czy kogoś tam innego. Natomiast, jeśli ja nawet nie wiem, kto nie płaci, to nie może być mowy o takiej odpowiedzialności.

Agnieszka Gniady, uczennica

Z POLSKIEGO NA NASZE

Strategia to nie wszystko. Najlepiej opracowana strategia rozwoju danego regionu na niewiele się zda, jeżeli nie zyska społecznej akceptacji. A do tego potrzebne są media.

W miniony weekend, w siedzibie Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego w Rzeszowie odbyły się warsztaty dla przedstawicieli prasy, radia i telewizji z naszego regionu, których celem było zapoznanie dziennikarzy z problematyką budowy strategii rozwoju regionalnego dla województwa podkarpackiego.

Organizatorzy warsztatów nie kryli, iż liczą na to, że media pomogą w upowszechnieniu treści zawartych w tym – opracowywanym właśnie – dokumencie. Jeden z uczestników warsztatów, znany dziennikarz Wojciech Gielżyński stwierdził, iż jednym z głównych problemów upowszechnienia treści strategii będzie "przetłumaczenie" zawartych treści z urzędniczego żargonu na język polski dostępny ogółowi. Czyli z polskiego na nasze.

ZS

MINĄŁ TYDZIEŃ

W KRAJU



Wojna z poprawkami

Po długich bojach i wojnach podjazdowych, Sejm zdołał uchwalić nowe podatki od osób fizycznych i prawnych. W przyszłym roku zapłacimy podatki według stawek: 19, 29, 36 proc. Dzień wcześniej sejmowa Komisja Finansów Publicznych cierpliwie odrzucała ponad 80 poprawek zgłoszonych przez posła SLD, Macieja Manickiego do nowelizacji ustawy o podatku dochodowym od firm. W Sejmie, za przyjęciem projektu głosowało 231 posłów, przeciwnych było 182, 4 - wstrzymało się. W głosowaniu nie wziął udziału Henryk Goryszewski (AWS), przewodniczący Komisji Finansów Publicznych. Rano, w radiu mówił, że widzi rażące błędy w projektach nowelizacji ustawy podatkowej. Uchwalone podatki przeszły także przez sito senackie. Senatorzy zgłosili jednak do ustawy swoje poprawki.

Handlowa niedziela w Sejmie

Po długotrwałych pracach nad podatkiem, Sejm zajął się ponownie sprawą zakazu handlu w niedziele i święta. Debata nad problemem wzbudziła wielkie emocje. Projekt ustawy zakazującej handlu w niedzielę i święta wniosło 21 posłów AWS jeszcze w marcu br. Przeciwni przesyłaniu projektu do dalszych prac są posłowie UW i SLD.

Benzynowe szaleństwo

Już po raz dwudziesty w tym roku zdrożały paliwa produkowane w kraju. Wszystkie rodzaje benzyny produkowane w Rafinerii Gdańskiej podrożały o 60 zł/t, a olej napędowy - 105 zł/t. Polski Koncern Naftowy podniósł ceny benzyny o 60 zł/t, a oleju napędowego zimowego - o 100 zł/t.

NA ŚWIECIE



Jelcyn opuścił Stambuł przed czasem

Aleksander Kwaśniewski poprowadził jedną z części obrad podczas stambulskiego szczytu Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Szczyt został zdominowany przez sprawę konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego. Rosyjski przywódca, prezydent Borys Jelcyn stwierdził, iż nikt nie ma prawa krytykować Rosji. Jelcyn opuścił Stambuł przed podpisaniem dokumentów końcowych. Dyplomatowi rosyjskiemu i zachodnim udało się dojść do kompromisu, który zaowocował podpisaniem dokumentu. Mowa jest w nim o "konieczności politycznego rozwiązania konfliktu i roli, jaką w tym procesie może odegrać OBWE".

Co dalej, panie Gołota?

Andrzej Gołota przegrał w Atlantic City zawodową walkę bokserską z Amerykaninem Michaelem Grantem. Polak prowadził zdecydowanie na punkty aż do dziesiątej rundy, posyłając nawet w pierwszym starciu dwukrotnie rywala na deski. Po mocnym ciosie Gołota nie był w stanie kontynuować walki i przegrał z, zaskoczonym obrotem spraw, Grantem. Obserwatorzy zawodowego boksu zastanawiają się teraz, co będzie dalej z Andrzejem Gołotą, dla którego walka w Atlantic City była "być, albo nie być" w światowym pięściarstwie. Polak pokazał bowiem, że stać go na wiele, ale walkę przegrał.

W REGIONIE



19 bm. Zakłady Płyt Pilśniowych S.A. w Przemysku otrzymały certyfikat jakości ISO 9002

Certyfikat dla Płyt



- Dzisiejszy dzień ma dla nas szczególne znaczenie. Będzie bowiem w historii Zakładów Płyt Pilśniowych w Przemysku datą zapisaną nadaniem przez firmę Germanischer Lloyd z Hamburga certyfikatu jakości ISO 9002 - powiedział prezes Jan Ozimek. Podziękował też wszystkim pracownikom za zaangażowanie, bez którego nie byłoby tej uroczystości, ponieważ certyfikat jakości to duże wyróżnienie dla firmy, która go zdobywa. Jak powiedział Roman Setkowski, dyrektor techniczny, jakość jest dobra, gdy do zakładu-

wróci klient, a nie produkt. Wiceprezydent Przemysła, Ludwik Kaszuba wyraził nadzieję, że certyfikat to pierwszy etap drogi podtrzymania jakości. Następne to zwiększenie produkcji i korzyści z tego płynące - zarówno dla kadry kierowniczej, jak i dla pracowników.

Zakłady Płyt Pilśniowych w Przemysku powstały w 1959 roku. W 1964 roku dokonano rozruchu dwóch pierwszych linii produkcyjnych. Podczas swojej działalności szczególną uwagę poświęcano zagadnieniom ochrony środowiska. Zakład Płyt Pilśniowych dostarcza swoje produkty dla wielu firm krajowych i zagranicznych. Eksport stanowi 40% całości sprzedaży i trafia m. in. do USA, Nigerii, Jamajki, Czech, Słowacji i Filipin.

(D)

Fot. A. Nizicki

Wyróżnienie dla szpitala wojskowego

Szpital nadziei

20 listopada 14 Szpital Wojskowy z Przychodnią w Przemysku otrzymał Certyfikat Akredytacyjny Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia. Certyfikat, który będzie ważny przez najbliższe trzy lata, został przyznany na podstawie wizytacji szpitala, która odbyła się we wrześniu. Przemyski szpital wojskowy jest pierwszą w kraju tego typu placówką, podlegającą pod Ministerstwo Obrony Narodowej, która otrzymała to wyróżnienie. Wraz z certyfikatem szpital otrzymał status Szpitala Akredytowanego.



Przybyli na wręczenie certyfikatu prosto z Senatu (gdzie głosował nad podatkami) Witold Kowalski powiedział, że szpital wojskowy zawsze był "ratunkiem dla Przemysła". Starosta przemyski Mariusz Grzęda podkreślił, iż na tle ogólnego nienajlepszego stanu służby zdrowia cieszy tak dobra opinia, jaką ma ten szpital. - Zdać sobie sprawę, ile ciężkiej pracy za tym stoi - mówił starosta. - Życzę wytrwałości i tego, by podobną drogą szły inne placówki. Przewodniczący Rady Miejskiej Przemysła, Stanisław Radyk, wspominał o własnej okazji osobistego sprawdzenia jakości szpitala.

Nienadaremnie tzw. misja szpitala brzmi: "Świadczenie usług medycznych na coraz wyższym poziomie przez głęboko humanistyczną i profesjonalną załogę". Załogę tę, podczas uroczystości nadania certyfikatu bardzo chwalił

komendant, płk Gerard Chojnacki. Lekarze i pielęgniarki wyrazili za to przekonanie, iż praca przebiega tak sprawnie dzięki fachowcom szefa. Dla pułkownika Gerarda Chojnackiego przyjęcie certyfikatu oznacza zobowiązanie do tego, by stale podnosić jakość usług i poziom życia w szpitalu.

Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia, jak zapewnił wręczający certyfikat Michał Bedlicki, sprawdza sposób zarządzania szpitalem, tzw. środowisko opieki (np. sposób utylizacji odpadów) oraz, oczywiście, sam proces opieki. W ramach tego kontroluje się bardzo wiele elementów. Jednak przyznanie certyfikatu nie może oznaczać "osiadania na laurach", bowiem Centrum zastrzega sobie możliwość dalszej kontroli uhonorowanej placówki.

(lew)

Fot. Artur Nizicki

KRONIKA POLICYJNA

Popyt na torebki

Na trasie autobusowej nr 27 w Przemysłu sprawca, wykorzystując tłok panujący w autobusie i niewagę pokrzywdzonej, ukradł jej portfel, w którym znajdowało się 480 zł. Z kolei na bazarze przy ul. Sportowej w Przemysłu, również nie znany do tej pory sprawca zabrał saszetkę, w której znajdowało się 80 zł. Zaraz po tym złodziej grasujący na ul. Grunwaldzkiej w Przemysłu, zerwał torebkę z ramienia 83-letniej kobiecie. Oprócz 300 zł, staruszka straciła dowód osobisty, legitymację inwalidy i legitymację kombatancką. Sprawca po wyrwaniu jej torebki - zbiegł z miejsca zdarzenia.

Pobili, bo nie dał 20 zł

20 bm. na ul. Glazera w Przemysłu, w okolicach II LO, dwóch mężczyzn zaczęło 41-letniego Andrzeja B. Chcieli, aby dał im 20 zł, a kiedy odmówił - powalili go na ziemię i zaczęli kopać. W końcu zostawili go leżącego na chodniku i nic nie zabrawszy - oddalili się z miejsca zdarzenia. Poszkodowany z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

Karambol na drodze

17 bm. kierujący samochodem osobowym Ford Fiesta Witold W. podczas wyprzedzania ciężarówki zjechał na lewy pas i nie zachował wymaganej ostrożności. W wyniku tego zderzył się z Citroenem Saxo, którym kierował Piotr Sz. Witold W. i jego pasażer trafili do szpitala ze wstrząsem mózgu i obrażeniami ciała.

Pechowa Łówcza

W nocy z 16 na 17 bm. dokonano włamań do dwóch sklepów w Łówczy. W jednym z nich sprawcy po ukręceniu kłódek i zlikwidowaniu krat - weszli do środka, skąd zabrali wędliny, papierosy i pół litra wódki żołądkówki. Straty wyniosły 480 zł. Tej samej nocy w drugim sklepie nieznanymi sprawcami po wyważeniu zamków dostali się do wnętrza i zabrali papierosy, kawę i wódkę, na łączną sumę strat 1900 zł.

Trafili do szpitala

20 bm. kierujący samochodem osobowym Fiat Bravo Sławomir H. nie zachował ostrożności i zjechał na lewy pas ruchu, przez co uderzył w Volkswagena prowadzonego przez Jana K. Obydwaj pojazdy zostały uszkodzone, a kierowcy trafili do szpitala w Lubaczowie.

- Możemy z Polski zrobić Amerykę. Ale w Ameryce zastrzelono Indian i założono rancza! Czy u nas zniszczy się drobniejszych rolników i założą olbrzymie plantacje? - pytają rolnicy z okolic Medyki, którzy nie otrzymali pieniędzy za oddany rzepak, przez to nie mają za co żyć.

Rzepak sprzedali - zapłaty nie dostali

Rolnicy z Leszna i Siedlisk oddali po żniwach rzepak do zakładów tłuszczowych w Bodaczowie. Do tej pory nie otrzymali za niego pieniędzy. - W 1998 roku podpisaliśmy umowę z zakładami w Bodaczowie - mówi Andrzej Dziadek z Leszna - Rzepak to roślina delikatna, trzeba na nią chuchać i dmuchać, aby się udała. Oddany przez nas rzepak spełniał wszystkie wymagania i mieliśmy go sprzedać za 900 zł za tonę. Ale firma przestała do nas aneksy, w których zawiadamiali, że umowa może być zmieniona za porozumieniem stron. Chcieli nam zapłacić 600 zł za tonę. Plantatorzy nie wyrazili na to zgody. Wtedy to zakłady tłuszczowe zawiadomiły nas, że ci, którzy nie podpisali umowy powinni dostarczyć rzepak do czerwca roku 2000, za który dostaną cenę z tego roku. Musieliby wtedy gdzieś go przechowywać. Do tego potrzebne są odpowiednie silosy, temperatura itd. Wiedzieli, że nie

jesteśmy w stanie go przechować, bo ma on 40% tłuszczu, który szybko jęlczeje i psuje się. Według plantatorów aneks ważny był przez 12 godzin, ale nawet ci, którzy go podpisali, nie otrzymali do dnia dzisiejszego żadnych pieniędzy. Odesłali podpisane umowy, ale już przez 2 miesiące zarząd zakładu w Bodaczowie nie miał czasu na ich podpisanie.

- Jesteśmy za biedni na ciągnięcie się po sądach

- twierdzi jeden z rolników, który czuje się oszukany przez firmę - nam potrzebne są pieniądze na egzystencję. Biorę marne pieniądze za mleko, a utrzymać muszę 6 osób. Córka jest na studiach, a bez pomocy matki i ojca by nie studiowała. U nas nic nie jest od razu płacone. W innych krajach rolnicy robią to samo, ale dostają za to pieniądze. Według plantatorów rzepaku, Bodaczów dostał od nich

100 tys. ton rzepaku, na którym zmniejszając cenę z 900 zł na 600 zł za tonę, zarobił na czysto 3 mln. Z 2,5 kg rzepaku jest 1 litr oleju - przeliczają - 100 litrów oleju, to 5 mln. Do tego dochodzi jeszcze śruta rzepakowa, która kosztuje tyle, że już za samą jej sprzedaż zwracają im się koszty, które muszą nam zapłacić. Kiedy jednak zgłosili się do zakładów tłuszczowych w Bodaczowie po swoje pieniądze, usłyszeli - I co mi zrobisz, jak są plomby na zbiornikach? Jedź do Lucasa (prezes zarządu - przyp. aut.), do Kanady, może ci zapłaci. Rolnicy są oburzeni na takie traktowanie, bo jak mówią - Umowa jest rzeczą świętą i nie można jej ot tak zerwać! To po prostu lekceważenie drugiej strony. Dyrektor ds. ekonomicznych i zarazem wiceprezes zarządu zakładów w Bodaczowie potwierdza, że ich strona nie wywiązała się jeszcze z umowy, ale nie można mówić o okradaniu rolników przez ich firmę, ponieważ za 2 - 3 tygodnie zakład w Bodaczowie spłaci swoje długi. Z kolei plantatorzy mówią, że takimi obietnicami zwodzi się ich już od dłuższego czasu. - To już jest dla mnie koniec. Wszystko widzę czarno - mówi załamany rolnik z Siedlisk - Jestem bankrutem. W banku mam zadłużenie na 2 mld, bo kupiłem maszyny rolnicze na kredyt, a teraz jest

zostawić ziemię. Co prawda obiali ją rzepakiem, który nie wiadomo, czy przetrzyma, ale nawet jeśli tak, to nie mają go gdzie dostarczyć, ponieważ wypowiedziano im umowy. Natomiast tych, którzy podpisali umowy, najbardziej boli to, że wysłali je do zakładu w Bodaczowie, aby tam podpisał je zarząd. Tymczasem nie tylko nikt ich nie podpisał, ale też nie zostały one im odesłane - Niby oznacza to, że rolnicy wzięli pieniądze - oburza się A. Dziadek - Teraz nie dostali rozliczenia i na drugi rok będzie to samo.

Rolnicy nie wiedzą, co mają robić. Pracować dalej na polu: zasiewać, zbierać, ponosić koszty produkcji, której później nie będą mieli gdzie sprzedać, czy dać sobie z tym spokój. Z czego jednak mają żyć? Wielu z nich ma wykształcenie rolnicze, pokończyli studia, które przygotowały ich do pracy na roli, a więc swój fach znają nie tylko praktycznie, ale i teoretycznie. Jednak co z tego, skoro na ich pracę nie ma zapotrzebowania. - Bez pieniędzy grozi nam bankructwo gospodarstwa. Paliwo znowu podrożało, wielkie firmy pokrywają swoje straty kosztem rolników, a nam brakuje środków do życia, do podstawowej egzystencji - narzekają. - Cały rok pracowaliśmy na zakład w Bodaczowie. Rzepak jest już przerobiony na olej, a my pieniędzy nie dostaliśmy. Nie wiedzą, co mają robić w przyszłym roku - zostać przy rolnictwie, czy jak większość ludzi z ich terenów - zająć się "zarabianiem na granicy", aby jakoś utrzymać swoje rodziny.

taka sytuacja polskiego rolnika, że nikt mu nie chce pomóc,

choć rząd wiele obiecywał, ale się na tym skończyło. Kto się dał nabrać, teraz za to płaci. Inni dodają, że chyba będą zmuszeni

D. Szturm



Czy sytuacja zmusi rolników do wyjścia na drogi?

Fot. Archiwum

Modex
SIEĆ SPRZEDAŻY GSM

TYLKO TERAZ!
Do 90 minut ZA DARMO*

*Ilość darmowych minut zależy od wybranego planu taryfowego. Szczegóły oferty w regulaminie promocji.

TELEFONY
od 149,-*

**Opłata aktywacyjna 50 zł +VAT doliczana do pierwszego rachunku

www.modex.plusgsm.pl

W Sieci Sprzedaży Modex

kurtka zimowa
1 PLN netto

Przy zakupie telefonu z aktywacją

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM

Rzeszów:
C.H. Europa II (Parter),
tel. (017) 852 44 35

Przemyśl:
ul. Franciszkańska 37
(Plac Na Bramie),
tel. (016) 678 62 60

Jarosław:
ul. Grodzka 21,
tel. (016) 621 82 88

Przeworsk:
ul. M. Kołopnickiej 14,
tel. (016) 648 74 90

Bezplatna Infolinia
0 800 601 111

W sprzedaży także zestawy Simplus
Szczegółowy regulamin promocji dostępny w Punktach Sieci Sprzedaży Modex

KLIMBUD

ul. KOPERNIKA 21
tel. (0-16) 675 06 97

- GRZEJNIKI ELEKTRYCZNE
- SYSTEMY C.O.
- OGRZEWANIE PODŁOGOWE
- SYS. PRZECIWOBLODZENIOWE

OGRZEWANIE

Sklep
Canasta
w Przemysłu, ul. 3 Maja 2

poleca **meble z rattanu**

W sprzedaży także:
OBUWIE - superceny! TKANINY, POŚCIEL, ODZIEŻ - 20% taniej!
WYROBY Z WIKLINY, GALANTERIA SKÓRZANA



Pierwszy atak zimy

Zima znów zaskoczyła przemyskie służby drogowe. 18 listopada, w czwartkowy poranek, nocne opady śniegu sparaliżowały ruch na wielu odcinkach dróg w powiecie przemyskim. Nieco lepiej wyglądała sytuacja na drogach w okolicach Jarosławia, Przeworska i Lubaczowa. Mimo śliskiej nawierzchni policja odnotowała na szczęście tylko kilka kolizji oraz jeden wypadek drogowy. W Medyce samochód poturbował... rowerzystę.

– Drogi są makabryczne. Od kilku godzin nieprzejezdny jest Kazanów, zablokowana Jagiellońska – mówił nam w czwartek o 11⁰⁰ jeden z przemyskich taksówkarzy. Sparaliżowany został ruch autobusów MZK i PKS. – Od wczesnych godzin rannych odbieram telefony od zdenerwowanych ludzi – relacjonował Walter Owerko, dyspozytor w przemyskim MZK. – Autobusy jeżdżą z 40-50-minutowym spóźnieniem. Niektóre z jeszcze większym. Jest już po 11, a ja wciąż czekam na autobus, który w bazie miał być o 8⁰⁰. Najgorzej sytuacja wygląda na Kazanowie. Powyżej pętli na Lipowicy droga nie jest w ogóle posypana. Przed ósmą rano trzy autobusy stały na przystanku koło strzelnicy, bo zjazd ulicą Paderewskiego był zbyt niebezpieczny. Równie trudne warunki spotykali kierowcy na osiedlu Rycerskim i na ul. Grunwaldzkiej. – Po wyjeździe z pętli na osiedlu Kmiecie, przy skrzyżowaniu z ul. Grunwaldzką, autobus nie mógł nawet ruszyć z miejsca. Droga była zbyt śliska – opowiada Owerko.

Przez pewien czas nieprzejezdne były drogi Przemysł –

Ostrów, Przemysł – Żurawica (na ul. Krakowskiej i Sobieskiego) i Przemysł – Krasiczyn. W okolicy Dybawki autobus PKS utknął na ponad godzinę – relacjonował dyspozytor z przemyskiego PKS. – Na odcinku Żurawica – Budy oblodzona jezdnia spowodowała wielki korek. Przez 30 min. droga ta była nieprzejezdna.

Przemyskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych nie było w pełni przygotowane na tak obfite opady śniegu. W gotowości pozostawały tylko dwie pługopiaskarki i jedna solarko-piaskarka. O czwartej rano w teren wyjechały więc tylko trzy wozy. Kolejne dwie pługopiaskarki i dwa ciągniki pojawiły się na drogach dopiero po godzinie siódmej. Jak powiedziała „Pograniczu” Joanna Frań-Telewa, inspektor nadzoru z ramienia Zarządu Dróg Miejskich w Przemyslu, Przemyskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych sprawniej poradziłoby sobie z atakiem zimy, gdyby kierowcy byli bardziej odpowiedzialni. – W czwartek, na ulicy Sobieskiego w Przemyslu, potrzebowaliśmy pomocy policji, bo kierowcy nie reagowali na prośby o chwilowe zatrzymanie, utrudniają

pracę służbom drogowym. Prosimy też o wyobraźnię przy parkowaniu na ulicach. Nieraz pląg nie może przejechać, bo z obu stron zaparkowane są samochody. Do właścicieli prywatnych posesji i administratorów domów apelujemy również o właściwe odśnieżanie chodników. Na niewiele zdaje się bowiem praca służb drogowych, jeżeli śnieg z chodników wyrzucany jest na środek jezdni. Zarząd Dróg Miejskich w Przemyslu administruje drogami o łącznej długości 182 km. Nie jest zobowiązany jednak do odśnieżania wszystkich odcinków dróg. W pierwszej kolejności nadzoruje więc właściwe utrzymanie dróg krajowych i wojewódzkich, następnie dróg, na których kursują autobusy komunikacji publicznej. 16% dróg powiatowych i 75% dróg gminnych odśnieżanych jest tylko wtedy, gdy pługopiaskarki nie są wykorzystywane na ważniejszych odcinkach.

W pozostałych miejscowościach województwa przemyskiego w czwartkowe przedpołudnie sytuacja wyglądała nieco lepiej. W Jarosławiu pięć pługopiaskarek pracowało już od czwartej rano. Pod „opieką” Powiatowego Zarzą-

du Dróg (PZD) pozostaje 450 km dróg. – W większości są to drogi czwartego standardu (powiatowe), dlatego posypujemy tylko miejsca niebezpieczne – powiedział nam Marian Kubach, dyrektor jarosławskiego PZD. – Najtrudniej przejechać było przez wzniesienie w Rokietnicy, w pozostałych miejscach nie było większych problemów. Mimo to kierowcom PKS-u nie udało się uniknąć spóźnienia. Opóźnionych było około 25 kursów ze wszystkich kierunków. Najdłużej oczekiwano na przyjazd autobusów ze strony Przeworska, Sieniawy i od strony wiaduktu kolejowego na Widną Górę, gdzie droga była przez pewien czas

zablokowana. Najwięcej problemów na dworcu PKS sprawiała jednak młodzież jarosławskich szkół średnich. Ponad dwustu spóźnionych do szkoły uczniów żądało zaświadczeń potwierdzających, że nieobecność na pierwszych zajęciach wynika z przyczyn niezależnych.

W powiecie przeworskim najwięcej problemów mieli kierowcy przejeżdżający przez Rączynę, gdzie zjazd z górki przez pewien czas był niemożliwy. W Przeworsku długie korki powstały natomiast na krajowej „czwórce”. W Lubaczowie i okolicach również na wielu odcinkach, szczególnie na drogach leśnych, było ślisko. Wszystkie drogi były jednak przejezdne, autobusy komunikacji samochodowej jeździły z najwyższą kilkunastominutowym opóźnieniem.

Andrzej Orzechowski
Fot. A. Nizicki



Śnieg to radość tylko dla najmłodszych.

Zimowa jazda powiatowa

Zarząd Dróg Powiatowych w Przemyslu informuje, że w tym roku prace związane z zimowym utrzymaniem dróg będą prowadzone na terenie wszystkich dziesięciu gmin powiatu przemyskiego, poprzez trzy okręgi: Żurawica, Bircza, Ruszelczyce. Jednocześnie zarząd przypomina, iż prace te mają na celu jedynie złagodzenie skutków zimy na drogach, a nie całkowitą ich likwidację. Dlatego też kierowcy powinni koniecznie dostosować prędkość jazdy do warunków panujących na

drodze. Nie należy wyprzedzać pracującego sprzętu odśnieżnego i omijać samochodów, które zatrzymały się w oczekiwaniu na zakończenie prac. Pamiętać należy także o przepuszczeniu piaskarki podczas tworzenia się tzw. „korków”.

Podajemy numery telefonów poszczególnych oddziałów Powiatowego Zarządu Dróg:

Przemysł 6711009; Ruszelczyce 6725056; Bircza 6725056; Żurawica 6713316

(lew)

Fot. A. Nizicki



Dokończenie ze strony 1.

Zamarzniemy w mieszkaniach?

PSM wraz z „Metalowcem” są największymi odbiorcami energii cieplnej w Przemyslu. Jest to argumentem do pertraktacji, ponieważ jako odbiorcy ponad 60% ciepła, muszą współpracować z MPEC-em, ale także chcą mieć wpływ na to, co się dzieje z opłatami.

Spór pomiędzy PSM, „Metalowcem” i MPEC-em będzie musiał rozstrzygnąć Urząd Regulacji Energetyki, który zatwierdził taryfę. Jeśli po trwających jeszcze rozmowach nie dojdzie do porozumienia - sprawa trafi do URE, który orzeknie, czy spółdzielnie zmuszone będą do zapłaty za ogrzewanie od 1 lipca, czy też według nowej taryfy będą płacić od 1 października.

D. Szturm

W Jarosławiu

Problemy diabetyków

Z okazji Światowego Dnia Walki z Cukrzycą w Jarosławiu odbyło się spotkanie tamtejszego koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków, którego założycielem i prezesem jest Tadeusz Horwath.

Koło to powstało 16 stycznia 1989 roku. Wówczas w mieście nie było lekarza diabetologa, niewiele pomagała też dyrekcja ZOZ ze względu na brak funduszy, także władze miejskie nie rozpieszczały Stowarzyszenia. Po długotrwałych zmaganiach, 15 stycznia 1995 roku otwarto Poradnię dla Chorych na Cukrzycę, w której pracują lekarze: Maria Węglarz i Włodzimierz Ziemiński. Natomiast od ubiegłego roku diabetycy mają swój lokal przy ul. Kilińskiego, gdzie każdy zainteresowany znajdzie fachową pomoc.

Według danych statystycznych, opracowanych przez WHO, obecnie ponad 100 milionów ludzi cierpi z powodu cukrzycy. W tym roku obchodzone jest 75-lecie odkrycia insuliny, a także 15-lecie działalności Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków. Największym problemem cukrzyków są koszty

leczenia. W USA każdego roku wydatki na cukrzycę sięgają 120 bilionów dolarów (15% kosztów opieki medycznej w kraju). Większą część pochłania szpitalne leczenie powikłań. W polskich warunkach koszt rocznego leczenia metodą intensywną wynosi ok. 2,5 tys. zł, jest więc bardzo wysoki.

Tekst i zdjęcie Jacek Czarniecki



Prezes jarosławskiego koła diabetyków – Tadeusz Horwath.

Nie pozostaniemy obojętni!

Powiatowy Mikołaj

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie apeluje do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc w przygotowaniu mikołajowych paczek dla dzieci w rodzinach zastępczych oraz dla tych z najuboższych rodzin. Dzieci, którym zwykle dni przynoszą dość szarżysty i cierpienia, zasługują na to, byśmy pomogli św. Mikołajowi je obdarować.

W wielu domach z pewnością, jest wiele ubrań, z których powyrastały nasze dzieci i zabawki, którymi już nikt się nie bawi. Rzeczy te z pewnością mogą jeszcze służyć innym. Warto złożyć je jako dar serca dla uboższych. Można, oczywiście, wpłacić pieniądze, za które pracownicy PCPR-u sami zrobią potrzebne zakupy.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie jest jednostką pomocy społecznej, lecz zgodnie z ustawą - oprócz zadań z zakresu tej pomocy,

obejmuje swymi kompetencjami działania na rzecz rodzin. PCPR w Przemyślu opiekuje się 84 dziećmi umieszczonymi w rodzinach zastępczych oraz dziećmi z rodzin żyjących poniżej granicy minimum finansowego. Pomoc finansowa z budżetu państwa na pokrycie miesięcznych kosztów utrzymania dzieci w rodzinach zastępczych jest niewielka. Wynosi ona 40, 20 lub nawet 10% tzw. kwoty bazowej, która obecnie wynosi 1.368 zł. Nie pozostaniemy zatem obojętni na apel tych, którzy chcą dzieciom zorganizować "Mikołaja".

Pieniądże na ten szczytny cel można wpłacać w kasie PCPR, przy ul. Lelewela 8a (1 piętro) w Przemyślu, w godz. 8 - 16. Zabawki i ubranka można dostarczyć bezpośrednio do biura lub telefonicznie wskazać adres, pod którym można je będzie odebrać.

(lew)

Wpadka dealera narkotyków

Plagą II połowy XX wieku, jaką jest narkomania, zagrożone są nie tylko duże miasta. Problem ten coraz bardziej widoczny jest w niewielkich miejscowościach. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że istnieją ludzie, którzy z produkcji i sprzedaży narkotyków uczynili cały przemysł. W prawie 40 - tysięcznym Jarosławiu, wg policyjnych źródeł, jest około 50 czynnych narkomanów. Przeważają wśród nich młodzi ludzie z tzw. dobrych domów, którzy sami nie produkują, a jedynie "biorą" dragi, których użycie nie pozostawia zewnętrznych śladów na ciele, co sprawia, że przez długi czas ich najbliższe otoczenie /rodzice/ nie zdają sobie sprawy, że dzieje się coś niedobrego.

"Działka", czyli 1 gram marihuany kosztuje od 25-30 zł, za 0,5 grama amfetaminy trzeba zapłacić 30 zł, tyle samo kosztuje niewielki kolorowy trójkącik kartonu nasączonego LSD.

Handlarze, czy jak ich teraz z angielska nazywają dealerzy, starają się dotrzeć do szkół, bywają

też w klubach, dyskotekach, wszędzie tam, gdzie wśród młodzieży mogą znaleźć potencjalnych klientów. Niektórzy z nich uczynili sobie z tego źródło utrzymania, mają stałych odbiorców. Liczą, że w razie wpadki unikną odpowiedzialności ze względu na konsekwencje rodzinne. Niektórzy czują się bezkarni, bo wiedzą, że mając przy sobie niewielką ilość narkotyku, zawsze będą mogli się wytłumaczyć, że to na własny użytek.

Na początku listopada policjanci z KPP w Jarosławiu dokonali przeszukania w mieszkaniu 21-letniego mieszkańca tego miasta, którego od dawna podejrzewano o handel narkotykami. Pracował on jako ochroniarz w jednym z barów. Dużo wydawał na sterydy. Taka kuracja trochę kosztuje, więc młody człowiek dorabiał sprzedając narkotyków. W jego mieszkaniu znaleziono 19 "działek" amfetaminy, a także 23 jednogramowe porcje marihuany oraz 200 woreczków używanych do porcjowania narkotyków i dokładną wagę.

Jed.

Fot. B. Jędruch



Pod hasłem "Aktywność dodaje życia do Twoich lat" odbyła się impreza dla seniorów zorganizowana w Domu Pomocy Społecznej w Przemyślu.

Starość pogodna i radosna

Takiego wieku, jakiego dożyli pani Paulina i pan Władysław - najstarsi mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Przemyślu - tylko pozazdrościć. 92-letni senior twierdzi, że nigdy nie chorował i nie miał żadnych nałogów. - *Wódki w ustach nie miałem i nie mam, papierosa nie miałem i nie mam. Nie palę i nie piję i dlatego długo żyję.* Mówi, że w DPS dobrze mu się mieszka, ma miłych kolegów, ale już jest zmęczony życiem - *Chciałbym położyć się do łóżka i nie wstać. Miałem jedną żonę Wandę, która zmarła w kwiecie wieku, tęsknię za nią i chciałbym się już z nią zobaczyć.* Z kolei 93-letnia pani Paulina nie chce jeszcze umierać. Narzeka tylko na dokuczający ból w kolanach, ale tak ogólnie to zdrowie jej dopisuje. Wspomina, że przez całe życie bardzo ciężko pracowała, przeżyła dwie wojny światowe i widziała wiele zła. Sama mówi o sobie, że jest cicha, nie lubi awantur i zgadza się ze wszystkimi współlokatorkami. W DPS zaprzyjaźniła się z 75-letnią panią Anią, która w ośrodku jest

już od 7 lat. Dzięki temu ma obok siebie bliską osobę, z którą może porozmawiać. W Domu Pomocy Społecznej mieszkańcy nie tylko znajdują przyjaciół, ale także przeżywają miłość swojego życia - tak wielką, że doszło nawet do trzech ślubów.

Średnia wieku w ośrodku to 80 lat. Dzięki temu, że panuje w nim rodzinna atmosfera, nikt nie chce stąd "uciekać. Razem bawią się, rozmawiają, spędzają wspólnie czas na malowaniu, oglądaniu te-

lewizji i ćwiczeniach. Podczas imprezy z okazji Światowego Dnia Seniora, zorganizowanej przez DPS przy ul. Basztowej w Przemyślu i tutejszy Sanepid, obejrzeni popisy taneczne zespołu "Santan" prowadzonego przez Piotra Huga-ta oraz poplęśali w rytm muzyki kapeli pod kierownictwem Jerzego Dolhuna. Wzięli też udział w uroczystej kolacji przygotowanej przez organizatorów.

(dos)

Fot. A. Nizicki



Dziki na rogatkach Przemyśla

Co roku Zielonkę i Kruhel, tereny leżące na obrzeżach Przemyśla, nawiedzają dziki. Tej zimy pojawiły się wyjątkowo wcześniej i wyjątkowo blisko ludzkich siedzib.

Wizyty dzików zaczęły się już wczesną jesienią, kiedy to przychodziły one sobie na ziemniaki i buraki. Później był spokój. Aż do teraz. - *Przychodzą przed północą, czasem nad ranem* - opowiada jeden z mieszkańców, u którego dziki gościły na ogrodzie. - *Ludzi się nie boją, tylko czasami jak psy zaczęły ujadać, to uciekają. Syn widział dwa razy, jak przyszły watahy młodych i starszych. Pochodziły po ogrodzie i poszły dalej przez pola na działki.* Mieszkańcy okolic, w których zaczęły pojawiać się dziki, twierdzą, że wcześniej nie podchodziły tak blisko. Owszem, sarny, rogacze, zające i lisy - tak, ale nie dziki. Niedawno aż pod sklep przyszła locha z dwoma małymi. Było to około godziny 9. wieczorem. Pochodziły po drodze, ale nie robiły nikomu krzywdy. - *To dobrze, że jest zwierzyna* - mówi

prezes okręgu łowieckiego "Dzik" Jan Raba. - *Była, jest i będzie, jeśli będziemy tak dobrze gospodarować, jak do tej pory. Zdarza się, że zwierzyna zbliża się do zabudowań i nawet wyrządza szkody, za które płacimy ogromne sumy. Niektórzy wcale nie narzekają na to, że im niszczy plony, bo swoich upraw nie mają gdzie sprzedać, a od nas dostają odszkodowania i tu nie ma żadnego problemu społecznego.*

(dos)

Fot. A. Nizicki



Jodły pod ochroną

Wojewoda podkarpacki wprowadził okresowy - od 15 listopada br. do 31 stycznia 2000 r. - zakaz ścinania drzewek jodły pospolitej, które mają mniej niż 40 lat. Nie wolno tych drzewek również - sprzedawać, kupować i przewozić. Nie stosujący się do zakazów narażeni są na kary grzywny określone w ustawie o ochronie przyrody.

Decyzja ta została podjęta w celu ochrony lasów jodlowych, których w woj. podkarpackim jest zaledwie 8 procent. Jodla jest ponadto gatunkiem mało odpornym na zanieczyszczenia powietrza i w ostatnich latach służby leśne odnotowują masowe usychanie drzew tego gatunku. Rosną one bardzo powoli. Potrzeba ponad 50 lat, aby zaszumiał jodłowy las.

a.

Prezydent w Lille

Prezydent Przemyśla Tadeusz Sawicki uczestniczył w zorganizowanym przez Fundację Francja - Polska czterodniowym spotkaniu partnerstwa lokalnego. Tematem wymiany doświadczeń przedstawicieli samorządu przemyskiego z Francuzami była rewitalizacja Starówki w procesie kształtowania tożsamości miasta i sposobów pozyskiwania środków na ten cel. Może to w przyszłości zaowocować współpracą przy poszukiwaniu nowych źródeł finansowania i promocją wspólnych projektów.

a.

"Andrzejki" w Przeworsku

W wigilię świętego Andrzeja Miejski Ośrodek Kultury w Przeworsku organizuje tradycyjne "Andrzejki". 28 bm. od godz. 16 do 18 w sali widowiskowej trwać będzie zabawa dla dzieci młodszych połączona z wróżbami i konkursami z nagrodami. Starsze dzieci będą się tego wieczoru bawić na dyskotecę w sali klubowej MOK. Wstęp wolny.

Natomiast 30 listopada Młodzieżowy Klub Abstynencki "Victoria" przy Zespole Szkół Zawodowych w Przeworsku i starostwo powiatu zapraszają na konferencję na temat zdrowia młodzieży. Odbędzie się ona w sali widowiskowej MOK. Drzwi otwarte dla każdego zainteresowanego tą problematyką.

a.

Tel. 675-15-14

Pomarańczowa linia w Przemyślu

Od trzech tygodni funkcjonuje w Przemyślu punkt konsultacyjny tzw. Pomarańczowej Linii. Utworzyła go Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Warszawie w ramach kampanii "Alkohol kradzieżliwie". Ma on na celu pomaganie nauczycielom, opiekunom i rodzicom, mającym kłopoty wychowawcze z dziećmi, sięgającymi po alkohol. **Konsultacje są bezpłatne. Porady można zasięgnąć telefonicznie, wykręcając numer 675-15-14, lub osobiście, przychodząc do świetlicy "Wzrastanie" przy ul. Kościuszki 5 (II p.) w Przemyślu.** Punkt jest czynny w czwartki i piątki w godz.: 14.30 - 18.30.

Deklaracja współpracy

Starostwo pomoże polonii w Drohobyczu

Skupiający ok. 2 tys. mieszkańców Drohobycza pochodzenia polskiego - którzy bardzo aktywnie działają na rzecz kultywowania polskości, tak w swoich rodzinach, jak i w najbliższym otoczeniu - **oddział Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej obchodził 10. rocznicę powstania.** W uroczystościach uczestniczyła delegacja powiatu jarosławskiego na czele z wicestarostą Januszem Kołakowskim. Część artystyczną uświetnił występ Zespołu Pieśni i Tańca "Jarosław" pod kierunkiem artystycznym Marii Kus, który wywołał autentyczny zachwyt i łączył wzruszenia wśród zgromadzonej licznie polonii.

Spotkanie z okazji 10-lecia Towarzystwa stało się okazją do podpisania deklaracji współpracy pomiędzy Zarządem Powiatu Jarosławskiego a Zarządem Towarzystwa. Starostwo deklaruje daleko idącą pomoc m.in. w umożliwieniu kształcenia w szkołach średnich młodzieży pochodzenia polskiego z Drohobycza i organizowaniu wakacyjnej wymiany młodzieży.

Warto wiedzieć, że aktualnie czterech uczniów z Drohobycza kształci się w Liceum Ogólnokształcącym im. Książąt Czartoryskich w Jarosławiu, a stypendia na cały okres nauki ufundowali im radni powiatu jarosławskiego z własnych diet oraz naczelnicy wydziałów starostwa. Przekazano również podręczniki do nauki języka polskiego dla uczniów sobotniej szkoły polskiej w Drohobyczu.

W Jarosławiu

Jubileusz FORBI

W pałacu Dzieduszyckich w Zarzeczcu odbyła się uroczystość z okazji 10-lecia powstania Niezależnego Forum Prywatnego Biznesu Regionu Jarosław. Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze dokonało wyboru nowych władz. Stanisław Machala pozostał prezesem honorowym, natomiast rządy objął **Dariusz Woźniak.** Zastępują go **Edward Guziewicz, Adam Kornak i Paweł Ostrowski.** Do zarządu weszli ponadto: **Wiesław Banaś, Bogusław Buliński, Antoni Gwóźdź, Marian Kłapa, Zbigniew Mierzwa, Antoni Piotrowicz, Kazimierz Piwowar i Henryk Słota.**

Po części oficjalnej odbyło się spotkanie towarzyskie z zaproszonymi gośćmi, zasłużonymi dla kultury Jarosławia. Zauważona i uhonorowana została galeria "Pirania" oraz Miejski Ośrodek Kultury.

H.C.

Specjaliści z całej Polski d/s zwalczania alkoholizmu i przemocy w rodzinie zjechali na Kalwarię Paclawską, aby wspólnie zastanowić się nad zwalczaniem tych coraz bardziej szerszących się zjawisk.

O przemocy na Kalwarii

Gdy kobiety nie bije, wątrobą jej gnije - to jedno z wielu powiedzonek, jakimi mężczyźni bijący kobiety tłumaczą swoje zachowanie. Mitem jest również pogląd, że niektóre kobiety lubią być maltretowane i poniżane.

Według specjalistów obecnych na I Krajowej Konferencji na Kalwarii Paclawskiej, osoby, które doświadczyły przemoc, nie wiedzą gdzie mogą zgłosić się ze swoimi problemami. **- Do tej pory wszelka pomoc była z reguły nieskuteczna** - informuje Liliana Krzywicka, z Instytutu Zdrowia Psychicznego w Warszawie - **Chcemy w końcu zrobić coś z tym problemem, dlatego szkoli się ludzi, którzy mogą służyć fachową pomocą. Do tej pory, jeżeli ofiara zgłosiła się na policję, mogła usłyszeć, że nie chce się ona wtrącać w sprawy rodzinne. Jeśli poszła do pracownika socjalnego - mogła najwyżej dostać zasilek, u lekarza - zbadać się, a u psychologa - usłyszeć, że sama musi uporać się z tym problemem. Na konferencji, chcemy stwierdzić, czy programy przygotowane przez samorządy są skuteczne i przygotować plan pomocy ofiarom.**

Okazuje się, że zjawisko przemocy jest bardzo duże - występuje u 30% małżeństw w miastach, 40% na wsiach. 33% rodziców przyznaje się, że bije dzieci, które nie ukończyły 6 roku życia za często drobne przewinienia. Często ludzie, którzy są uwikłani w doświadczenia przemocy od wielu lat - nie radzą sobie z tym problemem, ponieważ może on dotyczyć nie tylko znęcania się fizycznego, ale także psychicznego, np. ojciec, który tłumaczył się chęcią zadbania o dobro córki - kierował zapaloną lampą prosto w twarz dziewczyny, sadzał ją przed sobą co najmniej trzy razy w tygodniu i przez kilka godzin kazał "spowiadać" się ze swoich problemów. Twierdził przy tym, że po to jest ojcem, aby jej pomagać. Na konferencji była również mowa o tym, jak przeciwdziałać takiej "pomocy" i wspierać jej ofiary.

(dos)

6 listopada do Zakładu Karnego w Przemyślu trafił 19-letni mieszkaniec Lwowa, Artur K., podejrzany o poważne uszkodzenie ciała u 44-letniego mieszkańca Przemyśla, Jana N.

Nożem po gardle

W nocy z 5 na 6 listopada, nim doszło do dramatycznego wydarzenia w pokoju nr 3 w bursie-akademiku /prowadzonym przez KS Czujaw/, obaj jego uczestnicy spotkali się przypadkiem w pobliżu mostu. Ze wstępnych ustaleń wynika, że wtedy doszło między nimi do kłótni i słownych pogróżek. Artur K., któremu towarzyszyły 3 osoby, udał się w kierunku bursy, a Jan N. poszedł w stronę domu. Po drodze spotkał syna, który akurat wyprowadził psa na spacer. Ojciec opowiedział mu o awanturze i zdecydował, że obaj pojedą do bursy, aby wyjaśnić to ułamek zajęcia. W portierni nie było nikogo, więc Jan N. wszedł do pierwszego, lepszego pokoju i zapytał, gdzie mieszka młody chłopak ze Lwowa. Wszedł do wskazanego pokoju, w którym było ciemno i według relacji Artura K. zaczął szarpać przebijającą tam dziewczynę. Natomiast syn Jana N. zeznał, że to tamten młody człowiek zaatakował bez uprzedzenia jego ojca, rzucając się na niego od tyłu z kuchennym nożem w rękę. W czasie szamotaniny, jaka się wywiązała, Jan N. doznał rany ciętej podbródka. Wezwany lekarz stwierdził, że rana mogła zagrażać życiu poszkodowanego. Na szczęście później okazało się, że obrażenia nie były tak groźne.

6 listopada, na wniosek prokuratora rejonowego, Sąd Rejonowy w Przemyślu wobec podejrzanego zastosował środek zapobiegawczy w postaci 3-miesięcznego aresztu.

Jed.

W konkursie Radio Taxi "Kresy"

Nagrody rozdane



Fot. A. Nizicki

W drugim losowaniu nagród w konkursie Radio Taxi Kresy, które odbyło się w naszej redakcji 10 listopada br., szczęście znów uśmiechnęło się do trójga mieszkańców Przemyśla. Frytownicę firmy "Moulinex" otrzymała p. **Elżbieta Kielbasa**, zestaw naczyń ze stali szlachetnej stał się własnością p. **Grzegorza Kumięgi**, natomiast żelazko firmy "Domotec" przypadło w udziale p. **Cecylii Wywrot**. Laureatom gratulujemy!

a.

W Jarosławiu

Troska o młodzież

W parafii NMP Królowej Polski w Jarosławiu uroczystość otwarto **Młodzieżowy Klub Kultury Chrześcijańskiej**, powstały dzięki staraniom Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców i miejscowej parafii. Jego działalność będzie ukierunkowana na pomoc dla rodzin patologicznych i nieprzygotowanych społecznie. W klubie, otwartym codziennie po południu, będzie można wysłuchać prelekcji, wykładów i pogadanek.

(dos)

Nie wybrano jeszcze ławników do Kolegium ds. Wykroczeń w Przemyślu, chociaż do 30 listopada listy z kandydatami miały trafić do sądów.

Za mało chętnych

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Przemyślu wybrano ławników, mających zasiadać w Sądzie Pracy i Sądzie Okręgowym. Za mało było chętnych na ławników do Kolegium ds. Wykroczeń. Aby lista była pełna miało ich być 88. Jednakże organizacje, których obowiązkiem jest zgłaszanie kandydatów do Rady Miasta, nie dopełniły do końca swoich obowiązków. Pomimo to zostaną dokonane wybory, chociaż najbliższa sesja odbędzie się dopiero 3 grudnia, a listy ze spisem kandydatów miały trafić do sądów 30 listopada.

- Do 30 października powinna zostać wybrana taka liczba ławników i członków Kolegium ds. Wykroczeń, aby mieć miesiąc czasu na przesłanie odpisu uchwał własnych do sądu. Później odbywa się zatwierdzenie i odbiór ślubowania, tak, aby już 1 stycznia ławnicy mogli zacząć orzekanie - powiedział wiceprezes Sądu Okręgowego w Przemyślu **Jan Dela**.

3 grudnia to już ostatni termin na zgłaszanie członków Kolegium ds. Wykroczeń, muszą więc zostać wybrani, bo jeśli nic z tego nie wyjdzie - w przyszłym roku może się zdarzyć, że kolegia nie będą pracować.

(D)

Spotkanie młodych naukowców

Ponad 100 studentów i asystentów, reprezentujących wyższe uczelnie z całej Polski, m.in. z Krakowa, Warszawy, Lublina, Łodzi, Częstochowy, Rzeszowa, Gdańska, Olsztyna, wzięło udział w I Międzynarodowym Seminarium Naukowym, jakie odbyło się w PWSZ w Jarosławiu.

Ich referaty zawiera wydana z tej okazji książka, we wprowadzeniu do której rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Jarosławiu - **Antoni Jarosz** napisał, że celem seminarium była wymiana poglądów, zaprezentowanie swoich osiągnięć naukowych i zachęcanie młodzieży do pracy naukowej. Dyskutowano na temat marketingu i zarządzania, finansów i bankowości oraz turystyki i ekologii.

a.

Z redakcyjnego dyżuru

Na basenie brudniej

- Pływalnia w Przemyślu zaczyna mieć kłopoty z czystością. Do tej pory, gdy basen był nieczynny, jego dno czyścił rodzaj automatycznego odkurzacza. Niestety, urządzenie zepsuło się tak, że naprawa stała się nieopłacalna, a koszt nowego wynosi tyle, co nasz najmniejszy samochód. Teraz wszystkie mechaniczne zanieczyszczenia - codziennie z basenu korzysta ok. 300 osób - dostają się do filtrów wody, zagrażając ich żywotności. Dzielna załoga pływalni nie za wiele tu poradzi bez niezbędnych pieniędzy - zwraca uwagę p. Waldemar Wiglusz.

Nierozbabrana ulica

Naszą redakcję odwiedzili handlowcy z ul. Franciszkańskiej (odcinek: numery 20-37). **- Po artykule, który ukazał się w "Pograniczu" 26 października br. problem, z którym borykaliśmy się, dość szybko został rozwiązany. Prace związane z modernizacją instalacji wodno-kanalizacyjnej, trwające od 16 sierpnia, zostały już zakończone. Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich - wykonawca prac ziemnych - potrafiło zakończyć pracę w ciągu 10 dni, dzięki zaangażowaniu do prac pięciu, a nie dwóch (jak wcześniej bywało) pracowników. Widać, można pracować do zmierzchu - także w soboty - nie utrudniając życia mieszkańcom i handlowcom.**

Ulgi nie dla dzieci

- Na pewno wszyscy ucieszyli się na wieść o tym, że na premierę "Pana Tadeusza" w Przemyślu nie będziemy musieli czekać długie tygodnie. Niestety, ja i wielu moich znajomych, przeżyło rozczarowanie. Okazało się bowiem, że dla młodzieży szkół ogólnokształcących i studentów nie przewidziano biletów ulgowych. Każdy, kto chciał pójść na wieczorny seans, musiał więc zapłacić 15 zł. Ulgi przewidziano bowiem tylko dla zorganizowanych grup - zakończył nasz, nieco rozczarowany, młody czytelnik.

Tynk na głowę

- Przy ulicy Sanockiej 1 na klatce schodowej obsypuje się tynk. Nie można bezpiecznie przejść po schodach. Interweniowaliśmy w tej sprawie w Urzędzie Miasta. Niestety, na razie nikt nawet nie zjawiał się, by obejrzeć stan klatki schodowej - poinformował nas jeden z mieszkańców kamienicy, z nadzieją oczekujący na interwencję odpowiednich służb.

Czekaj albo umieraj

- W środę, 17 listopada, o godz. 7.30 w Przychodni Kolejowej żona chciała zarejestrować do lekarza ojca, który liczy sobie już przeszło 80 lat i akurat źle się poczuł. Niestety, odeszła z kwitkiem, bo wyczerpał się limit numerków, gdyż wydano ich już 10. Ludzie stali ponoć od godz. 6, a nasz niedoszły pacjent nie mieszka w Przemyślu. Tak więc czekaj albo umieraj - zakończył zdenerwowany czytelnik, psiocząc na taką reformę służby zdrowia. - Przecież miał być łatwiejszy dostęp do lekarza, a tłumaczenie, że więcej nie może przyjąć, bo jeszcze gdzie indziej pracuje, mnie nie przekonuje. Jeśli tak, to nie trzeba było zapisywać do niego tylu pacjentów! - dodał.

Redakcyjny dyżur tel. 675-10-10 od poniedziałku do piątku w godz. 9-13.

Piracka muzyka z bazarów

Handel pirackimi płytami CD i kasetami staje się coraz bardziej popularny. Można na nim zbijać krociowe zyski porównywalne z pieniędzmi za narkotyki. Zyskują więc nielegalni producenci i handlarze, a tracą firmy fonograficzne i ci, którzy dadzą się nabrać na piracki "chłam". Sprawdza się bowiem mądre przysłowie, że nie wszystko złoto, co się świeci i nie wszystko, co tani, jest opłacalne.

rzyła jej się niesamowita okazja. Jednak srogo się rozczarowała, ponieważ zamiast religijnych treści usłyszała: - "chodź mała ze mną za stodołę, pobawimy się", tak tam śpiewał, a raczej ryczał basem jakiś mężczyzna - opowiada. - Myślałam, że to tylko jeden jakiś pomylony utwór, ale słucham dalej, a tam ciągle to samo, w tym samym stylu. Inny znajomy kupił składankę przebojów z lat sześćdziesiątych, które miały być wykonywane



Fot. A. Nizicki

Na każdym bazarze, w wielu kioskach i sklepach można zaopatrzyć się w płyty CD i kasety, które już swoim wyglądem mówią, że nie pochodzą z legalnej wytwórni. Ale w dzisiejszych czasach ludzie oszczędzają każdy grosz, więc korzystają z okazji i za śmiesznie cenę (w porównaniu z cenami w sklepach muzycznych) nabywają muzykę swojego ulubionego wykonawcy. Idą szczęśliwi i radośni do domu, włączają sprzęt, wkładają płytę lub kasetę... i głęboko się rozczarowują. Okazuje się bowiem, że zakupiona składanka, na przykład przebojów ludowych, wcale nią nie jest. Zamiast niej

słychać jakieś pogrzebowe wycia trudnego do zidentyfikowania wykonawcy.

Sąsiadka - emerytka, która notorycznie słucha Radia Maryja, postanowiła zaopatrzyć się w kasetę z piosenkami religijnymi. Skusiła ją atrakcyjna cena, bo wiadomo, że emerytom raczej się w naszym kraju nie przelewa. Myślała, że nada-

przez znanych piosenkarzy z tamtych lat. Niestety, szlagiery usłyszał, ale wykonywane przez jakieś dziewczynki, niemilosiernie fałszujące i do tego nie mające pojęcia o języku angielskim, w którym w ich mniemaniu śpiewały.

Jeszcze latem na ulicach wielu miast można było spotkać handlarzy "hurtowych", którzy za 10 kaset z muzyką pop, rock'n'rollową lub dyskotekową żądali 50 zł. Było to o wiele taniej niż w sklepach, gdzie za taką górę kaset trzeba było zapłacić trzykrotnie więcej. Zaczepiali potencjalnych klientów, pytając jakiej słuchają muzyki, bo ponoć potrzebne jest im to do sondy, którą prowadzą. Człowiek wdawał się z nimi w rozmowę, a tu - ... abra kadabra - i spod koszuli bądź marynarki, wyciągając kolorowo opakowane kasety i kuszą niepowtarzalną ofertą. Wielu dawało się na to nabrać, ale po kilkakrotnym przesłuchaniu nowego nabytku, zaczynał im "siadać" sprzęt. Wydobywały się z niego dziwne buczenia i odgłosy podobne do pracy silnika traktora produkcji przyjaźnionego sąsiada zza wschodniej granicy.

Prawdziwe żniwo na handlu pirackimi kasetami kosz bazarowi sprzedawcy.

Nie widać, aby obawiali się policji, bo codziennie na bazarach można zobaczyć rzędy płyt i kaset po bardzo niskich cenach, często bez hologramów. Już samo to powinno wzbudzić nieufność kupującego taki towar. Wiadomo bowiem, że płyta znanego wykonawcy kosztuje nawet i 60 zł, podczas gdy na bazarze - 10 zł. Podobnie kasety - te z nielegalnej produkcji można już kupić za 8 zł, podczas gdy w sklepie trzeba zapłacić za nią od 15 zł do 30. Kasetę i płytę piracką można ponadto poznać po braku hologramu, foliowego opakowania i specjalnej książeczki wewnątrz opakowania, zawierającej np. opisy utworów, zdjęcia wykonawców i dane wytwórni, z której "wypuszczono" kasetę. Zdarza się, że ci bardziej solidni "piraci" podrabiają niektóre szczegóły, ale bardzo niedokładnie, więc łatwo można się domyślić, że kasety czy płyty nie pochodzą z legalnej wytwórni.

Na podrabianiu płyt i kaset duże pieniądze tracą firmy fonograficzne.

Policjanci, którzy zatrzymują delikwentów handlujących podrabianymi kasetami czy płytami CD, zatrzymują towar, po czym eksperci z firm fonograficznych sprawdzają czy dana płyta jest chroniona prawami autorskimi, a jeśli tak - sprawa trafia do sądu. Bezprawne rozpowszechnianie płyt i kaset jest karalne na podstawie art. 116 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 4 XI 1994 roku. Mówi ona, że: "Kto bezprawnie rozpowszechnia cudzy utwór w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, artystycznego wykonania, fonogramu lub wideogramu, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności, albo pozbawienia wolności do lat 2." Paragraf tej samej ustawy mówi, że sprawca czynu, który z rozpowszechniania czerpie korzyści majątkowe podlega karze pozbawienia wolności do lat 3, a jeżeli jest to stałe źródło dochodów - od 6 miesięcy do 5 lat. Również nabywanie pirackiego towaru może być karalne.

(dos)



Horror osiedlowy

Na ławeczce opodal jednego z bloków w okolicach "Czuwaju" siedzą sobie dwie kobiety i gadają. Starsza mieszka w tym bloku prawie od trzydziestu lat; młodsza - dopiero co kupiła tutaj mieszkanie, które właśnie remontuje. Młodsza jest pełna optymizmu. Podoba jej się w tym zakątku. Uważa, że szybko się zaaklimatyzuje.

"Dobrze będzie się pani tu mieszkalo, cisza, spokój, zieleń, rzeka, wszędzie blisko, mały ruch samochodów. I dzieci będą miały gdzie się bawić." - przekonuje ją starsza.

"Co też pani mówi - wtrąca się do rozmowy inna kobieta - gazet pani nie czyta? Tu wcale tak nie jest. Czasami to aż strach wyjść z domu". I zaraz następuje wylicznika świeżych, osiedlowych horrorów. Parę dni wcześniej, tuż obok "Czuwaju", jakiś pijany Ukrainiec pobił i próbował poderżnąć gardło mieszkającemu niedaleko Polakowi. Pisali w gazetach.

We wrześniu, niemal w tym samym miejscu, bandyci napadli na innego mieszkańca osiedla, rabując dużą sumę pieniędzy. Ciężko pobili go kijem bejsbolowym. Padły strzały. Jeden z pocisków trafił w okno przy biurku księgowego "Czuwaju".

Nieco wcześniej wiele zamieszania wywołała domniemana bomba podłożona w końcu lipca pod jeden z samochodów na osiedlowym parkingu, rozbrojona przez rze-

szowskich pirotechników. O tym wszyscy pisali. I w telewizji, i w radio też o tym było.

"A gówniarzeria wywołująca burdy na stadionie i w okolicy? Żeby chociaż ograniczyli się do skłaniania, ale nie, oni biją się, są agresywni - piekliła się nowa, przypadkowa rozmówczyni - jak tu mówić o spokoju?"

Po chwili świeżo upieczona mieszkanka osiedla odeszła do swoich spraw - jak można podejrzewać - z lekkim mętlikiem w głowie, zapewne zastanawiając się czy aby dobrze zrobiła inwestując forsy w mieszkanie akurat w tej dzielnicy. Jak się wydawało wygodnej i spokojnej. A może, jest inaczej, kto wie, skoro gazety tak często opisuja mrozące krew w żyłach wydarzenia? Może rzeczywiście tworzy się tu jakiś "trójkąt bermudzki"?

Ludzie rozeszli się, a przypadkowemu świadkowi tej rozmowy przypomniał się w tym momencie stary felieton Stefana Kisielewskiego z lat siedemdziesiątych, zdjęty przez peerelowską cenzurę, zamieszczony w jednym z podziemnych wydawnictw. Otóż "Kisiel" opisywał, jak to wrócił kiedyś z kilkudniowego pobytu, bodajże w Rzymie, gdzie spokojnie, przyjemnie i twórczo spędził jakiś czas. Po powrocie "na ojczyzny łono" rzucił się do przeglądania krajowej prasy. Taki już miał zawodowy nawyk.

I co się okazało? Tytuły krajowych gazet krzyczały złowieszczo, że w Rzymie terroryści mordują, kidnapery porywają, że strajki zniewolonej przez kapitalizm klasy robotniczej paraliżują życie, że katastrofy, korupcja, złodziejstwo. "O Boże - skonstatawał "Kisiel" - gdzie ja spędziłem te parę dni, jakie szczęście, że udało mi się z Rzymu powrócić żywym." Postanowiłem odszukać ten stary felieton i pokazać nowej lokatorce. Niech się kobitka zbytnio nie zamartwia.

Zyg



Z WOKANDY

Pechowa wróżba

Roman T. był mechanikiem z wykształcenia, lecz jego życiową pasją była... astrologia. Często śledził cykle gwiazd w poszukiwaniu pomyslniej koniunktury, co mogłoby oznaczać np., że wkrótce stanie się bogaczem. Uniikał także czarnych kotów. Gdy mijał kominiarza - łapał się za guzik. Mawiał: to na szczęście. Każdego 13 dnia miesiąca, po

wstaniu z łóżka prawą nogą, przechadzał się po swoim skromnym mieszkanku, pukając kilkakrotnie to tu, to tam, w niemalowane drewno, którego w obskurnym i zaniedbanym mieszkaniu nie brakowało. W trosce o kondycję psychiczną mieszkańców Przemysła - proponował wybudowanie ogromnej piramidy egipskiej na... Kopcuz Tatarskim. Nie miał wielu przyjaciół. Przyczyny tego szukał w swojej aurze - poświęcając, jakąś część witalnej energii, jego ponoć była intensywna, co miało znaczyć, że tylko szczególnie ludzie, obdarzeni podobnym darem, mogli go zrozumieć. Próbował nawet lewitować. Wciąż jednak bez powodzenia.

Pewnego razu, przechodząc obok kiosku totolotka, postanowił wypróbować swoje zdolności jasnowidzenia i w wielkim skupieniu skreślił kilkanaście cyfr. Okazało się, że na sześć cyfr trafił cztery. Odtąd zapalił się do gier losowych. Swoich zdolności wizjonerskich próbował nagminnie. Jednak nigdy nie trafiał więcej niż trójkę. Rentę miał niewielką. Nie starczała na

pełne zaangażowanie w grę. Pożywał więc od nielicznych kumpi. Mawiał: "wkrótce wygram szóstkę. Czuję to. Wtedy oddam z nawiązką". Tymczasem wygrana nie nadchodziła, a bilans był coraz bardziej ujemny.

13 lutego 1992 r., przechadzając się ul. Franciszkańską, ujrzał dwie Cyganki, które niebawem się nim zainteresowały. "Cyganka prawdę powie. Oj panuś to będzie miał wkrótce szczęście". "Szczęście" - to słowo go zelektrykowało. "Na pewno chodzi o totka" - pomyślał. Jedna z nich zaproponowała, że za jedyne 50 zł powie mu wszystko, łącznie z tym, kiedy i ile wygra. Poszli do mieszkania, mieszczącego się na parterze jednej z kamienic. Tam po chwili za stołem usiadła umalowana, pstrokato ubrana wróżka. Powiedziała mu, że spotka przyjaciela, z którym zarwie dosyć zażyłą znajomość. Jego interesowała jednak tylko gotówka - kiedy i ile wygra. Wkrótce karty przemówiły. "Wygrasz w najbliższych miesiącach i będzie to szóstka." Roman wyszedł w skowronkach i udał się prosto do totali-

zatora. Wysłał nagminnie kupony. Lecz zamiast szóstki były tylko dwie trójki. Po tygodniu udał się na następne umówione spotkanie. Tym razem wróżka miała skonkretyzować datę. To kosztowało już 100 zł.

Na kolejnych spotkaniach słyszał tylko: "wkrótce", "niebawem", "w najbliższym czasie", "lada chwila". Tonął w długach coraz bardziej. Wreszcie starzy kumple, przy piwie, uzmysłowili mu jego sytuację: "Romek k...przecież ta stara... najwyuczajniej w świecie robi cię w..." Roman pełen gniewu i nienawiści wybiegł z knajpy i udał się pod znany mu adres. Zagroził, że jak w przyszłym tygodniu nie trafi szóstki, to przyjdzie tu i porachuje wróżce kości, a następnie odbierze wydane pieniądze. Odpowiedziała, że jak się tu jeszcze raz pojawi, to jego zdrowie znacznie się pogorszy. Chyba nie zrozumiał, bo za tydzień znów przyszedł. Tym razem zamiast wróżby, oberwał od Cyganów. Zagroził więc, że jutro zjawi się tu z policją. Odpowiedziała, że jeśli przyjdzie z policją, to w dwa dni

później umrze. Gdy nazajutrz przyszli policjanci, w lokalu znajdowali się mieszkańcy legalnie zameldowani. Twierdzili, że mieszkają tu od paru miesięcy, ale żadnej Cyganki w domu nie mieli. Roman stał się niewiarygodny. Nie miał świadków.

Wracając do domu -za kilka groszy puścił totka. Tym razem trafił piątkę. Zaszumiło mu w głowie. "Czyżby Cyganka miała rację?" Przypomniał sobie dalszą wróżbę. W przypadku przybycia z policjantami, we środę, czyli następnego dnia, miał umrzeć. "Ale na co?" - zapytywał siebie - "pewnie na wylew albo na serce". Gdy obudził się w środę, poczuł, że jest z nim coś nie w porządku. Uznał to za początek agonii. Wybiegł na ulicę, wykrzykując apokaliptyczne hasła. Pomogli mu jacyś ludzie. Trafił do szpitala, tam okazało się, że serce jest w porządku, a tylko nerwy straszliwie zszarpane. Jego psychika była zdruzgotana, ale przynajmniej raz na zawsze wyleczył się z wróżb.

(fud)



BLIŻSZY PORTRET

Jacy są przemyscy nauczyciele - na przyzwoitym poziomie czy do niczego?

Dobrzy i źli. Ambitni i leniwi. Chcący iść ku nowemu i spoczywający na laurach. Wredni i sympatyczni.

Pracuje pan z trudnymi dziećmi.

Wcale nie. Chciałem i chcę z nimi przebywać. Zresztą moi rodzice są pedagogami, teściowa też, żona też, brat i bratowa również. Nawet babcia była nauczycielką.

Czyli jest pan rzadkim okazem - belfrem z powołania?

Nie ma takich sloganowych nauczycieli. Przydatność do zawodu wychodzi w praniu, w codziennej praktyce.

A panu udaje się takie pranie?

Dzieci mnie lubią, ja je lubię. Nie poprzestaję jedynie na koniecznych obowiązkach i kontynuuję pracę z podopiecznymi na śródrocznych turnusach rehabilitacyjnych.

A spektakularne sukcesy są, czy idzie pan raczej monotonnymi kroczkami naprzód?

W szkolnictwie specjalnym pracuje się w niewymiernym ciągu, bez widocznych osiągnięć do natych-

miastowego pokazania. Miałem wprawdzie kiedyś ucznia, nie będącego w stanie opanować czytania i pisanie, co najwyżej mogącego nauczyć się wiązania butów i ubierania, który czekał na mnie codzień przy moście, aby przejść ze mną na drugą stronę. Był to mój mały sukces.

Ulubiona, stosowana również prywatnie, metoda wychowawcza?

Ani swojego, ani czyjegoś dziecka, ani klienta bogatego czy biednego, nie można oszukiwać. Z czasem wyda się, że ktoś się zgrywa i udaje. Stawiam na uczenie się poprzez własny przykład, czyli: pracowitość, sumienność, zrozumienie.

Ale przecież pana ciągle w domu nie ma. Dzieci biorą przykład z niewidzialnego taty?

Wychodząc z domu, nie zostawiam po sobie, na przykład, bałaganu. Mam nadzieję, że dzieci to dostrzegą i będą mnie w tym naśladować.

Nauczyciele nie wierzą raczej w to, że wraz z akcesem do UE, podniosą się ich pobory.

Wzrosną, na pewno, za pięć, dziesięć lat. Natomiast przydałoby się

jeszcze, aby zmieniła się mentalność nauczycieli, czyli, że każdemu należy się tyle samo, tylko dlatego, że jest. Tutaj muszą minąć pokolenia.

Pan te pokolenia dogonił.

W młodości harcerstwo zaszczepiło mi wielką chęć działania. Nie znoszę bezczynności. Trafiłem w 1993 roku na kurs zarządzania organizacjami pozarządowymi organizowany przez Fundację Batorego i Uniwersytet Hopkinsa i dowiedziałem się o idei biur porad obywatelskich. Założyłem BPO w Przemyslu.

Na jakie pytania, konkretnie, odpowiada pańskie Biuro?

Na wszelakie: do jakiej instytucji wystąpić o zasiłek pielęgnacyjny, do jakiej o świadczenie od III Rzeszy? Co robić, gdy żona wyrzuci nas z domu i zmieni zamki w drzwiach? Obecnie mamy około 4000 klientów.

Porad udzielacie bezpłatnie, skąd więc pieniądze na działalność?

Z funduszy UE, z polskich fundacji, od prywatnych sponsorów, z wkładów pracy.

I możecie pokazać swoje "czyste" dokumenty księgowo?

Oczywiście. Każdy papier.

Andrzej Berestecki

Surdo - i oligofrenopedagog, czyli nauczyciel wyspecjalizowany do pracy z dziećmi dotkniętymi głuchotą, niedosłyszającymi i opóźnionymi w rozwoju. Jeden z inicjatorów powstania Fundacji Auxilium w Przemyslu oraz założyciel tutejszego Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem, za którego doskonałe prowadzenie otrzymał w 1996 roku nagrodę od ówczesnego ministra pracy i polityki społecznej Andrzeja Bączkowskiego. Należy także do władz krajowych tego Towarzystwa. Harcerz - instruktor w stopniu harcmistrza (w spoczynku). Nowoczesny urzędnik sfery pozarządowej - jest dyrektorem Biura Porad Obywatelskich przy Centrum Informacji Społecznej w Przemyslu, które ma za zadanie głównie udzielanie *bezstronnego (...)* *poradnictwa ukierunkowanego na uaktywnienie i rozwój zdolności ludzkich*. W całej Polsce jest na razie tylko dziesięć BPO (w Wielkiej Brytanii, na przykład, tysiące). Działa w Związku Stowarzyszeń BPO przygotowującym m.in. wolontariuszy i pracowników poradnictwa obywatelskiego. Współpracownik Forum Fundacji Polskich w Warszawie. Żona Małgorzata, dwoje dzieci. 36 lat.

Berestecki jest - używając matematycznej przenośni - zbiorem wiedzy i kompetencji ze wspólnym elementem przekładania tego na sensowne działanie. Lokalnie uznawany za specja od rozmaitych funduszy związanych z wejściem naszego kraju do Unii Europejskiej.

Lokalne władze tak samo jak pan szukają pozarządowych pieniędzy?

Niestety nie. Zgrozą jest, że na przygotowany przez Akademię Ekonomiczną w Krakowie cykl spotkań objaśniających, w jaki sposób czerpać z funduszy UE, z Przemysła przyjechał... jeden radny i jeden urzędnik. A teraz, gdy będzie można korzystać z ogromnych kwot przedakcesyjnych, umożliwiających dopasowanie praktycznie każdej sfery polskiego życia do norm europejskich, bardzo będzie nam potrzebny rzutki samorząd.

Teraz pozornie nieciekawe pytanie: dlaczego pomaga pan innym?

Bo sam znalazłem wiele ciepła w życiu. Zwłaszcza otatnio, w maju, gdy żona miała zator tętnicy płucnej. Wszystkie drzwi stały wtedy przede mną otworem. Warto było wcześniej pomagać ludziom, aby w tych trudnych chwilach nie czuć się samotnym.

A kiedy zrównoważony pan Berestecki wpada w gniew?

Czasami, gdy czegoś nie można przeskoczyć, załatwić, nie dla siebie, ale dla kogoś, to dokopałbym temu

urzędasowi, czy głupiemu człowiekowi, który nie chciał pomóc.

Rozmawiała Lucyna Podhalicz
Fot. Artur Nizicki

Jest inicjatorem i mózgiem rozmaitych akcji charytatywnych. Dzięki jego staraniom dzieci niepełnosprawne co roku wyjeżdżają bezpłatnie na turnusy rehabilitacyjne w góry i nad morze. Bardzo konsekwentny, stanowczy, o szerokich horyzontach. Wymagający od siebie i od pozostałych.

Barbara Godzień, wicedyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1

Ma w sobie ogromną dozę życzliwości, skierowaną osobowo, nie instytucjonalnie, na ludzi. Pomaga innym - zresztą w sposób wyśmienity. I co niebagatelne, potrafi zawsze zapewnić pieniądze na działalność charytatywną, a potem te środki solidnie rozliczyć. Przy czym wybitnie skromny. Stawiałbym go młodym za wzór.

Jan Bartmiński, pracownik Banku Gospodarki Żywnościowej

Kulisy opieki społecznej (1)

My nikogo nie kwalifikujemy...

- mówi inż. Wiesław Żak, dyrektor Domu Opieki Społecznej w Hawnikach.

Opieka społeczna oznacza dziś cały szereg działań i przedsięwzięć często bardzo złożonych i różnorodnych, zmierzających do niesienia pomocy tym, którzy jej najbardziej potrzebują, a nie są w stanie poradzić sobie własnymi siłami. Jedną z form pomocy jest umieszczenie w domu opieki.

Specyfikacja domów pomocy społecznej jest ściśle uzależniona od tego, dla jakich osób są one przeznaczone. Są więc domy: dla ludzi starych (w tym również bezdomnych), dla umysłowo upośledzonych, dla osób niepełnosprawnych i przewlekle chorych oraz inwalidów, wreszcie dla samotnych kobiet w ciąży, jak również dla matek z małymi dziećmi i dla dzieci z różnymi schorzeniami. W



zależności od zakresu świadczonych usług, domy dzielą się na: stacjonarne, zapewniające mieszkańcom całodobową opiekę oraz półstacjonarne, w których zapewnia się pobyt czasowy.

O miejsce w domu pomocy społecznej mogą ubiegać się przede wszystkim osoby o określonym stanie zdrowia, nie mające opieki w swoim środowisku - również bezdomne. Jednak nie przyjeżdżajcie państwo bezpośrednio do nas. My nie kwalifikujemy nikogo. Decyzje o skierowaniu podejmuje centrum pomocy rodzinie. Należy zatem udać się do gminnego lub miejskiego ośrodka pomocy społecznej, właściwego dla miejsca zamieszkania. Tam pracownik socjalny będzie pilotował sprawę od początku do końca.

Chciałbym jednocześnie dodać, że umieszczenie osoby w domu pomocy społecznej wcale nie musi oznaczać

zerwania przez nią kontaktów z rodziną. Robimy bowiem wszystko, aby więzi rodzinne naszych podopiecznych były jak najmocniejsze. I tak m.in. 20 listopada zaprosiliśmy do Hawnik rodziny mieszkańców, aby zapoznali się z warunkami życia krewnych, by zobaczyli, jakie mają rozrywki, czym się zajmują. Była okazja do uczestniczenia w koncercie zespołu artystycznego, składającego się właśnie z mieszkańców naszego Domu, jak też kupienia na aukcji prac przez nich wykonanych.

a.
Fot. Artur Nizicki

Ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa /D.U. Nr 60 z 1999 r./ między innymi określa warunki przyznawania zasiłku porodowego.

* Przysługuje on ubezpieczonej, która urodziła dziecko w okresie ubezpieczenia, albo w okresie, gdy

Zasiłek porodowy

przebywała na urlopie wychowawczym.

* Przysługuje także wówczas, jeżeli dziecko urodziło się po ustaniu ubezpieczenia chorobowego, jeżeli ubezpieczenie to ustało w okresie ciąży, wskutek zwolnienia praco-

wnicy w trakcie ciąży z naruszeniem przepisów prawa - stwierdzonym prawomocnym orzeczeniem sądu, lub zwolniono ją, ponieważ nastąpiła likwidacja zakładu pracy - ewentualnie ogłoszono jego upadłość.

* Zasiłek porodowy przysługuje również w przypadku przyjęcia dziecka na wychowanie w ramach rodziny zastępczej, lub wystąpiono do sądu opiekuńczego w sprawie jego przysposobienia, a ubezpieczona z tego tytułu jest uprawniona do zasiłku macierzyńskiego.

Matka dziecka, nie spełniająca warunków do otrzymania zasiłku porodowego, ponieważ nie była ubezpieczona, ma prawo do tego zasiłku z tytułu ubezpieczenia ojca dziecka, nawet wówczas, gdy nie pozostaje z ojcem w formalnym związku małżeńskim. Zasiłek porodowy przysługuje ubezpieczonej matce dziecka, którego matka zmarła przy porodzie.

W razie ciąży mnogiej zasiłek porodowy przysługuje na każde dziecko. Wysokość zasiłku wynosi 20% przeciętnego wynagrodzenia - wyliczonego na podstawie przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonego dla celów emerytalnych.

Spółdzielnia Inwalidów "Praca", Przemyśl, ul. Franciszkańska 7, poleca: kijki narciarskie, konfekcję męską i damską, biustonosze i pasy lecznicze, czapki cywilne i mundurowe, obuwie damskie, męskie i dziecięce, teczki skórzane, komplety materacowe, kozetki i tapczany, ponadto usługi szewskie, drukarskie, prowadzi rozlew piwa do flaszek i wyrób pieczętek gumowych... - taką reklamę spółdzielni znajdziemy w jednym z przewodników po Przemyślu pod rokiem 1957. Już wtedy miała ona swoją bogatą tradycję i szeroko rozwiniętą działalność.

Inwalidzi w Przemyślu pracują już 50 lat

Powstała 29 września 1949 r., najpierw jako spółdzielnia inwalidów wojennych, później przekształcała się stopniowo w spółdzielnię inwalidów "Praca". Przez okres ten prowadzono działalność gospodarczą w różnych dziedzinach: sprzedaż hurtową, rozlewnię piwa, produkcję czapek, butów, jak również zaczęła powstawać gałąź poligraficzna. Później produkcję zdominowały dwie branże - odzieżowa i poligraficzna. W roku 1989 branża odzieżowa przestała istnieć. Poważnie zainwestowano w przemysł poligraficzny. W latach 1990 - 93 zakupiono dwu- i cztero-kolorowe maszyny drukujące typu Hindenberg. Chcąc sprostać wymaganiom rynku, w 1997 r. zakupiono maszynę sześciokolorową, co pozwala konkurować z czołowymi drukarniami w Polsce, a nawet w Europie. Wzrosła także potencjalna wydajność produkcji - do ok. 6 milionów kolorowych etykiet na dobę. Drukuje się tu etykiety firm: Muszynianka, Piwniczanka, Kryniczanka, Buskowianka, Nałęczowianka, Ustronianka, Evita, Tymbark, Doktor Vit, opakowania: na kawę Mokate Kapuczino, na części zamienne do samochodów Stomil - Sanok, na sól iwonicką, owijki na czekolady i słodycze,

oraz etykiety i opakowania alkoholowe, jednorazowe zupki, przyprawy i przetwory warzywne. Firma jest także wytwórcą różnego rodzaju książek, folderów, czasopism. Z gazet drukuje się tu "Gazetę Lwowską" i "Dziennik Kijowski". Prócz czasopism na rynek wschodni trafiają także etykiety.

Kierownictwo firmy spoczywa w rękach zarządu, który tworzą: kierownik spółdzielni - **Andrzej Barański**, zastępca do spraw produkcji i marketingu - **Stanisław Przybyłowicz** oraz zastępca do spraw rehabilitacji i zatrudnienia - **Teresa Kaznowska**. Obecnie w zakładzie zatrudnionych jest 286 osób, w tym 60% niepełnosprawnych. Od roku 1972 spółdzielnia znajduje się przy ul. Jasińskiego.

O rozmowę poprosiłem wiceprezesa - Stanisława Przybyłowicza.

Przez kilkadziesiąt lat istnienia, przez spółdzielnię przewinęło się wielu niepełnosprawnych. Czy obecnie mogą oni także liczyć na zatrudnienie?

Jako jeden z nielicznych zakładów w Przemyślu nie redukowaliśmy do-

tychczas zatrudnienia, ze względu na to, iż były takie możliwości. Obecnie rynek coraz bardziej się kurczy. Raczej nikogo nie przyjmujemy, a miejsc po odejściu pracowników na emerytury i renty staramy się nie uzupełniać. Jest rozpatrywana sprawa ewentualnej redukcji, ale na razie tego tematu praktycznie nie uruchamiamy.

Czy jesteście jedyną placówką w Przemyślu zatrudniającą niepełnosprawnych w takim zakresie?

Jeżeli chodzi o taki zakres, to jest jeszcze spółdzielnia inwalidów niewidomych "Start", poza tym są małe zakłady pracy chronionej powstałe niedawno, zatrudniające niewielką liczbę pracowników niepełnosprawnych. Chcę dodać, że jako jeden z dwóch zakładów w Przemyślu, mamy warsztat terapii zajęciowej. Ściągamy tu ludzi najbardziej poszkodowanych, niepełnosprawnych. Tutaj od 7.30 do 13.30 wychowujemy ich, przystosowujemy do życia. Jest zatrudniony psycholog, trzech wychowawców, dwóch instruktorów i kierownik warsztatów terapii zajęciowej. Tutaj ci ludzie zdobywają zdolności manualne.



Fot. Artur Nizicki

Co planujecie z okazji jubileuszu 50-lecia?

3 grudnia zorganizujemy tzw. "spotkanie przy kawie i ciastku" dla obecnych i wszystkich byłych pracowników i członków spółdzielni, którym wręczymy okolicznościowe dyplomy uznania. Na wiosnę odbędą się "drzwi otwarte spółdzielni", na które chcemy zaprosić oprócz członków pracujących także wszystkich naszych klientów, przy okazji pokazując zakład, region przemyski, a także nasz ośrodek wczasowy w Ustrzykach Dolnych dysponujący 50 miejscami.

Czy są jakieś bolączki, czy problemy, które chcielibyście w najbliższym czasie rozwiązać?

Jedną z bolączek jest kwestia ulg w zakładach pracy chronionej, o których debatuje Sejm. Spółdzielnie inwalidzkie też znalazły się w sferze podejrzeń o nadużycia. Ulgi te wiążą się z funkcjonowaniem spółdzielczości, z dofinansowaniem dla inwalidów. Druga bolączka tkwi w niedawno uchwalonej ustawie o ubezpieczeniach społecznych, która nam w jakimś stopniu przeszkadza w prowadzeniu przychodni. Przy zakładzie mamy przychodnię, pomiesz-

czenia, sprzęt. Ale ustawa nie przewidziała możliwości podpisywania przez kasy chorych umów w przychodniach przyzakładowych. Pracownicy zostali więc pozbawieni prawa do korzystania z naszej przychodni.

Jakie znaczenie dla funkcjonowania spółdzielni będą miały planowane reformy, np. zniesienie ulgi podatkowej?

Pociągnięcia, które dokonuje rząd uszczuplą, a nawet zachwieją równowagą spółdzielni takich jak my, dlatego, że ta ulga dotycząca VAT-u jest przy zakładach produkcyjnych bardzo wysoka. W tej chwili gdybyśmy tej ulgi nie mieli, to zakład musiałby podjąć działania redukcyjne i to bardzo drastyczne. Pracodawcy mający zakłady pracy chronionej zostawiają raczej wydajnych pracowników - tych, z którymi mogą konkurować na rynku, a tych bardziej poszkodowanych, mniej wydajnych - z takich się będzie rezygnować. Te reformy, które proponuje rząd, właśnie do tego zmierzają.

Janusz Fudała



Tablica dla marszałka

Idea budowy tablicy pamiątkowej, poświęconej marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, spotkała się z bardzo szerokim odzewem społeczności Przemyśla. 15 października 1999 roku w biurze senatora Witolda Kowalskiego odbyło się pierwsze robocze spotkanie komitetu budowy tej tablicy.

Mieczysław Telesz, pomysłodawca tej inicjatywy poinformował, że członkowie komitetu postanowili, by wmurowaniu tablicy towarzyszył szereg dodatkowych przedsięwzięć. - Chcemy przybliżyć postać Józefa Piłsudskiego oraz propagować znajomość tej części historii Polski i na-

szego miasta. Służyć temu mają m.in. konkursy wiedzy historycznej dla uczniów gimnazjów i liceów. Do naszej akcji włączyć chcemy też Drużyny Strzeleckie oraz harcerzy, by wspólnie organizować m.in. zawody strzeleckie.

Członkowie komitetu zwrócili się

z prośbą do wszystkich osób, posiadających pamiątki związane z przedwojenną historią budowy pomników, o kontakt z biurem senatora W. Kowalskiego lub redakcją "Pogranicza" - *Bardzo nam zależy na zebraniu jak największej ilości zdjęć, dokumentów i relacji z tego okresu - podkreślił M. Telesz. - Być może zaoferuje to zorganizowaniem wystawy lub przygotowaniem skromnej publikacji poświęconej temu wydarzeniu.*

Dzisiaj publikujemy zdjęcia dwóch pomników Józefa Piłsudskiego w Przemyślu, należących do prywatnych zbiorów Wojciecha Mandzyna, członka komitetu budowy tablicy. Pierwsze z nich prezentuje pomnik stojący przed wojną w ogrodzie szefostwa intendenty. Drugie przedstawia szkółkę przy Oficerskim Kasynie Garnizonowym na tle pierwszego pomnika marszałka. Zdjęcie to zostało wykonane w 1927 roku. Być może wśród naszych czytelników są osoby, które rozpoznają się na zdjęciu lub potrafią zidentyfikować

przedstawione na nim osoby. Wszystkich również prosimy o kontakt z naszą redakcją.

J.J.

PS. Osoby zainteresowane przedsięwzięciem oraz sponsorzy proszeni są o kontakt telefoniczny z biurem senatorskim Witolda Kowalskiego, tel. 678-49-09 lub z redakcją "Pogranicza", tel. 675-10-10, 675-10-12.



Fot. Artur Nizicki

Szczyście i pech

Znajdujący się na Cmentarzu Głównym w Przemyślu XIX-wieczny, żeliwny nagrobek Franciszka Gaydeczki (zmarłego w 1871 roku), jeden z cenniejszych przykładów sztuki cmentarnej na tej nekropolii, miał to szczęście, że przed kilku laty został solidnie odrestaurowany i zabezpieczony przed zniszczeniem. Miał też nagrobek pecha, bowiem usytuowany jest w niezbyt szczęśliwym "towarzystwie". Z jednej strony - studzienna pompa, z drugiej zaś śmietnik.

(ZS)





Ucząc, narażali życie

Tego roku minęło 60 lat powołania przez Związek Nauczycielstwa Polskiego Tajnej Organizacji Nauczycielskiej.

Już w październiku 1939r., gdy rozpoczynał się w Polsce okres okupacji niemieckiej, Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego powołał do życia Tajną Organizację Nauczycielską. Choć Niemcy tolerowali istnienie szkolnictwa polskiego, jednak w szkołach tych nie uczono geografii, historii ani literatury polskiej. Nauczania tych istotnych dla świadomości narodowej przedmiotów podjęła się właśnie Tajna Organizacja Nauczycielska. Zajęcia dydaktyczne odbywały się w szkołach, domach prywatnych, na cmentarzu, a nawet w zaroślach nad Sanem. Zdawano sobie sprawę, że w razie wypadki, nauczycieli czekał - w najlepszym razie - obóz koncentracyjny. Ogółem w tajnym nauczaniu okresu okupacji brało udział 8,5 tys. nauczycieli. Z tego 239 w naszym województwie. Jeszcze dziesięć lat temu spośród nich żyło 49 osób, dziś już tylko 11.

16 bm., z okazji 81 rocznicy odzyskania niepodległości oraz 60-lecia TON, w Klubie Garnizonowym w Przemyślu spotkali się nauczyciele zamieszkujący nasz region. Organizatorem spotkania był Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych oraz Nauczycieli Tajnego Nauczania. Uczestniczyli w nim pedagodzy: **Bolesław Strzelec, Matylda Pstrąg, Paulina Farbownik, Franciszek Witek, Stanisław Chmura** oraz inni w jakikolwiek sposób związani z tajnym nauczaniem, a także uczniowie, którzy dziękowali dawnym nauczycielom. Pamięć zmarłych uczczono minutą



Podziękowania od młodzieży przyjmuje jeden z nauczycieli tajnego nauczania - Bolesław Strzelec.

ciszy. Program artystyczny zaprezentował zespół wojskowy z Klubu Garnizonowego.

- **Tajne nauczanie prowadzone było w szkołach. Ja uczyłam indywidualnie - u dzieci albo u siebie w domu - wspomina pani Matylda Pstrąg.**

Przed wojną działała w Związku Harcerstwa Polskiego. W pierwszych miesiącach wojny ukrywała w domu nadajnik radiowy, który pozostawił jej szwagier - oficer Wojska Polskiego. Mimo kilku rewizji, udało jej się ukryć radio i uniknąć aresztowania. Te wydarzenia pobudziły ją do działalności konspiracyjnej. Postanowiła zająć się tajnym nauczaniem. Prowadziła je w wiosce Katyna Szlachecka, znajdującej się początkowo na terenie okupacji radzieckiej. Dzieci przychodziły do niej z serwetką i kolorowymi nićmi. Oficjalnie były to lekcje wyszywania. W rzeczywistości uczyła geografii, historii i literatury polskiej. Uczniowie wiedzieli, że to jest zakazane, swojej nauczycielki nigdy nie wydali. Po wojnie, w uczyła do 1975 roku. Dziś jest aktywną działaczką wielu środowisk, głównie środowiska tajnego nauczania.

(fud)

Fot. Artur Nizicki (2)



Protest nauczycieli ZNP

Dwugodzinne wakacje

Do protestu, który 19 listopada podjęli nauczyciele zrzeszeni w Związku Nauczycielstwa Polskiego, przystąpili także przemyscy członkowie tego związku. W żadnej jednak szkole uczniowie nie pozostali bez opieki. Protestowało ok. 60 proc. przemyskich szkół, zarówno podstawowych, jak i średnich.

Jak poinformował nas **Janusz Jagustyn**, prezes przemyskiego oddziału ZNP, w większości szkół podczas dwugodzinnej przerwy organizowane były zajęcia zastępcze typu opiekuńczo - wychowawczego, np. wycieczka lub wspólne oglądanie filmu. W pozostałych zaś szkołach, w których podejmowany był protest bez przerwy w zajęciach - oflagowano budynek.

Protest ZNP nie był skierowany do miejscowych władz samorządowych, ani administracyjnych. Adresem akcji był polski rząd. Na-

uczyciele domagali się zwiększenia nakładów na oświatę, wynagrodzeń godnych zawodu, osłon socjalnych dla zwalnianych nauczycieli, wycofania niekorzystnych zmian w Karcie Nauczyciela oraz zaprzestania zamykania wiejskich szkół. Związek obawia się, że za niedługo niektórzy więcej uczniowie zakończą edukację na poziomie podstawówki, czyli po szóstej klasie.

Jak poinformował nas prezes Jagustyn, w tym roku, w wyniku reformy w przemyskich szkołach zwolniono już 20 osób. Poza tym 16 posta-

By zakwalifikować się do tego elitarnego grona trzeba być zdolnym, wykazywać inicjatywy i posiadać cechę, którą określa się bardzo modnym ostatnio słowem - "kreatywność". Ale to nie wystarczy! Żeby marzyć o stypendium Prezesa Rady Ministrów, należy mieć tzw. średnią ocen ok. 5,5. Każdy, kto do szkoły chodził, wie, że osiągnięcie takiego pułapu to wyższa szkoła alpinizmu.

Średnia 5,5!

17 listopada br., w Regionalnym Ośrodku Kultury, Edukacji i Nauki w pałacu Lubomirskich na Bakończykach, 22 młodych stypendystów odebrało dyplomy, a ich rodzice - listy gratulacyjne. Wyróżnienie stypendium premiera może spotkać co roku tylko jednego ucznia z poszczególnej szkoły. Jak poinformowała nas **Anna Siębab** z Wydziału Edukacji UM, korzystniej wypadają więc zespoły szkół, bowiem poszczególne jednostki wchodzące w skład zespołu mogą mieć swych własnych stypendystów, podczas gdy nawet duże liceum ogólnokształcące może mieć tylko jednego wybrańca. Zgłoszone kandydatury są weryfikowane przez Kuratorium Oświaty w Rzeszowie.

W tym roku stypendium premiera wynosi 170 zł miesięcznie, począwszy od września (uczniowie dostaną pieniądze w listopadzie za trzy miesiące). Osiągnięcie wyników gwarantujących znalezienie się na liście wyróżnionych przez premiera wymaga nie lada pracy i, z pewnością, wielu wyrzeczeń. Ten aspekt podkreślał wiceprezydent **Marian Majka**, z którego rąk stypendyści odebrali dyplomy. Wiceprezydent mówił, że uzyskanie stypendium wymagało rezygnacji z wielu przyjemności. Wyraził też przekonanie, że ci młodzi ludzie są przyszłością kraju. To od nich zależy, czy dołączymy do światowej czołówki. Pięciu stypendystów odebrało dyplomy nieco wcześniej, w Rzeszowie. Na przemyskiej uroczystości zjawili się jednak w komplecie. Całe grono wyróżnionych uwieczniło swe spotkanie na wspólnej fotografii.



Wybrańcy premiera:

Marcin Baran (Technikum Elektroniczne)
Joanna Bielec (III LO)
Dorota Brzozowska (Technikum Odzieżowe)
Bernadeta Demczuk (IV LO)
Bernadeta Foremska (Liceum Agrobiznesu)
Joanna Gęsiorska (LO przy ZSO)
Mariusz Górniak (Technikum Samochodowe)
Marta Edyta Hadam (Liceum Techniczne)
Marcin Kawecki (Technikum Telekomunikacyjne)
Marcin Kowaluk (ILO)
Katarzyna Kusy (Technikum Rolnicze)
Bolesław Kwaśny (Technikum Energetyczne)

Barbara Morawska (Liceum Bankowe)
Piotr Nodzak (Technikum Elektroniczne)
Jacek Obara (Technikum Budowlane)
Izabela Pajda (II LO)
Agnieszka Petryczka (Liceum Ekonomiczne)
Katarzyna Pipka (LO im. Szaszkewycza)
Miroslaw Pruchnicki (Technikum Drzewne)
Honorata Sedlaczek (Liceum Ekonomiczne)
Agata Wiśniowska (Technikum Hotelarskie)
Agata Zabilska (Technikum Odzieżowe)

Barbara Morawska



Na co dzień. Basia, broń Boże, nie jest kujonem, który nie widzi świata poza nauką. Interesuje się sportem, muzyką. Po chwili namysłu dodaje, że właściwie interesuje ją wszystko.

Przyszłość. Na pytanie o to, kim chciałaby być, odpowiada bez wahania: bankowcem. Jej mama też wdziałaby dla niej taką właśnie drogę, choć sama Basia dodaje, że istotne jest również to, który byłby to bank.

Premier. Samo wyróżnienie przez szefa rządu obie z mamą traktują jak duży zaszczyt.

Mama. Twierdzi, że, jak każda matka, chciałaby oglądać karierę swego dziecka, ale to już zależy od córki.

Pieniądze. Te, które otrzyma w ramach stypendium (jak nam wyznała), przeznaczy raczej na ubrania niż na książki.

170 zł. Wysokość stypendium Basia ocenia jako "średnią", ale jej mama dodaje, że jest to kwota adekwatna do wieku stypendystki.

Fot. Artur Nizicki (2)

Kim jest? Stypendystką Prezesa Rady Ministrów, uczennicą II klasy Liceum Bankowego przy Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Przemyślu. Stypendium traktuje jak zasłużoną nagrodę.

(lew)

(lew)

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

FIRMY I PRZEDSIĘBIORSTWA

OFERUJEMY:

BEZPŁATNE OPRACOWANIE PROJEKTU GRAFICZNEGO REKLAMY



W PRZYPADKU STAŁEJ WSPÓŁPRACY

REWELACYJNE

WARUNKI FINANSOWE



SKUTECZNĄ I NAJTAŃSZĄ REKLAMĘ W REGIONIE

Trafiona forma reklamy to pewny sukces finansowy Twojej firmy

Umieszczając reklamę w Pograniczu możesz go osiągnąć



Biuro ogłoszeń
tel./fax 675-10-10,
tel. 675-10-13
37-700 Przemyśl,
ul. Mnisza 3

Firma "PRYZMAT" NIERUCHOMOŚCI
Członek Rzeszowskiego Stowarzyszenia Pośredników Nieruchomości

Przemyśl plac Na Bramie 8, pok. 11
Tel. (0-16) 678-67-69

Mieszkania - Domy - Lokale - Działki
KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM
Ciekawe oferty - Korzystne transakcje

DOMY: Bolestraszyce - drewniany dom + budynek gospodarczy na 1,4 ha za 55 tys. zł; Przemyśl - ul. Skalna, 150 m kw. za 200 tys. zł; Przemyśl - ul. Dwurzędziny ok. 200 m kw. za 200 tys. zł; Nowe Sady - stary dom + budynek gospodarczy, działka 1,40 ha za 50 tys. zł.; **Kuźkowce** - gospodarstwo z zabudowania-mi - może być agroturystyczne 5 ha za 150 tys. zł; **Dom w Przemyślu** za 99 tys. zł; Przemyśl - ul. Bielskiego - dom w nowej technologii 300 m kw. za 350 tys. zł; Przemyśl, Tatarska, dom 180 m kw. za 250 tys. zł; **Kuźkowce** - gosp. z zabudow., może być agroturystyczne, 5 ha za 135 tys. zł.
Dwa domy w nowej technologii - rozpoczęta budowa, działki po 5 arów - wszystkie media, w **Zurawicy** za 94 tys. zł.

DZIAŁKI: Przemyśl - ul. Zamoyskiego działka budowlana 23-arowa za 60 tys. zł; Przemyśl - Paderewskiego - 26 arów za 99 tys. zł; Przemyśl - B. Śmiałego 11 arów za 71 tys. zł; Przemyśl - ul. Wandy 15 arów za 33 tys. zł; Przemyśl - ul. Ziemiańskiego 15 arów za 22 tys. zł.; **Zielonka** - 41 arów za 50 tys. zł.; **Orły** - 11 arów za 11 tys. zł.; przy E-4; **Maćkowice** - 22 ary + 1,5 ha lasu za 20 tys. zł.; **Łętownia** - działka budowlana 46 arów, prąd, gaz, ogrodzona za 83 tys. zł.

LOKALE - SPRZEDAŻ: 50 m kw. za 90 tys. zł.; 170 m kw. za 200 tys. zł.

LOKALE - WYNAJEM: ul. Poniatowskiego, I piętro, 87 m kw. za 950 zł

Oferujemy gotowe projekty domów jednorodzinnych
Prowadzimy sprzedaż domków letniskowych

 **Gosia**

Salon Fryzjerski
Anna Machunik
Przedłużanie i zagęszczanie włosów metodą **Monofibre**
Renciści- emeryci 20% niżki
Godz. otwarcia:
codziennie 8 - 18 Sobota 7 - 15
dla stałych Klientów co 7 fryzura gratis
ul. Biblioteczna 4, Przemyśl
tel. (016) 678-49-43

SZWEDZKIE BLACHY DACHÓWKOWE I TRAPEZOWE oraz ORYNNOWANIE firmy



Ponadto oferujemy:
pustaki pianowe, MAX, siporex, bramy garażowe Hormanna i napędy, drzwi wewnętrzne firmy TERRAZYT, wełnę Gullfiber, styropian i inne materiały budowlane.

ZAPRASZAMY
Przemyśl, ul. Jasińskiego 56
tel/fax 678-92-54



Niemcy poszukują pracowników

Bardzo dobre zarobki dla wszystkich zawodów

Beck & Partner
Tel. (0-22) 829-93-20 (8.⁰⁰-20.⁰⁰)
G-128/4

Wspaniały prezent dla Ciebie i przyjaciół z okazji Św. Mikołaja oraz Gwiazdki Świątecznej

to bon towarowy

zakupiony w Powszechnej Spółdzielni Spożyców "Źródło" w Przemyślu, ul. Franciszkańska 33, tel. 678 4447, w.35.



Zapraszamy do naszej sieci handlowej:

- sklep nr 33 ul. Mickiewicza
- sklep nr 43 ul. Łukasieńskiego
- sklep nr 49 ul. B-pa Glazera
- sklep nr 1 ul. B. Getta
- sklep nr 4 ul. Pl. Legionów
- sklep nr 29 ul. K. Wielkiego
- sklep nr 17 ul. Jagiellońska

 **Husqvarna**

PROMOCJA PILAREK H 51

Taniej o 180 zł
PILAR POL I
Przemyśl, ul. Borelowskiego 10
tel/fax: (016) 670 92 88



RADIO HOT
Przemyśl 66,89 Mhz
37-700 Przemyśl,
Wyb. Ojca Św. Jana Pawła II 70,
tel./fax: 016 6703221, 016 6704820

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK
Od 7.15 do 16.15 wiadomości z regionu (Basia Rodzianowska, Lilianna Kaszuba)
6-11 "Budzikom śmierć"
6.15-Rejonowy Zakład Energetyczny informuje, 6.30 Porady prawnika; 7.30 Pierwsza Czytanka przegląd prasowy; 8.05 Kartka z kalendarza; 8.15 wiadomości i serwis sportowy; 8.30 Gość Radia HOT, 9.05 Emerytury i renty inaczej; 9.30 Informator kulturalny; 10.00 pon. i czw.: "Prąd nie gryzie", śr. "Cztery kąty", pon.-pt. od 10.15-11 Omnibus konkurs. 11 16
11-11.15 Płyta tygodnia; 11.55 "Za pięć dwunasta" kursy walut; 12.05 Kartka z kalendarza; 12.30 Koncert życzeń; 12.47 RZE informuje; 12.55 "Tupiesz" (piosenka turystycznych szlaków); piątek 11-13 Niedźwiadkowe Studio Radia HOT (na żywo z klubu) 14-15 Godzina z playlistą; 15.05 Informator kulturalny; 15.30 RadioMachina; 15.55 Kursy walut; 16-20 "Twoje Radio"
16.00 (pon. i czw.) Prąd nie gryzie; 16.30

Porady prawnika; 16.55 Tupiesz; 17.01 RZE informuje; pon.17-17.30 Eteryjne salto w stylu techno (Piotr Marek) 17.30-18 Muzyka korzeni (Magda Marciniak), śr. 17-18 Jesień Aerosmith; czw. 17-18 Gadka-Szmatka (Daniel Młynarski); pt. 17-20 Lista przebojów Radia HOT (Piotr Bałajan) pon. 18-20 Magazyn nowości filmowych (Jarek Barański, Piotr Dracula Bałajan, 7x7); wt. 18-19 RadioMachina, 19-20 Godzina z czarną płytą; śr. 18-20 Między Niebem a Piekiem (Piotr Dracula Bałajan); czw. 18-18.30 Beatlemania, 20-20.55 Magazyn sportowy; 20.55 Emerytury i renty... (powt.)
21-23
pon. RadioActiv (muzyka elektroniczna Witek Pawlak); wt. Czwartkowy Śmietnik Radiowy (Lilianna Kaszuba, Daniel Młynarski); śr. Klub Jazzowy Radia HOT (Wojtek Kalinowski); czw. Fascynacje Krajiną Łagodności (Jarek Barański); pt. Progresywno-Klasyczna Podróż Muzyczna (Ryszard Pele, "Rako")
SOBOTA
Od 8.15 do 12.15 wiadomości z regionu (Marzena Mazurek) 6-10 Pychotka (Ewa Pliszka); 9.30 Kwitnący poranek, 10-11 Remanent (Lilianna Kaszuba, Daniel Młynarski); 11-13 Muzyczne nowości (Piotr Bałajan); 13-15 Popołudnie z Inforem (13-14 Porady prawnika, 14-15 Emerytury... powtórka odcinków z całego tygodnia).
NIEDZIELA
8-11 Chatka Puchatka (Ewa Pliszka); 11-12 Beatlemania, Millenium; 12-13 Gadka-Szmatka (powt.);



PHU „BOMI”
ul. Jasińskiego 40, 37-700 Przemyśl,
tel. (0-16) 678-28-67

NAJNIŻSZE CENY OPAŁU!
WĘGIEL - KOKS
TRANSPORT BEZPŁATNY
SPRZEDAŻ NA RATY!!!

TANI WĘGIEL
WYSOKIEJ JAKOŚCI

Bezpłatny transport
SPRZEDAŻ RATALNA
PAPA, LEPIK, STYROPIAN
WEŁNA MINERALNA
CEMENT, WAPNO CEGŁA, BLOCZKI
PHU "KONSROL"
PRZEMYŚL, Ul. Nestora
- Rampa "BURAK"
tel. 678-68-11
UL. Jasińskiego 58, TEL.678-55-81
KRASICZYN tel. 678-81-20
FREDROPOL tel. 0 604 325 923



Promocja pilarek modeli

- ☆ **STIHL 023, 023 KSS, 025** - przy zakupie dodatkowo łańcuch tnący oraz prowadnik z pilnikiem - **GRATIS!**
- ☆ **STIHL 026** - dodatkowo 2 łańcuchy tnące oraz prowadnik z pilnikiem - **GRATIS!**
- ☆ **STIHL E - 140** Pilarka elektryczna **CENA - 495 zł**
SERWIS - gwarancyjny i pogwarancyjny

Zapraszamy PPH "PARTEX" Sprzedaż ratalna!
Przemyśl ul, Sportowa 3 tel. 090 375 473

Koleżance Romanie KLISKO
wyrzy współczucia z powodu śmierci
MATKI
składa Zarząd oraz członkowie Polskiego Komitetu Zwalczania Raka
Oddział w Przemyślu

G-229

Zarząd Gminy Bircza
ogłasza przetarg nieograniczony
na wykonanie bankowej obsługi budżetu Gminy Bircza

1 Wymagania stawiane oferentom:
Oferent winien spełniać warunki określone w art. 19 oraz 22, ust. 2 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych, tj. z 1998 r. Dz.U. nr 119, poz. 773 z późniejszymi zmianami, a także winien spełnić szczegółowe warunki dotyczące przedmiotu zamówienia, zawarte w specyfikacji istotnych zamówienia. Formularz zawierający SIWZ jest do odebrania w pokoju nr 8.

2 Okres realizacji zamówienia 3 lata.

3 Miejsce i termin składania ofert:
Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę z napisem "Przetarg na bankową obsługę Gminy Bircza", należy złożyć w Urzędzie Gminy Bircza, pokój nr 8.

4 Miejsce i termin otwarcia ofert:
Otwarcie nastąpi w siedzibie zamawiającego w dniu 8.12.1999 r., o godz. 12, w pokoju nr 1.

K-228

AGD

Video Tomex 2

RTV

PRALKI LÓDÓWKI CHŁODZIARKI



CENA: od 828 zł do 1699 zł

jedno- i dwu- drzwiowe chłodziarki-zamrażarki typu Combi, chłodziarki z zamrażalnikiem, chłodziarko-zamrażarki, zamrażarki z białym roboczym zaokrąglonym krawędziom, zmienne mocowanie drzwi regulowane przednie nóżki regulowane półki technologia zimnych ścian poj. zamrażarki: od 12 l do 96 l poj. całkowita brutto: od 114 l do 339 l efektywność energetyczna: A, B, C

**POJEMNIK NA LÓD
TECHNOLOGIA ZIMNEJ ŚCIANY
SYSTEM BEZSZRONOWY
REGULOWANE PÓŁKI NA DRZWIACH
GWARANCJA
100% KONTROLA JAKOŚCI**

**WIELOLETNIA TRADYCJA, DOŚWIADCZONY PERSONEL
MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA**



CENA: od 1289 zł do 1999 zł

100% KONTROLA JAKOŚCI
TROSKA O ŚRODOWISKO
AUTOMATYCZNA KONTROLA POZIOMU WODY
ELEKTRONICZNA KONTROLA WYWAŻENIA ŁADUNKU
SPECJALNE PROGRAMY PRANIA TKANIN DELIKATNYCH
SZYBKE PRANIE
WSTRZYMANIE PŁUKANIA
GWARANCJA

Przy każdym zakupie otrzymasz kupon uprawniający do odbioru telefonu komórkowego oraz zestawu akcesoriów: pokrowiec skórzany • zestaw głośno mówiący • ładowarka samochodowa • konektor antenowy antena wewnętrzna i zewnętrzna • antena zapasowa
Regulamin promocji dostępny w sklepach firmy Video Tomex 2

Przy odbiorze telefonu obowiązuje aktywacja 100 zł

Przy zakupie detalicznym ww. sprzętu otrzymacie Państwo od nas prezent, który sami wybierzeć. Zyczymy udanych zakupów!!!



CZAJNIK
ZL-10 Holden

SUSZARKA
PHILIPS
HP-4806

ŻELAZKO
ZL-10 Holden

OPIEKACZ
OP-10 Holden

WALKMAN
z radiem
THOMSON TK-430

KAWIARKA
Holden TSK197

SŁUCHAWKI
PHILIPS
SBC HP 110

TOSTER
Holden 20

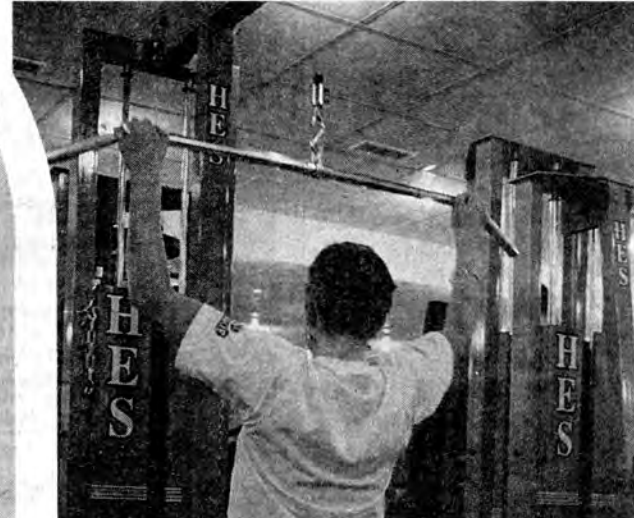
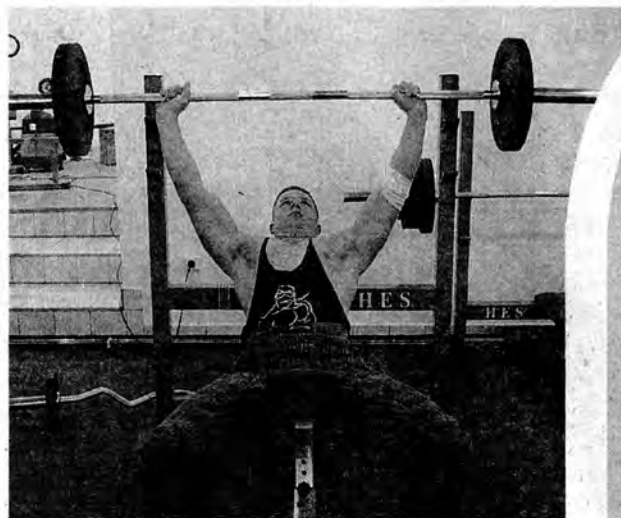
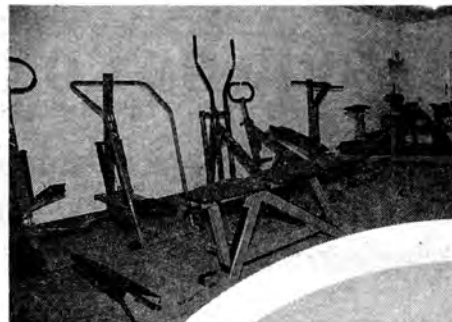
Najlepszy sposób na udane zakupy to sprzedaż ratalna tylko przez firmę "LEW"

Wyłączny dystrybutor firmy "BEKO" na woj. podkarpackie poszukuje firmy zainteresowane sprzedażą detaliczną jak i odbiorców indywidualnych.

Zapraszamy do sieci sklepów firmy Video-Tomex 2:

Przemysł, ul. Asnyka 6, tel. (016) 678 84 78, wew.24, (016) 6788666, ul. 3 Maja 19 (DH Szpak), tel. 670 98 63, ul. Krasińskiego 20, tel. 670 79 79, ul. Słowackiego 8, tel. (016) 678 55 43, Rynek 10, tel. (016) 678 58 94, Magazyn hurtowy - Przemysł, ul. Mickiewicza, tel. (016) 678 61 55

BEKO



ul. Kosynierów 1

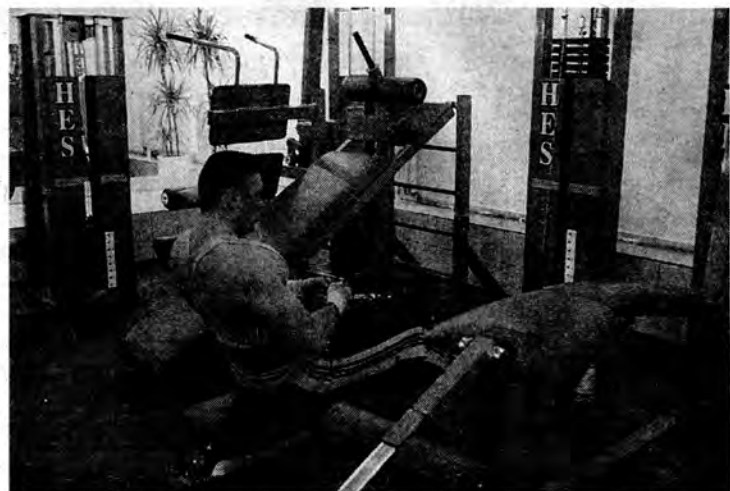
tel. 670 26 73

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA SIŁOWNIA W PRZEMYSŁU

Sauna. Solarium. Nowoczesny sprzęt siłowy.

Odżywki. Bar (napoje zimne i gorące).

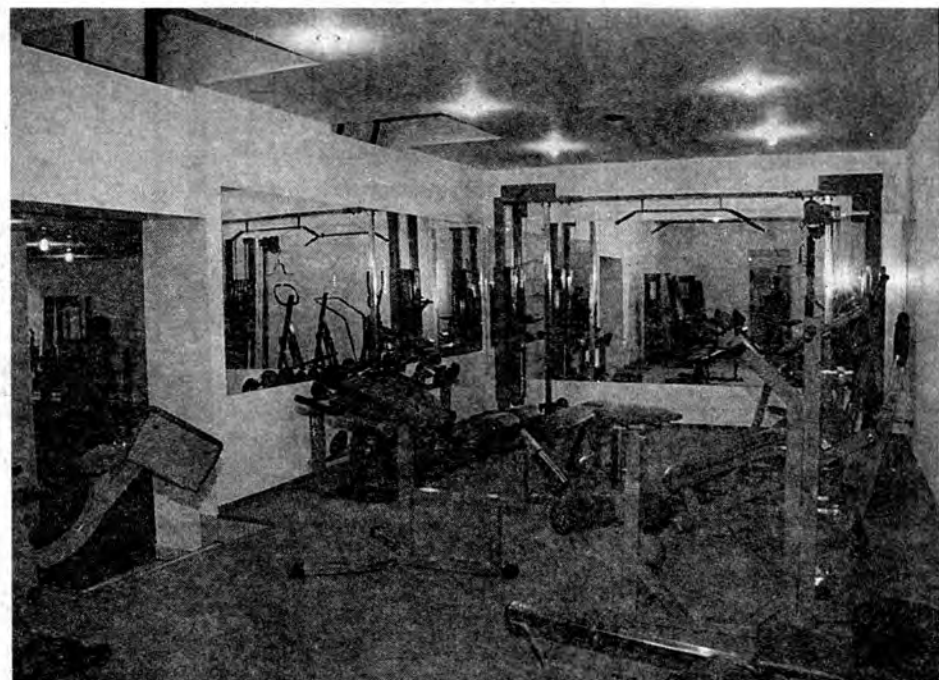
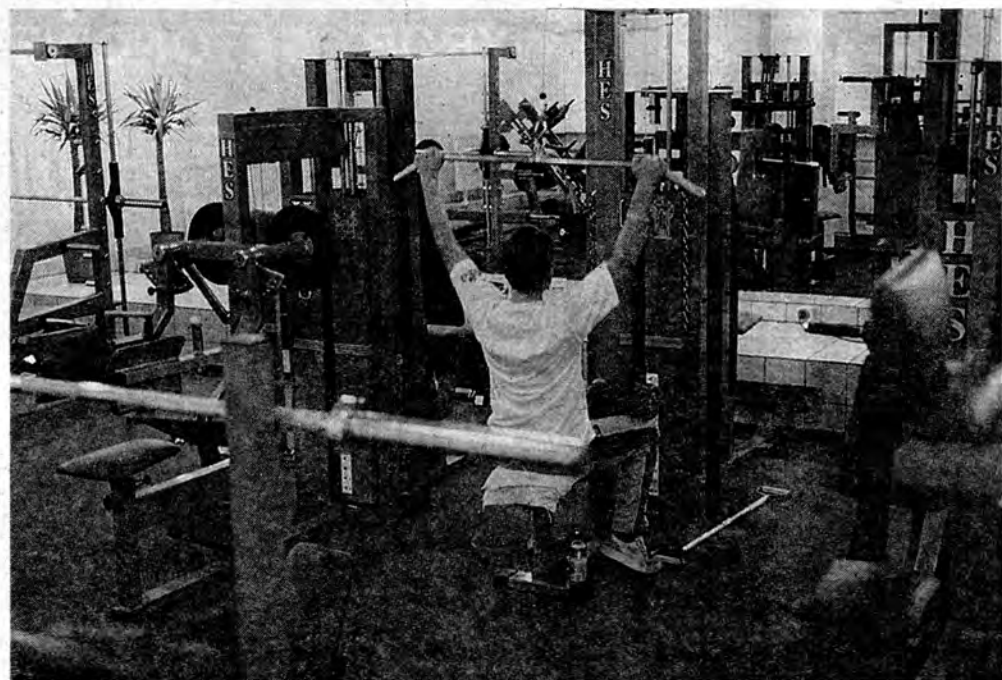
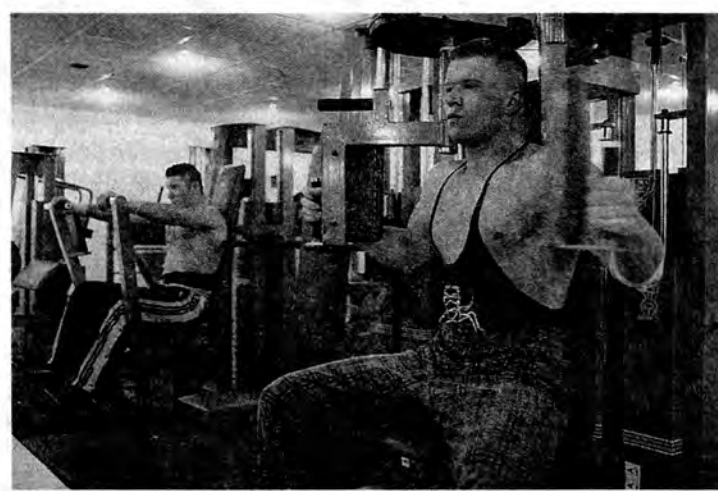
Instruktor (zestawy dla początkujących). Klimatyzacja



"ATLAS"

**Konkurencyjne
ceny!**

Rabaty!



ZAPRASZAMY PAŃSTWA pn.-pt. od 9 do 22, sobota od 9 do 15

OGŁOSZENIA DROBNE

ZDROWIE

lek. med. Jerzy CHMIELEWSKI
SPECJALISTYCZNY ORTOPEDYCZNY
GABINET LOKALNY
GABINET MEDYCZYNY PRACY
CZYNNY pn. wt. czw.pt. 15 - 17
Przemysł, ul. Wałowa 1
tel. 678-70-98, dom. 678-28-20
GP-040/22

LABORATORIUM ANALIZ MEDYCZNYCH
Certyfikat "LABQUALITY" - Helsinki
mgr Ewa SZWAJKOWSKA-CHWALISZ
* Badania podstawowe, specjalistyczne, pilne
* wizyty domowe EKG
Czynne codziennie 7 - 17
sobota 7 - 13
PRZEMYSŁ, ul. WODNA 2
tel. 678-87-67 GP-180/24

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
Lekarz medycyny pracy
Jerzy TOMAKA
Przemysł, ul. Bielskiego 47
MEDICINA
Badania profilaktyczne,
gabinet internistyczny
Pon. 15 - 16
Tel. 0601 52 93 39 GP-097/24

SPECJALISTA GASTROLOG
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
Lek. medycyny JAN KULIG
Przyjmuje: poniedziałek,
wtorek, czwartek od 16 do 18
Przemysł, ul. Glazera 10
TEL. 090 691 976, (016) 67 71 581
GU-197/13

APARATY SŁUCHOWE
(umowa z Kasami Chorych)
MATERIAŁY STOMATOLOGICZNE
SPRZĘT MEDYCZNY
(biomedyczny, laboratoryjny, stomatologiczny
ciśnieniomiernicze automatyczne...)
OŚRODEK TECHNIKI MEDYCZNEJ
OTEMED
37-700 Przemysł, ul. Szańcowa 80 Tel. (016) 678-66-89

PRACOWNIA USG
akredytowana przy
POLSKIM TOWARZYSTWIE
ULTRASONOGRAFICZNYM
Aparat USG: ALT 9 z kolorowym dopplerem
Pełny zakres badań USG
Jarosław, ul. Słowackiego, 17
Codziennie od godz. 9
Tel. 621 84 73; 090 34 64 24
GU-198/13

USŁUGI

BIURO RACHUNKOWE
Doradca Podatkowy - Wł. Kiejkowski
poleca usługi w zakresie:
- prowadzenie ksiąg podatkowych
- prowadzenie ksiąg rachunkowych
- doradztwo podatkowe
Jarosław, ul. Słowackiego 15A
Oferujemy odbieranie dokumentów i dostarczanie deklaracji
podatkowych w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej.
GU-250/13

HURTOWNIA AKUMULATORÓW.
Części do ciągników i maszyn rolniczych, w
tym T-25A "Władymirec". Sprawdzamy części
na zamówienie klientów.
Zapraszamy
POM-MEX, Przemysł,
ul. Jasińskiego 49,
tel. 678-96-65, w godz. 7 - 16
GW-010/10

USŁUGI TRANSPORTOWE
MAREK HENDZEL
37-700 PRZEMYSŁ
ul. Krasieńskiego 16/3
tel. (016) 670 51 97
tel. kom. 0604 957 915
GP 129/22

AUTA powypadkowe kupię.
Tel. 0604-228-214,
do remontu - tel. 0604-846-202,
spalone - 0604-522-334,
skorodowane - 0604-235-892
GP-093/30

NAJTANIEJ. Naprawa
zegarków oraz klucze
samochodowe, domowe i inne.
Przemysł, Grunwaldzka 6,
670-34-07. GP-125/21

SERWIS RTV
NAPRAWA TELEWIZORÓW,
MAGNETOWIDÓW,
TONERÓW, ODB. RADIOWYCH
ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Tel. 678-91-66 GP-155/19

CHĘTNI DO PRACY NA ZACHODZIE,
szczególnie
ANGLIA - WŁOCHY,
kobiety i mężczyźni
w wieku od 21 - 40 lat.
Różny charakter prac.
KONTAKT tel. 678-32-30.
G-128/22

ALMA - DOM
Meble kuchenne na zamówienie
SPRZEDAŻ RATALNA
Przemysł, ul. Lwowska 37
tel. 675-02-23 w. 168
MDF foliowany (7 kolorów)
MDF lakierowany (200 kolorów)
Postfornik (11 kolorów)
Drewno lite (3 rodzaje)

RÓŻNE

AEROBIK, CALLANETICS,
QIGONG, TAI CHI. Młodzie-
żowy Dom Kultury, św. Józefa 6.

SPRZEDAM perkusję "AMATT",
nowa, bordo - 10 elem. 1400 zł.
Tel. 670 82 94.

M-3 komfortowe 44,7 m kw. z telefo-
nem - sprzedam. Tel. 678-82-52,
wieczorem.

DOM stan surowy - Żurawica 120 m kw.
- wszystkie media za 94.000 zł. PRYZ-
MAT tel.678 67 69.

PRACA w domu. Godziwe zarobki.
Tel. 081 524 07 38.

POWSZECHNE TOWARZYSTWO
EMERYTALNE "PIONIER"
zatrudni akwizytorów.
Tel. 670 90 63; 0604 18 12 28.

BUDOWA kominków, montaż wkładów
- szybko i tanio. Tel. 0602 624 740.

SPRZEDAM narty marki KNEISSL
- dł. 195 cm używane. Tel. 678 67 95.

Metoda na koło

Od pewnego czasu wśród metod stosowanych
przez złodziei, specjalizujących się w okradaniu
aut, modna jest "metoda na koło".

16 bm. ok. 19, w Jarosławiu, dwaj obywatele Ukrainy Łukomek D.,
lat 24 i Brynko O., lat 25, przebili oponę w mercedesie typu benz, stojącym
obok sklepu motoryzacyjnego przy ul. Krakowskiej. Kiedy jeden z nich
przebił oponę, drugi, udając, że dzwoni z automatu telefonicznego,
obserwował teren. Gdy właściciel pojazdu po załatwieniu
sprawunków wrócił do auta zobaczył, że jego koło "siedzi".
Pochłonięty wymianą koła nie zauważył, że jeden ze
sprawców zakradł się i z szoferki zabrał torbę z kompletem
dokumentów i różnymi drobiazgami, po czym pospiesznie
oddalił się, wsiał do białej Łady i odjechał.

Traf chciał, że w pobliżu znajdowali się dwaj policjanci,
którzy prywatnym autem przyjechali coś załatwić. Zwrócili
uwagę na szybko odjeżdżającą Ładę na ukraińskich
numerach. W tym czasie otrzymali informację przez radio o
kradzieży. Podjęli błyskawiczny pościg. Koło jarosławskiego
Polmozytu zatrzymali ścigany samochód i jednego ze
sprawców, którego odwieźli na komendę. Tam został
rozpoznany przez pokrzywdzonego. Tymczasem policjanci
rozebrali na miejsce zdarzenia i zatrzymali drugiego sprawcę.
Podejrzani wskazali miejsce, gdzie wyrzucili torbę z
dokumentami, ale w dalszej części przesłuchania zaprzeczyli,
że mają jakikolwiek związek z tą kradzieżą. Ponieważ jeden z
nich był wcześniej notowany zatrzymano obydwu w
policyjnej izbie zatrzymań do wyjaśnienia.

Jed,

ZŁOTNIK
3-go Maja 49a
Zaprasza na
Mikołajkowo-Świąteczną
PROMOCJĘ
Oferujemy wybór biżuterii:
złotej
srebrnej
i upominków

KUPON
konkursowy promocji
RADIO TAXI KRESY
96 - 25

Pytanie konkursowe:
Jaki jest numer telefonu Radio TAXI Kresy
w Przemysłu?

(miejsce na odpowiedź)
Twój Adres:
Imię i Nazwisko
kod miejscowość
ulica
tel.

RADIO TAXI KRESY
96 - 25
670-61-61
TERAZ WIELKA PROMOCJA - KONKURS
Usługi całą dobę z bezpłatnym dojazdem do klienta
Sportowa*Słowackiego*Sanocka*Kazanów
Jesteśmy najbliżej WAS!!!

"POGRANICZE"
DOCIERAMY DO TYSIĘCY

Biurow ogłoszeń:
tel/fax 675-10-10, tel.675-10-13
37-700 Przemysł, ul. Mnisza 3

Tylko u nas!
Ogłoszenia drobne do 10 słów do końca roku
bezpłatne
Kupon uprawniający do zamieszczenia ogłoszenia drobnego do 10 słów
w tygodniku "Pogranicze" - BEZPŁATNIE
Treść ogłoszenia:
Kupony przyjmowane są w redakcji tygodnika - Przemysł, ul. Mnisza 3 oraz w punktach
przyjmowania ogłoszeń w Przemysłu.
Kioski: przy ul. Piłsudskiego 1 (d. EMPIK), przy ul. Grunwaldzkiej (d. Zakł. Rybne), na os.
Rycerskim, na os. Kazanów (przyst. MZK), przy ul. Jagiellońskiej (przystanki MZK), przy ul.
Grunwaldzkiej (przychodnia)

USŁUGI POGRZEBOWE
EDEN
Przemysł, ul. Słowackiego 20 A
ul. Orzeszkowej 16 tel. 678-56-85
tel. całodobowy: 678-34-05
W chwili smutku przychodzimy
z pomocą wykonując pełną
obsługę pogrzebu.
KREDYTOWANIE KOSZTÓW POGRZEBU
GODNIE - RZETELNIE - TANIO
GU-182/13

- kręgi - przepusty - nakrywy nastudziennne -
- płytki - obrzeża - krawężniki - trylinka -
- wodościki - betonity -
MASY BETONOWE I ZAPRAWY CEMENTOWE
(transport)
Produkcja i sprzedaż
Oferujemy również
- kostkę brukową
- żeliwo: wazy, kraty ściekowe, stopnie kanałowe
- art. instalacyjne, wod.kan., gaz, c.o.
GW-165

WYROBY BETONOWE
EL - BET
Przemysł, ul. Ofiar Katynia 29A
tel. (016) 678-03 58
Zapraszamy odbiorców hurtowych i detalicznych

DRUKARNIA
"San Set"
Rok zał.
1994
37-700 Przemysł, ul. Herburtów 14
tel. 676 41 01
ZAPRASZAMY

GABINET WETERYNARYJNY
AASMUS
lek. wet. PAWEŁ WITTNER
LECZENIE
PROFILAKTYKA
PORADY
pn.-pt. 9 -19, sobota 9 - 14,
niedziela 10 -11
Tel. 679 04 27
Przemysł, ul. Św. Jana 37
Całodobowe wizyty domowe
Tel. kom. 0601 966 473

BRAMY - KRATY - OGRODZENIA
ELEMENTY OZDOBNE OGRODZEŃ
(016) 670 74 37 28 0602 150 849
RAPACZ Przemysł św. Jana 35

Ostatnia droga księdza Władysława Deca

Requiem dla Kapelana



-Kochany Władysławie, pulkowniku! Ja cię żegnam. Cześć! Bóg zapłać za wszystko. Ja cię nigdy nie zapomnę, zwłaszcza Twoich ostatnich słów: "Niech ksiądz będzie tym, kim zawsze był - Polakiem, katolikiem" - mówił bardzo wzruszony ksiądz Jan Merta, podczas pogrzebu swego współbrata w kapłaństwie, życia zakonnym i wojskowym - księdza Władysława Deca. 16 listopada na cmentarzu zasańskim tłumy wiernych żegnały zasłużonego duchownego, który spo-

czął w grobowcu księży salezjanów, niedaleko kaplicy.

Uroczystościom pogrzebowym przewodniczył, a wcześniej odprawił żałobną mszę świętą, sufragan archidiecezji przemyskiej, biskup Bolesław Taborski. W nabożeństwie odprawionym w salezjańskiej świątyni wzięło udział wielu duchownych, zarówno diecezjalnych, jak i współbraci zmarłego. Przyjechali licznie salezjanie z całej zakonnej prowincji. Przybyli kapłani, którzy tu przed laty pracowali, poprzedni

proboszczowie. Zjechało wielu kleryków, także tych pochodzących z Przemysła, którzy niejednokrotnie, jeszcze jako ministranci, usługiwali do mszy księdzu Władysławowi. Specjalny list pożegnalny przesłał ten, któremu wzorem był zmarły kapłan, a który dziś jest ordynariuszem sosnowieckim - biskup, salezjanin - Adam Śmigieński.

Swego kapelana żegnali żołnierze i księża kapelani. Hołd oddali mu harcerze. W ostatniej drodze towarzyszyli swemu by-

tantów. - *Byłeś wspaniałym człowiekiem, jesteś legendą w Przemysłu. Byłeś naszym przyjacielem, pedagogiem, wspaniałym duszpasterzem, a przede wszystkim Polakiem - patriotą. I chylimy czoła, i nasz sztandar dzisiaj nad twoją trumną.*

Niezwykłe wzruszony ksiądz Jan Merta wspominał zmarłego jako salezjanina i żołnierza: - *Gdy miałem dziewięć lat moja matka powiedziała: Ja bym chciała, żebyś był księdzem. Te słowa zapamiętałem i do dzisiaj je pamiętam. A ojciec po kilku latach powiedział:*



lemu katechecie wychowankowie i uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Morawskiego w Przemysłu. Na cmentarz odprowadzili towarzysza broni byli żołnierze Armii Krajowej. Choć pora była przedpołudniowa, do kościoła salezjanów przybyły rzesze przemyslan - parafian i tych spoza parafii, dla których ksiądz Dec był wielkim Polakiem i mądrym księdzem.

-*Nasz przyjacielu, żołnierzu Armii Krajowej!* - mówił nad trumną kapelana jeden z komba-

Ja chcę, żebyś był wojakiem. Spełniło się jedno i drugie. Jestem księdzem i wojakiem i przemawiam nad grobem księdza i wojaka, kapelana! Na specjalne życzenie księdza Merty, orkiestra wojskowa odegrała hymn państwowy, a żołnierze pożegnali swojego duszpasterza salwą honorową. Trumnę zmarłego pokryła garść ziemi z jego rodzinnych stron. Ksiądz Dec pochodził z Daszawy, koło Stryja.

(lew)

Fot. Artur Nizicki



Wspomnienie...

Mój profesor - katecheta

Od roku 1949 aż do roku 1953 był moim profesorem religii. Uczył i wychowywał równocześnie. Wykładał religię i historię Kościoła. Był przewodnikiem duchowym, podporą i pomocą w ciężkich chwilach życiowych. Zawsze spokojny, opany i uśmiechnięty, uczył zasad moralności, dobrego wychowania i patriotyzmu. Był bardzo dobrym człowiekiem. Rekolacje z nim były prawdziwym odpoczynkiem, oazą spokoju. Nikogo nie wyróżniał, nikogo nie ganił.

Byliśmy dziećmi z różnych środowisk. On wszystkich nas kochał i ceniał jednakowo. Przeprowadzał z nami pogadanki na ulicy, w domu, w szkole i w kościele. Urządził nam nawet własny kościółek. Wspólnie chodziliśmy na msze święte, rekolacje i na zabawy.

Dyrektorem naszej szkoły był wówczas profesor Schneider, który z kolei przekazywał księdzu codzienną korespondencję szkolną. Powierzył mu rozstrzyganie spornych spraw młodych ludzi. Ksiądz był więc naszym drugim dyrektorem. Kochaliśmy go wszyscy i szanowali. Utrzymywaliśmy z nim kontakt aż do samej śmierci. Był na wszystkich naszych zjazdach koleżeńskich. Odprawiał msze święte, wygłaszał kazania i zasiadał wraz z nami do stołu. Zawsze siedział przy stole przydialnym, z innymi profesorami. Przeżył ich prawie wszystkich, spotykaliśmy się rokrocznie, w drugą sobotę czerwca.

Wychował m.in. takich pracujących ludzi jak: Danuta Kurc - lekarz medycyny, Romana Rafalska z domu Malawska - architekt, była radna Przemysła, inżynier Wojciech Zbrożek, Danuta Styś z domu Kościelska - lekarz medycyny, Teresa Mazurek z domu Czech - architekt, Anna Juszczyk z domu Ślusarczyk, inż. Ruth Michałowska z domu Szczepańska, Adam Wąsik - lekarz medycyny, Zdzisława Szydło z domu Dorociak - lekarz stomatolog, prof. Anna Wysocka z domu Hanusz, Jerzy Blicharski - prof. cybernetyki, Teresa Buczek z domu Andrusiewicz - członek Polskiej Akademii Nauk, Zbigniew Kościelski - wizytator oświaty w Katowicach, Krystyna Pelo z domu Golińska - lekarz medycyny i wielu, wielu innych. Niech mi koledzy i koleżanki wybaczą, że nie wymieniam wszystkich nazwisk.

Była uczennica ks. Władysława Deca, z II Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Morawskiego w Przemysłu - Bogumiła Trojanowska z domu Witkowska.

(fud)

Fot. Czesław Dziadus

POMNIK 2000-LECIA WIARY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

20 bm. w Jarosławiu poświęcono nowo wybudowany kościół pod wezwaniem Chrystusa Króla. Mszę św. konsekracyjną odprawił arcybiskup Józef Michalik. Po odsłonięciu popiersia kard. Stefana Wyszyńskiego i papieża Jana Pawła II, artyści

chóru "Poznańskie Słowiki" i orkiestry "Simfonia Varsovia" wykonali utwór "Mesjasz" Hendla.

Pierwszy kościół w parafii Chrystusa Króla powstał w ciągu jednej nocy - 15 sierpnia 1981 r. i miał charakter kaplicy. Drugi, wybudowany w ciągu 3 miesięcy, został poświęcony 4 grudnia 1981 r. Budowę trzeciej świątyni rozpoczęto w kwietniu 1988 r. Od marca 1992 r. prace wykończeniowe kontynuował ks. Andrzej Surowiec - aktualny proboszcz parafii.

Oryginalny jest wystrój wnętrza kościoła, nad którym pracowali artyści krakowskiej ASP. Na uwagę zasługuje nastawa ołtarzowa, witraże i 14 stacji Drogi Krzyżowej.

Podziemia nowego kościoła są zagospodarowane zarówno na działalność religijną, jak i kulturalną oraz sportową. Do dyspozycji dzieci i młodzieży są: sala myśli-

sko-rycerska, biblioteka, studio muzyczne, sala komputerowa, sala spotkań i siłownia. Jednym z ważniejszych stowarzyszeń przy parafii jest Rodzina Kolpinga w Jarosławiu. Stowarzyszenie to dysponuje ośrodkiem rekolacyjno-rekreacyjnym w Heluszu koło Pruchnika (60 miejsc noclegowych z amfiteatrem i boiskami sportowymi). Prężnie też działa Parafialny Klub Sportowy Kolping - Jarosław, którego pingpongiści grają w II lidze tenisa stołowego. Istnieją też sekcje: kajakarska, kolarska, brydża sportowego, strzelecka. W grudniu 1999 r., w adaptowanym budynku starego kościoła planuje się uruchomienie Parafialnego Domu Kultury.

Nowy kościół poświęcono jako pomnik 2000-lecia wiary chrześcijańskiej.





"OSTROWIAKOM" STUKNĘŁO DWADZIEŚCIA LAT!

"Pogranicze" rozmawia z FRANCISZKIEM BLOKIEM, założycielem i kierownikiem Zespołu Pieśni i Tańca "OSTROWIACY".

Mówi się, że "Ostrowiaczy" i Blok to jedno...

Zawsze twierdziłem, że osoba nie jest ważna. Liczy się zespół, wchodząca w jego skład młodzież – inteligentna, mądra i dobra. Poza tym, cóż – era amatorów się skończyła. Aby utrzymać odpowiedni poziom artystyczny zespołu, naprawdę trzeba być fachowcem. Nie chcę się chwalić, ale na tym, co robię, raczej się znam

To znaczy?

Wiadomo, że kierownik zespołu nie prowadzi zajęć z tancerza-

mi, wokalistami i kapelą, chociaż zdarzało się, że musiałem prowadzić próby. Do moich zadań należało i należy takie pokierowanie całością, aby wszystko grało: sprowadzić odpowiednich fachowców, załatwiać koncerty, wyjazdy zagraniczne.

I pieniądze...

Właśnie. Dotkliwy brak funduszy to jest to, co nam najbardziej dolega. Dobrze, że znajdują zrozumienie u władz gminy Radymno, dobrze, że z trudem, ale udaje się znaleźć sponsorów chętnych do



udzielania wsparcia. Źle natomiast, że do wielu zbliżonych do władzy osób nie dociera prawda, że dziura w drodze nie może rzutować na finansowanie kultury. Po prostu jej budżet nie powinien służyć do permanentnego obcinania...

Czy prowadzenie zespołu nie kolidowało z życiem rodzinnym?

Na pewno, chociaż moje dzieci tańczyły w "Ostrowiakach". Dzisiaj tańczą obaj moi synowie, a córka Basia jest choreografem. Żona też często pomaga. Mimo więc, że nieraz sprawy domowe ucierpiały przez zespół, nikt z nas się nie skarży.

Zawistni twierdzą, że jest to pana prywatny zespół.

I jest to prawda. Zespół traktuję jak piąte dziecko. W przeciw-

nym wypadku nic by z tego nie było. Jako ciekawostkę podam, że po dokonaniu prowizorycznych obliczeń wyszło mi, że efektywnie dla zespołu przepracowałem w cią-

gu tych dwudziestu lat około 20 tysięcy godzin.

Pański kontakt z kulturą rozpoczął się od teatru.

Tak. W wieku szesnastu lat zaangażowałem się w utworzenie teatru amatorskiego, który istniał przez siedemnaście lat. Pierwszą wystawioną przez nas sztuką była "Zakochana majstrowa" S. Iłowskiego.

W sumie jest to więc niespełna czterdzieści lat działalności kulturalnej. Czego należałoby życzyć panu na przyszłość?

Na pewno zdrowia. I jeszcze więcej zrozumienia dla kultury.

Do zobaczenia zatem na jubileuszu dwudziestopięcioletnia.

Rozmawiał MM
Fot. Archiwum



Święto w jarosławskim "plastyku"

Talenty docenione

W Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Jarosławiu odbyła się uroczystość wręczenia stypendiów ministra kultury i sztuki za osiągnięcia artystyczne uczniom tej zasłużonej dla kultury polskiej szkoły. Absolwenci jarosławskiego "plastyka" są pedagogami w większości uczelni artystycznych oraz w liceach plastycznych rozsiadanych po całej Polsce, m.in. w Rzeszowie i Krośnie. Ja-

rosławskie liceum, jako jedyne w kraju, otrzymało w br. aż trzy stypendia. Laureatami zostali: Grzegorz Kamycki z IV b, Tomasz Ryfa z V a i Marek Baran z V b. Przy okazji wręczono dyplomy i wyróżnienia dla laureatów ogólnopolskiego konkursu na rysunek i malarstwo: Monice Dąbek i Grzegorzowi Kamyckiemu. Ponadto uhonorowano pedagogów, którzy prowadzili zajęcia z laureatami:

Helene Wodnicką, Stanisława Lenara, Wiesława Wodnickiego i Henryka Cebulę. Uczniów Liceum Plastycznego, jako jedyne, zaproszono do Krzyżowej na międzynarodowy plener połączony z warsztatami twórczymi. Pod opieką Henryka Łaska pojechali tam: Anna Wybierała, Izabela Stelmach, Katarzyna Matoszko, Edyta Stajnik, Beata Policha i Elżbieta Kotołowska. Gratulujemy!



HARCERSKIE "DĘCIAKI" Z ŻURAWICY

Szkolna Harcerska Orkiestra Dęta powstała w ub. roku przy Zespole Szkół w Żurawicy, skąd rekrutują się jej członkowie (aktualnie 25 osób). Kieruje nią dyrektor szkoły Jan Semków, kapelmistrzem jest Jan Łaskarzewski - wspaniały nauczyciel i pedagog, na codzień nauczyciel Szkoły Muzycznej w Przemyślu (kilku "orkiestrantów" rozpoczęło w niej niedawno naukę), a instruktorem muzycznym - Tomasz Jakubiuk. Próby odbywają się dwa razy w tygodniu. Warto przy tym wiedzieć, iż prawie wszyscy młodzi muzycy rozpoczęli naukę gry na instrumentach dętych od podstaw, a w lipcu br. przebywali na obozie szkoleniowym w Sieniawie k. Rymanowa - Źdroju.

Orkiestra przygotowuje oprawę muzyczną uroczystości państw-

wowych i kościelnych w macierzystej gminie i w Przemyślu. Między innymi przygrywała na 600-lecie parafii Kosienice oraz 60. rocznicy wybuchu II wojny światowej (uroczystość pod pomnikiem w Żurawicy) i 60-lecie powstania "Szarych Szeregów" (przemyski kościół garnizonowy).

Działalność żurawickich "dęciaków" w harcerskich mundurach możliwa jest dzięki opiece i pomocy Rady Gminy w Żurawicy, która zatrudnia instruktorów oraz na bieżąco pomaga w zakupie brakujących instrumentów. Licząc się pomocy finansowej nie odmówił również starosta przemyski, a "kamieniem węgielnym" stało się przekazanie instrumentów przez przemyską Komendę Hufca ZHP.

Tekst i fot. Bogusław Juszczyk



Fot. Janusz Mendrychowski

W ramach XVI Przemyskiej Jesieni Muzycznej, 8 bm. w Towarzystwie Muzycznym wystąpił: Malwina Banaś - wiolonczela i Klaudiusz Baran - akordeon.

MOGĄ SIĘ
PRZYDAĆ

NARATUNEK

POLICJA 997,
STRAŻ POŻARNA 998,
POGOTOWIE RATUNKOWE 999

STRAŻ MIEJSKA 986

POGOTOWIE ENERGETYCZNE 991

POGOTOWIA CIEPŁOWNICZE
PRZEMYŚL 670-03-71;
JAROSLAW 621-40-47

POGOTOWIA

WODNO-KANALIZACYJNE 994

POGOTOWIA GAZOWE 992

POGOTOWIA WETERYNARYJNE

PRZEMYŚL 678-53-10;
JAROSLAW 621-32-14;
LUBACZÓW 632-10-21;
PRZEWORSK 648-75-25.

POGOTOWIE POGRZEBOWE

PRZEMYŚL 678-34-05, 678-26-34
(całodobowe)

INFORMACJA PKS

PRZEMYŚL 678-54-35;
JAROSLAW 9316;
LUBACZÓW 9316;
PRZEWORSK 648-82-75.
INFORMACJA PKP
PRZEMYŚL 9315 lub 678-28-71;
JAROSLAW 9315; 621-46-61 do 3;
LUBACZÓW 9315;
PRZEWORSK 9333;

INFORMACJA TURYSTYCZNA

PRZEMYŚL 678-73-09.

TELEFON INTERWENCYJNY STRAŻY
GRANICZNEJ
0-800 215-555

POSTOJE TAXI

PRZEMYŚL 678-22-33; 678-88-88;
670-66-66; 678-33-00; 678-62-00;
670-78-08; 670-40-44; 670-32-32;
670-20-00; radio-taxi 670-79-70;
Radio Taxi "Kresy" 96-25 lub 670-61-61JAROSLAW 621-21-18, 621-53-79,
621-33-81;

LUBACZÓW 632-19-22, 632-09-19;

PRZEWORSK 648-70-01.

POMOC DROGOWA

PRZEMYŚL 981, 670-01-42,
670-33-33, 670-53-85;

JAROSLAW 981

SZPITALA

PRZEMYŚL (Szpital Zespolony,
ul. Rogozińskiego) 670-22-22;
ul. Słowackiego 678-20-90;
JAROSLAW (Izba Przyjęć)
621-54-21 i 621-30-05
LUBACZÓW (ul. Mickiewicza)
632-16-27;
PRZEWORSK (ul. Szpitalna)
648-85-74.

TELEFONY ZAUFANIA

PRZEMYŚL: policyjny 678-15-00,
przemoc w rodzinie 670-21-74
(środa 17-19),
duszpasterski 670-58-04
(w dni powszednie godz. 19-21),
onkologiczny 678-69-81
(dni powszednie 17-19),
dla uzależnionych od alkoholu
670-40-09 (dni powszednie 19-21),
INFO-AIDS 958 (całodobowy) oraz
670-60-68 (poniedziałki 17-19)
Pomarańczowa linia 675-15-14
(czwartki, piątki w godz. 14³⁰-18³⁰)JAROSLAW: 621-23-36 (całodobowy
w dni wolne od pracy, a w pozostałe
od 19 do 7 rano).PRZEWORSK: pogotowie makowe
648-51-03.WYKORZYSTANIE
KOMPUTERA
W PYTANIACH I ODPOWIEDZIACH

Dokończenie z poprzedniego numeru.

Foltyr Commander jest doskonałym ucieleśnieniem powiedzenia "Polak potrafi". Jest to bowiem aplikacja w niczym nie ustępująca swemu konkurentowi - Norton Commanderowi. Przewyższa go nawet szybkością działania. Ciekawostką jest możliwość poziomego ułożenia paneli programu. Do funkcji rzadko spotykanych zaliczyć należy możliwość wywołania z poziomu aplikacji programu MxS-Vir i przeprowadzenia za jego pomocą badania antywirusowego.

JEF Commander 2.21 jeden z trzech (obok Windows Commandera i Probe) najciekawszych programów w tym zestawieniu. Ten prawdziwy "kombajn" jest bliski idealowi menadżera plików - trudno wręcz znaleźć cechę, której by nie miał (może brak polskiej wersji). Swoistym ewenementem jest fakt, że przetłumaczono nie tylko interfejs programu, ale również pliki pomocy. Doskonale i bardzo szybko działa podgląd plików - także w archiwach. Program ma

dwie, niespotykane funkcje - możliwość "zabijania", czyli po prostu kończenia pracy innych aplikacji, oraz obsługę komendy ping, obrazującej szybkość połączenia internetowego. Obecność tej funkcji zwiastuje być może zaimplementowanie w przyszłych wersjach aplikacji także klienta FTP.

94. Co nowego należy oczekiwać od biurowego pakietu OFFICE 2000?

Pakiet MS Office 2000 ma interfejs dopasowujący się do potrzeb użytkownika. W praktyce wygląda to w ten sposób, że np. zawartość menu danego programu ulega zmianie w zależności od opcji, jakie są najczęściej wykorzystywane przez użytkownika. Taki mechanizm umożliwia szybsze wywołanie potrzebnej w danej chwili funkcji programu. Poza uproszczeniem struktury poleceń w menu, uproszczono także mechanizm dopasowywania do własnych potrzeb paska z ikonami narzę-

dziowymi i innych elementów interfejsu. Microsoft wbudował w swój pakiet technologię automatycznego rozpoznawania języka, w jakim tworzone jest dokumenty i dostosowywania na podstawie analizy narzędzi kontroli poprawności ortograficznej i gramatycznej. Dzięki temu jest możliwe tworzenie dokumentów w wielu językach, a program sam się troszczy o sprawdzenie pisowni i gramatyki dla każdego języka w danym dokumencie. Ponadto w wersji handlowej w pakiecie po raz pierwszy będzie wbudowany moduł sprawdzania poprawności gramatycznej dla naszego języka. Stopień integracji MS Office 2000 z rozwiązaniami typowymi dla Internetu zwiększa fakt, że zarówno Word, jak i Access mają szablony odpowiadające szablonom edytora FrontPage.

Dokończenie w przyszłym numerze.

Henryk Lasko
e-mail lasko@kki.net.plLEKI
Z
BOŻEJ
APTEKI**Świetlik łukowy**

Ziele to stosowali z powodzeniem, jako środek leczniczy, lekarze starożytnej Grecji.

W Polsce występuje około 15 gatunków świetlika. Ta jednoroczna roślina o ciemnozielonych, ząbkowanych listkach, wyglądająca jak mała choineczka, jest półpaśnikiem, gdyż rośnie tylko na resztkach roślin. Świeże ziele nie

ma zapachu, a po wysuszeniu pachnie lekko grzybami, smak ma gorzkawy. W celach leczniczych używany jest świetlik łukowy, świetlik wyprężony i świetlik zwartolistny. Czynnymi związkami chemicznymi, które znajdują się w świetliku, są: garbniki, kwasy fenolowe, olejek eteryczny, żywice, kumaryna oraz glikozyd irydoidowy i aukubina.

Wodne wyciągi z zieleń świetlika stosuje się (zarówno wewnętrznie, jak i zewnętrznie) do okładów w zapaleniu spojówek i rogówki z ostrym łzawieniem i śluzowatą ropną wydzieliną, oraz w katarze połączone z ostrym łzawieniem. Okłady z naparu świetlika stosuje się również w zbyt dużym napięciu wewnętrznym w gałce ocznej. Wewnętrzne zastosowanie naparu świetlika jest bardzo wskazane, ponieważ bardzo często dolegliwości oczne są wynikiem złego przyswajania prowitaminy lub wi-

taminy A, które decydują o zdrowiu oczu.

Warto wiedzieć, że okulistyczne działanie świetlika ustaje po roku od zebrania zieleń i to bez względu na sposób przechowywania.

Świetlik łukowy z dodatkiem innych ziół można stosować w zapaleniu miedniczek nerkowych: zieleń świetlika, zieleń dziurawca, kwiat krwawnika, liść pokrzywy i liść podbiału w różnych ilościach zalać ciepłą wodą na 10-12 godzin. Pić 4-5 razy dziennie pół szklanki w ciągu dnia.

Przy miażdżycy Witold Popręcki na "Ziołolecznictwie" poleca mieszanek: zieleń świetlika - 20g, zieleń jemioli - 30g, dziurawiec i liść czarnej porzeczki po 80g, liść poziomki - 50g. Dwie łyżki wymienionych ziół zalać dwiema szklankami ciepłej wody, pozostawić na 12 godzin, pić rano i wieczorem.

MaG

**GIEŁDOWE ABC (6)**

Transakcje kupna i sprzedaży akcji na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie zawierane są w kilku systemach notowań:

- kursu jednolitego dnia;
- notowań ciągłych;
- transakcji pakietowych.

Kursy transakcji zależą wyłącznie od cen zawartych w zleceniach składanych przez inwestorów, zaś wpływ na to ma bardzo wiele czynników, do których zaliczamy przede wszystkim wyniki finansowe spółek, perspektywy dalszego rozwoju, pozycję na rynku oraz elementy makroekonomiczne, takie jak poziom inflacji, kurs złotego w stosunku do walut wymienialnych, wysokość stóp procentowych, dynamika wzrostu gospodarczego kraju oraz naszych głównych partnerów gospodarczych. Inwestor, zamierzający kupić lub sprzedać papiery wartościowe, musi skorzystać z pośrednictwa licencjonowanych biur maklerskich, odpowiadających za prawidłowe wykonanie zlecenia.

Kontynuując omawianie zasad ustalania kursu w systemie jednolitego kursu dnia na

Giełdzie - w poprzednim odcinku omawialiśmy sytuację tzw. rynku zrównoważonego, obecnie zajmujemy się rzadziej zdarzającym się rynkiem niezrównoważonym.

W sytuacji, jeśli kurs akcji - zapewniający maksymalny obrót i najmniejszą różnicę między ilością akcji w zleceniach kupna i sprzedaży - przekracza dolne lub górne widełki - nie może być przez Giełdę zatwierdzony. Specjalista ustala wtedy kurs na najniższym lub najwyższym dopuszczalnym poziomie (kurs sesji poprzedniej $\pm 10\%$ dla akcji i ± 5 punktów procentowych dla obligacji). Ustalony w ten sposób kurs nie jest kursem równowagi, a sytuacja określana jest jako **rynek niezrównoważony**. Zadaniem maklera-specjalisty jest wtedy określić stopień nierównowagi między popytem i podażą po ustalonym kursie. Jeśli przewaga kupna i sprzedaży jest większa niż stosunek 5:1, nierównowaga jest zbyt duża, aby mogło dojść do zawarcia transakcji i żadne zlecenie inwestorów nie zostaje zrealizowane. W tabeli z wynikami sesji opublikowanej zostaje kurs nietransakcyjny, obok którego umieszcza się oznaczenie:

1. w przypadku przewagi kupna - ok, czyli tzw. oferta kupna;
 2. w przypadku przewagi sprzedaży - os, czyli tzw. oferta sprzedaży.
- Jeśli nierównowaga między popytem i podażą jest mniejsza jak stosunek 5:1, transakcje mogą dojść do skutku, z tym, że dokonywana jest proporcjonalna redukcja każdego zlecenia. W tabeli z wynikami sesji obok kursu podawane jest oznaczenie **rk (redukcja kupna)** lub **rs (redukcja sprzedaży)** wraz z określoną w procentach stopą nierównowagi. Jeśli występuje przewaga kupna, to redukowane są wszystkie zlecenia PKC oraz zlecenia kupna z limitem wyższym lub równym ustaleniemu kursowi. W sytuacji odwrotnej, czyli przewagi sprzedaży, redukowaniu podlegają wszystkie zlecenia sprzedaży PKC oraz zlecenia sprzedaży z limitem niższym lub równym ustaleniemu kursowi.
- Rynek niezrównoważony** zdarza się stosunkowo rzadko ze względu na możliwość do-

konywania przez maklera-specjalistę tzw. interwencji, czyli złożenia zlecenia interwencyjnego w celu zmniejszenia nierównowagi. Prawo do złożenia takiego zlecenia ma dopiero po próbie zrównoważenia rynku przez przeciwnie zlecenia PCR, czyli zlecenia po cenie rynkowej. Zlecenia te (stosunkowo rzadko składane przez inwestorów) mogą składać wszyscy, a ich cechą charakterystyczną jest to, że nie biorą udziału w ustalaniu kursu i nie zawierają limitu ceny.

Zlecenia interwencyjne maklera-specjalisty mają na celu równoważenie popytu i podaży - mogą zatem polegać na sprzedawaniu akcji w celu zmniejszenia dużej przewagi popytu, albo też kupowaniu akcji za środki pieniężne pozostające do jego dyspozycji.

Jeżeli nie uda się za pomocą zleceń PCR oraz interwencji maklera-specjalisty zrównoważyć nadwyżki powstałej po jednej stronie rynku ogłoszona zostaje tzw. oferta specjalisty, czyli wezwanie do składania przez klientów biur maklerskich dodatkowych zleceń w celu zmniejszenia nierównowagi. W czasie oferty specjalisty przyjmowane są wyłącznie zlecenia po jednej stronie rynku. W zależności od strony przewagi mogą to być wyłącznie zlecenia kupna lub wyłącznie zlecenia sprzedaży.

Jeśli w wyniku realizacji zleceń PCR oraz ewentualnej interwencji maklera-specjalisty dochodzi do pełnej równowagi popytu i podaży, akcje przechodzą (z pominięciem fazy oferty specjalisty) do tzw. dogrywki. Jest to najbardziej emocjonująca część sesji giełdowej, w której klienci biur maklerskich obserwujący sytuację na rynku mogą składać na akcje danej spółki zarówno zlecenia kupna, jak i sprzedaży. W wyniku składanych zleceń możliwa jest sytuacja, w której wielokrotnie zmieniać się będzie strona przewagi, to znaczy podaż lub popyt. Po zakończeniu sesji wszystkie niezrealizowane zlecenia, złożone w trakcie trwania dogrywki, tracą ważność.

Marek Łuczynski
Centralny Dom Maklerski Grupy Pekao S.A.
Przemysł

PRZEMYSKIE PROPOZYCJE
KULTURALNE

XVI Przemyska Jesień Muzyczna
23.11, g. 18 - Zespół Państwowych Szkół Muzycznych. - PARAFRAZY OPEROWE. Duet fortepianowy Liselotte Theiner i Walter Breitner z Austrii.

* * *

Rok Słowackiego w Przemysku - Sesja naukowa 24-25 listopada 1999; Organizator: Towarzystwo Przyjaciół Nauk; W programie m.in.: wykłady, prelekcje i dyskusje (I Liceum Ogólnokształcące, początek o godz. 9); wystawy (Przemyska Biblioteka Publiczna i Archiwum Państwowe); koncert.

25.11, g. 17 - Klub "Civitas Christiana"; "Uczestnictwo społeczne w ochronie środowiska w Polsce" - dyskusja panelowa zorganizowana przez Społeczne Towarzystwo Ekologiczne "Pro-Vita".

* * *

Jazz nad Sanem 26 - 29 listopada 1999; Organizator: MKK "Niedźwiadek"

26.11, g. 19 - Sekstet Janusza Muniaka

27.11, 19 - Soyka Trio
29.11, g. 19 - International Quintet: Bill Evans, Krzysztof Zawadzki, Janusz Skowron, Victor Bailey, David Gilmore

26-27.11, g. 10 - Regionalny Ośrodek Kultury, Edukacji i Nauki "Zaduszki Poetyckie" - konkurs recytatorski dla młodzieży szkół ponadpodstawowych

Czwartki, g. 19 - MKK "Niedźwiadek" Czwartki jazzowe
Piątki, g. 19 - Klub "Piwnice" Wieczory muzyczne

WYSTAWY

- Polskie malarstwo krajobrazowe w zbiorach MNZP (Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej, do 12.12)

- "Komix" - wystawa prac Pawła Szelesta (Galeria "Labirynt" - Pub "Salto", do 30.11)

- "Tam gdzie lkw srebrne fale płyną" (Zamek Kazimierzowski, do 30.11)

- Wystawa poświęcona harcerstwu przemyskiemu (Archiwum Państwowe, do 30.11)

- Fotografia wychowanków Domu Dziecka "Moja Rodzina" (Zamek Kazimierzowski, do 30.11)

- Jadwiga Sawicka - obiekty (Galeria Sztuki Współczesnej, do 12.12)

- Józef K. Kalinowski - 30-lecie pracy dydaktycznej (Regionalny Ośrodek Kultury, Edukacji i Nauki, do 4.12)

- Juliusz Słowacki 1809 - 1849 (Przemyska Biblioteka Publiczna)

KINO "KOSMOS"

Do 25.11, g. 16, 18 - Bowfinger (USA, 15, premiera); g. 20.15 Uciekająca panna młoda (USA, 12)

26-30.11, g. 17 - Ogniem i mieczem (Pol., 12); g. 20 - Wszystko o mojej matce (Hiszp., 15)

KINO "CENTRUM"

23 - 24.11, g. 16, 18, 20 - Pokojówka z Titanica (Fr., wł., hiszp., 15); g. 18 - Życie jest piękne (Wł., 15); g. 20 - Oni (USA, 15)

29.11 - 2.12, g. 16, 18, 20 - Oni (USA, 15)

TVP 1

TVP 2

POLSAT

TVN

WTOREK (23.XI): 06:00 Kawa czy herbata 07:45 *Pan Złota Rączka* (USA) 08:05 Giełda 08:15 Krakowskie Przedmieście 27 08:30 Wiadomości 08:45 *All* (anim., USA) 09:10 Mama i ja 09:25 Domowe przedszkole 09:50 Porozmawiajmy o dzieciach 10:00 *Milagros* 10:40 Róg Wojskiego 11:10 Ekran z kwiatkiem: Kaktusy (2) 11:15 Tak! jest świat 11:40 Europa regionów 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:20 Chcemy pomóc 12:35 To kupię 12:45 Dziennik telewizyjny 12:55 Taksówka Jedyński 13:15 Z głową w chmurach 13:55 Spacerzy z dziadkiem 14:15 Nauka jęz. niem. 14:30 Ciuchcia 15:00 Wiadomości 15:10 Po pierwsze srodowisko - mag. ekol. 15:35 *Niewidzialni* 16:00 Muzyczny Serwis Jedyński 16:05 Raj 16:30 Teleexpress Junior 16:35 Rower Błażeja 17:00 Teleexpress 17:25 *Klan* 17:50 Gość Jedyński 18:00 *Moda na sukces* 18:25 Studio 2000 18:40 Pegaz tygodnia 18:55 Mój ślad 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:10 *J.A.G. Wojskowe Bluro Śledcze* (USA) 21:00 Flesz - Wiadomości 21:05 Co widziała Jennifer? (dok. USA) 22:00 Forum 22:50 Monitor Wiadomości 23:20 Sport 23:25 Rewizja nadzwyczajna 23:55 Zawód: reżyser "Posada" (Włochy, 1961) 01:30 Wszystko o działce i ogrodzie 01:55 Nauka jęz. niem. 02:25 Mój ślad.

ŚRODA (24.XI): 06:00 Kawa czy herbata 07:45 *Pan Złota Rączka* 08:05 Giełda 08:15 Krakowskie Przedmieście 27 08:30 Wiadomości 08:45 *Pampalini - Łowca zwierząt* (anim.) 09:10 Mama i ja 09:30 Domowe przedszkole 09:55 Porozmawiajmy o dzieciach 10:00 *Milagros* 10:45 Kochać dziecko 11:05 Miro (dok. hiszp.) 11:35 U siebie: Święta Góra Lemków 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:20 Kontrasty - świat, ludzie, pieniądze 12:25 Samo życie 12:45 *Klan* 13:10 Futurysty, formiści, nowa sztuka 13:40 Krzyżowa droga do wolności (dok. fiński) 14:15 Nauka jęz. niem. 14:30 Cyberjada 15:00 Wiadomości 15:10 Rzeczpospolita Samorządowa 15:30 Euroexpress 15:40 *Niewidzialni* 16:05 Muzyczny Serwis Jedyński 16:10 Rower Błażeja, w tym 16:15 Teleexpress Junior 17:00 Teleexpress 17:25 *Klan* 17:50 Gość Jedyński 18:00 *Moda na sukces* 18:30 *Palce lizac* 18:55 Mój ślad 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:10 Okruchy życia: "Jack i Sarah" (fab. Wlk. Brytania, 1995); reż. Tim Sullivan; wyk. Richard E. Grant, Samantha Mathis, Judi Dench. 22:00 Flesz - Wiadomości 22:10 Debata 23:00 Monitor Wiadomości 23:30 Sport 23:40 Liga mistrzów (skrótły meczów) 00:00 Filmowe zbliżenia: "Za otrzymaną łaskę" (fab. Włochy) 2:40 Mój ślad

CZWARTEK (25.XI): 06:00 Kawa czy herbata 07:45 *Pan Złota Rączka* 08:05 Giełda 08:15 Krakowskie Przedmieście 27 08:30 Wiadomości 08:45 *Sceny z życia smoków* (anim.) 09:10 Mama i ja 09:25 Domowe przedszkole 09:50 Porozmawiajmy o dzieciach 10:00 *Wszystko dla kariery* 10:50 Gotowanie na ekranie 11:15 Zwierzęta świata 11:40 Klub samotnych serc 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:25 Horyzonty 12:45 *Klan* 13:10 Diela Joan Collins (dok. ang.) 13:20 Kwadrans z medycyną 13:45 Wyrzędził chorobę: Kamica pęcherzyka żółciowego 14:05 Diela Joan Collins 14:15 Nauka jęz. niem. 14:30 Małe mustałe 15:00 Wiadomości 15:10 Rynek 15:40 *Niewidzialni* 16:05 Muzyczny Serwis Jedyński 16:10 Rower Błażeja, w tym 16:15 Teleexpress Junior 17:00 Teleexpress 17:25 Jaka to melodia? 17:50 Gość Jedyński 18:00 *Moda na sukces* 18:25 Credo: Taizé w Warszawie 18:50 Mój ślad 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:10 *Nash Bridges* 21:00 Flesz - Wiadomości 21:05 Sprawa dla reportera 21:35 Kup pan cegłę 21:55 Tygodnik polityczny Jedyński 22:45 Monitor Wiadomości 23:15 Sport 23:20 Pegaz miesiąca 23:45 Filmy o filmach: Spirala 00:10 "Spirala" (fab. Polska, 1978) 01:35 Podstawy gry na perkusji 01:45 Mój ślad

PIĄTEK (26.XI): 06:00 Kawa czy herbata 07:45 *Pan Złota Rączka* 08:05 Giełda 08:15 Krakowskie Przedmieście 27 08:30 Wiadomości 08:45 *Przygody Misia Paddingtona* (anim.) 09:10 Mama i ja 09:25 Domowe przedszkole 09:50 Porozmawiajmy o dzieciach 10:00 *Supergrupa* 10:55 Dom 11:10 Siła ducha (cz. II, dok. ang.) 11:40 Czas na komputer 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:25 Wielkie sprzątanie 12:45 *Klan* 13:10 Nowa szkoła 13:20 Serce dziecka (dok. USA) 14:15 Więcej czy lepiej; Odpady 14:30 Kuchnia wróżki 14:45 Dzieło - arcydzieło 15:00 Wiadomości 15:10 Tworzą w łwarz z Europą 15:35 *Niewidzialni* 16:00 Muzyczny Serwis Jedyński 16:10 Rower Błażeja 17:00 Teleexpress 17:25 Koszykowska kobiety: Polska - Francja ok. 18:00 Gość Jedyński 18:55 Mój ślad 19:05 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:10 "Wdowy" (fab. Wlk. Brytania, 1993) 22:00 Taksówka Jedyński 22:15 Jaka to melodia? 22:35 Galeria Karewiczka 22:45 Monitor Wiadomości 23:15 Sport 23:20 Nocne rozmowy 00:15 "Wielki Fausto" - cz. I (fab. Włochy, 1995); reż. Alberto Sironi; wyk. Sergio Castellitto, Ornella Muti, Evelyne Bouix 01:50 "Wielki Fausto" - cz. II 03:20 Mój ślad

SOBOTA (27.XI): 06:30 Wszystko o działce i ogrodzie 06:55 Agrolinia 07:40 Współcześni wojownicy 07:55 *Panna z mokrą głową* 08:30 Wiadomości 08:45 Ziarno - pr. katol. 09:10 5-10-15 09:35 *101 Dalmatyńczyków* (anim.) 9:55 *Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki* 10:50 Z kamerą wśród zwierząt 11:10 Kwadrans na kawę 11:30 Reportaż Jedyński 12:00 Wiadomości 12:10 We własnym domu 12:30 Świat po prostu 13:00 Miliard w rozumie 13:25 To jest telewizja 13:35 Antrakty u Żuka 14:00 "Eleonora - Pierwsza Dama Świata" (fab. USA, 1982) 15:35 Szalony wiek 16:05 Kronika Filmowa 16:30 *Miami 7* 17:00 Teleexpress 17:25 Jaka to melodia? 17:50 *Moda na sukces* 18:15 MdM 18:50 Dziennik telewizyjny - pr. satyr. 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:05 "Rodzinny interes" (fab. USA, 1989); reż. Sidney Lumet; wyk. Sean Connery, Dustin Hoffman 22:05 Sopół na bis: Lionel Richie 23:45 Sportowa sobota 00:05 "Bullet" (fab. USA, 1995) 01:40 *Klan* 02:55 "Bolsze vita" (fab. Węgry, 1995).

NIEDZIELA (28.XI): 06:30 Wstań prawą nogą 07:00 Proszę o odpowiedź 07:15 Nasza gmina 07:55 *Był sobie odkrywca* (anim., Francja) 08:20 Teleanek 08:55 *Emilka ze Srebrnego Nowlu* (serial, Kanada) 09:40 Wiadomości naukowe 9:55 W Starym Kinie: "El Dorado" (western USA, 1967) 12:00 Anioł Pański; transmisja z Watykanu 12:15 Czesy 12:25 Ludzki świat 12:45 Tańce opolskie 13:00 Wiadomości 13:10 Tydzień 13:45 *Słoneczny patrol* 14:35 Koncert zyczeń 15:10 Zwierzęta świata: Metropolis - cz. I (dok. ang.) 15:40 A to Polska właśnie; Zielona Góra 16:30 Video Party 16:45 Anegdoty prezydenckie Longina Pastusiaka: Zachary Taylor 17:00 Teleexpress 17:20 Randka w ciemno 18:05 *Palce lizac* 18:35 Śmiechu warte 19:00 Gumisie 19:30 Wiadomości 20:05 *Tygrysy Europy* (serial TV) 21:05 Pierwszy krzyk (dok. Wojciecha Szumowskiego) 21:35 Zwyczajni-niezwyčajni 22:15 Sportowa niedziela 22:45 "Zła krew" (fab. Francja, 1986); reż. Leos Carax; wyk. Michel Piccoli, Juliette Binoche 00:45 Gwiazdy świecą nocą 01:05 *Palce lizac* 01:30 Moja, wasza samotność (dok. Mariusza Wojacka)

PONIEDZIAŁEK (29.XI): 06:00 Kawa czy herbata 07:45 *Pan Złota Rączka* 08:05 Giełda 08:15 Krakowskie Przedmieście 27 08:30 Wiadomości 08:45 *Aleksio* (anim.) 09:10 Mama i ja 09:30 Domowe przedszkole 09:50 Porozmawiajmy o dzieciach 10:00 *Milagros* 10:45 Rodzina prawie doskonała 11:10 Zwierzęta na ratunek (dok. ang.) 11:40 Tylko dla dorosłych 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:20 Kontrasty - świat, ludzie, pieniądze 12:30 Rolnictwo na świecie 12:45 Pierwszy krzyk (dok.) 13:15 Wieści ze świata 13:45 Byłem żołnierzem Wehrmachtu 14:00 Stacja PRL: Uczelnia wyższe i studenci 14:30 Małe obracanie groszem 14:50 Gagułki 15:00 Wiadomości 15:10 Magazyn olimpijski 15:40 *Niewidzialni* 16:05 Muzyczny Serwis Jedyński 16:10 Rower Błażeja, w tym 16:15 Teleexpress Junior 17:00 Teleexpress 17:25 *Klan* 17:50 Gość Jedyński 18:00 *Moda na sukces* 18:25 Głiny 18:40 Auto-mix 18:50 Mój ślad 19:00 Wieczorynka 19:30 Wiadomości 20:10 *77 na ratunek* 20:55 Flesz - Wiadomości 21:05 "Bieda idzie!" (teatr TVP, 1999); reż. Andrzej Ważyda 22:45 Monitor Wiadomości 23:15 Sport 23:20 Relacja z Forum Dialogu 00:00 Gorąco polecam: "Pieśń słoneczna" (fab. Włochy/Wlk. Brytania, 1971) 02:15 Mój ślad.

WTOREK: 07:30 Dziennik krajowy 07:50 Studio urody 08:00 Program lokalny 08:30 *Złotopolscy* 09:00 *Doktor z alpejskiej wioski* 09:55 Tegie klopy - życie na wadze (dok. ang.) 10:20 *Złote marzenia* 12:10 Familiada 12:35 Szpital Dzieciątka Jezus (dok.) 13:05 Dziennik krajowy 13:25 Komiczny Odcinek Cykliczny 14:05 *Przygody Skippiego w Buszowisku* (anim.) 14:30 Krzyżówka 13-latków - czyli Światowid 15:00 *W labiryncie* 15:30 Krzyżówka szczęścia 16:00 Panorama 16:10 *Ich pięćlora* 17:00 Kościół i świat 17:10 W okolicy Słwórcy 17:30 Program lokalny 18:20 Od ucha do ucha: Hanka Bielicka 18:30 Panorama 18:55 Va banque 19:30 Ottorino Respighi - Tryptyk botticelliński 20:00 Linia specjalna 21:00 Panorama 21:25 Sport-telegram 21:40 Szpital Dzieciątka Jezus (telenowela dok. Polska) 22:10 Wieczór z Jagielskim 22:55 Liga Mistrzów 00:45 Kocham Kino: "Leon ostatni" (fab. Wlk. Brytania, 1970); reż. John Boorman; wyk. Marcello Mastroianni.

ŚRODA: 07:30 Dziennik krajowy 07:50 Studio urody 08:00 Program lokalny 08:30 *Złotopolscy* 09:00 *Doktor z alpejskiej wioski* 09:55 Świat kobiet 10:15 *Złote marzenia* 12:05 Shirley Maclaine (dok. USA) 12:55 Dziennik krajowy 13:15 III Międzynarodowy Festiwal Piosenki i Kultury Romów; Ciechocinek '99 14:05 *Przygody Skippiego w Buszowisku* (anim.) 14:30 Truskawkowe studio 14:55 *W labiryncie* 15:30 5x5 Wygramy razem 16:00 Panorama 16:10 *Ich pięćlora* 17:00 17:00 Polaków porażem wylat 17:30 Program lokalny 18:20 W sieci 18:30 Panorama 18:55 Jeden z dziesięciu 19:30 Chopin inaczej 20:00 Ekspres reporterów 20:30 Liga Mistrzów ok. 21:30 / 22:45 Panorama 23:05 Sport - telegram 23:20 Mroczne sekrety CIA: Bractwo (odc. 1) 00:10 "Wesele grabarza" (kom. Kanada, 1997); reż. John Bradshaw; wyk. Adrien Brody, Jeff Wincott, Kari Wuker 01:35 Światowa piłka

CZWARTEK: 07:30 Dziennik krajowy 07:50 Studio urody 08:00 Program lokalny 08:30 *Projektantki* 09:05 *Doktor z alpejskiej wioski* 09:55 Po prostu żyć 10:20 *Złote marzenia* 11:15 *Na pełnym morzu*; 12:05 Z Dwójką dookoła Świata: Królewski Londyn 12:25 Zagadkowe historie XX stulecia: Duchy (dok. ang.) 12:55 Dziennik krajowy; powt. 13:15 L jak Laskowik, T jak TEY 14:05 *Przygody Skippiego w Buszowisku* 14:30 Ale heca 15:00 *W labiryncie* 15:30 5x5 wygramy razem 16:00 Panorama 16:10 *Ich pięćlora* 17:00 O dziele Jana Łaskiego 17:15 Pytania o reformę szkolnictwa 17:30 Program lokalny 18:20 W sieci 18:30 Panorama 18:55 Jeden z dziesięciu 19:30 Camerata 2 20:00 *Badziewiakowie* 20:25 Telewizyjne Wiadomości Literackie 21:00 Panorama 21:25 Sport - telegram 21:40 *Z archiwum X* 22:30 997 - mag. krym. 23:05 *Ekstradycja* 00:00 Nie zabijacie delinów (dok. pol.) 00:40 Telefon zaufania Dwójki 01:15 "Aniołowie Piekiel" (fab. USA, 1967); reż. Ricky Rush

PIĄTEK: 07:30 Dziennik krajowy 7:50 Studio urody 08:00 Program lokalny 8:30 *Projektantki* 09:05 "Tam gdzie rośnie czerwona paproć" (fab. USA, 1974) 10:40 *Na pełnym morzu* 12:20 Zagadkowe historie XX stulecia: Klątwa Tutenchama-na (dok. ang.) 12:50 Dziennik krajowy 13:05 Szansa na sukces; Ireneusz Dudek 14:05 *Przygody Skippiego w Buszowisku* 14:30 Mogę wszystko 15:00 *W labiryncie* 15:30 Szalone liczby 16:00 Panorama 16:10 *Ich pięćlora* 17:00 Przygoda z wojskiem 17:30 Program lokalny 18:20 W sieci 18:30 Panorama 18:55 Jeden z dziesięciu 19:30 Jeden na jeden 20:00 Co nam w duszy gra (cz.1) 21:00 Panorama 21:25 Sport - telegram 21:40 Patrz i sądz: "Leon zawodowiec" (fab. Francja/USA, 1994); reż. Luc Besson; wyk. Jean Reno, Natalie Portman, Danny Aiello 23:45 Katastrofy na żywo (dok. USA) 00:10 Uczucia - recital Michała Bajora 00:40 "Pełne zanurzenie" (fab. USA, 1997); reż. Alan Smithee

SOBOTA: 07:00 Echa tygodnia 07:30 Tacy sami 08:00 Program lokalny 09:00 Wydarzenie tygodnia 09:30 Auto 9:50 Podróż kultuarnie Roberta Makłowicza 10:15 Jazda kulturalna 11:05 *Nasz Charly* 12:00 Spotkanie z Hanna - Barbarą 12:30 *Cudowne lata* 13:00 Niewiarygodna podróż w głąb ludzkiego ciała (dok. ang.) 14:00 Arka Noego 14:30 Familiada 15:00 *Złotopolscy* 15:30 Koncert Maryli Rodowicz (cz. II) 16:30 *Providence* 18:00 Program lokalny 18:30 Panorama 18:55 Duety do mety 19:30 GOL - mag. piłk. 20:00 Koncert Maryli Rodowicz (cz. II) 20:50 Słowo na niedzielę 21:00 Panorama 21:25 Sport - telegram 21:40 "Fortuna" (fab. USA, 1975); reż. Mike Nichols 23:10 Kobiety Hollywoodu: Strach i przemoc (dok. ang.) 00:05 Ogólnopolski Przegląd Piosenki Autorskiej; Koncert Kabaretowy 01:10 "Jane Doe" (thriller USA, 1983)

NIEDZIELA: 07:00 *Tygrysy Europy* 07:55 Słowo na niedzielę 08:00 Program lokalny 09:00 *M.A.S.H.* 09:25 Bisy Evgeny Kissina 10:00 Ulica Sezamkowa 10:30 Kręciola 10:50 Proton - mag. sensacji naukowych 11:15 Siedem grzechów głównych po góralsku: Leniwość 11:40 Wyprawa z National Geographic: Pszczelarz (dok. USA) 12:05 "Koko" (kom. Francja, 1963); reż. Jean Girault; wyk. Louis de Funès 14:00 30 ton! - lista przebojów 14:30 Familiada 15:05 *Złotopolscy* 15:35 Bezludna wyspa 16:30 *Na dobre i na złe* 17:00 7 dni świat 18:00 Program lokalny 18:30 Panorama 18:55 *Badziewiakowie* 19:30 "Gol" - mag. piłk. 20:00 Mazurska Biesiada Kabaretowa czyli Co każdy satyryk wiedzieć powinien 21:00 Panorama 21:25 Sport - telegram 21:40 *Nowojorscy glinkarze* 22:35 Szopen, jakiego nie znamy: Geniusz cierpiący (koncert) 23:05 Rewelacja miesiąca: Gaetano Donizetti - Napój miłosny (akt 1, 2).

PONIEDZIAŁEK: 07:30 Dziennik krajowy 07:50 Studio urody 08:00 Program lokalny 08:30 *Złotopolscy* 09:00 *Doktor z alpejskiej wioski* 09:55 Świat kobiet 10:20 *Na pełnym morzu* 11:05 *Na dobre i na złe* 12:00 Familiada 12:30 Arka Noego 12:55 Dziennik krajowy 13:10 Ognisko z Ellią; Andrzejkowe 14:10 "Dookoła stołu" (teatr TVP) 14:40 Ojczyzna polszczyzna 14:55 *W labiryncie* 15:30 Krzyżówka szczęścia 16:00 Panorama 16:10 *Ich pięćlora* 17:00 Małe ojczyzny 17:30 Program lokalny 18:20 Od ucha do ucha: Jacek Ziobro 18:30 Panorama 18:55 Va banque 19:30 Dlaczego to my 20:00 Znamy się tylko z widzenia: Benefis Trubadurów 21:00 Panorama 21:25 Sport - telegram 21:40 "Daleko od siebie" (fab. Polska, 1995). *Film realizowany był m.in. w Przemyslu* 23:20 Camerimage '99 23:40 Ogród sztuk 00:10 Rozmowa z nieobecny - Roman Palestr 01:50 "Pieski żywot" (fab. Australia, 1992)

WTOREK: 6:00 Piosenka na życzenie 7:00 *Świat według Budyń* 7:30 Polityczne graffiti 7:35 *Godzilla* (anim.) 8:00 *Czarodziejka z Księżyca* (anim.) 8:30 *Tarzan* 9:00 *Maggie Winters* 9:30 *Paloma* 10:30 *Powrót Supermana* 11:30 *Herkules* 12:30 Idź na całość 13:30 *Świat według Klepskich* 14:00 Oskar 14:30 4 x 4 15:00 *Batman* (anim.) 15:30 Informacje 15:50 *Po prostu miłość* 16:50 *Renegat* 17:40 *FX* 18:30 Super Express TV 18:45 Informacje 18:55 *Paloma* 19:50 Real TV 20:00 *Młode lata* 20:40 "Dirty Dancing" (muz. USA, 1987); reż. Emile Ardolino; wyk. Jennifer Grey, Patrick Swayze 22:35 Telewizyjne Biuro Śledcze 23:10 Informacje 23:30 Polityczne graffiti 23:45 Bumerang 00:15 Super Express TV 00:30 *Nikita* 1:25 Muzyka na bis

ŚRODA: 6:00 Piosenka na życzenie 7:00 *Świat według Budyń* 7:30 Polityczne graffiti 7:35 *Batman* (anim.) 8:00 *Czarodziejka z Księżyca* (anim.) 8:30 *Tarzan* 9:00 *Karolina w mieście* 9:30 *Paloma* 10:30 *Renegat* 11:30 *FX* 12:25 Disco Relax 13:25 *Młode lata* 14:00 Link Journal 14:30 Motowiadomości 15:00 *Godzilla* (anim.) 15:30 Informacje 15:50 *Po prostu miłość* 16:50 *Powrót Supermana* 17:40 *Herkules* 18:30 Super Express TV 18:45 Informacje 18:55 *Paloma* 19:50 Real TV 20:00 *Rodzina zastępcza* 20:30 "Strzelając śmiechem" (kom. USA, 1993); reż. Gene Quintano; wyk. Emilio Estevez, Kathy Ireland, Samuel L. Jackson 22:05 *Przyjaciele* 22:40 Informacje 23:00 Polityczne graffiti 23:15 *Świat według Klepskich* 23:45 Super Express TV 00:00 "W kręgu zła" (Włochy, 1970) 02:25 Muzyka na BIS

CZWARTEK: 6:00 Piosenka na życzenie 7:00 *Świat według Budyń* 7:30 Polityczne graffiti 7:35 *Godzilla* (anim.) 8:00 *Czarodziejka z Księżyca* (anim.) 8:30 *Tarzan* 9:00 *Maggie Winters* 9:30 *Paloma* 10:30 *Powrót Supermana* 11:30 *Herkules* 12:30 Disco Polo Live 13:30 *Rodzina zastępcza* 14:00 Dyżurny Satyryk Kraju 14:30 Kalambury dla dzieci 15:00 *Batman* (anim.) 15:30 Informacje 15:50 *Po prostu miłość* 16:50 *Renegat* 17:40 *FX* 18:30 Super Express TV 18:45 Informacje 18:55 *Paloma* 19:50 Real TV 20:00 *V.I.P* 21:00 *Policjanci* 22:00 *Ostry dyżur* 23:00 Informacje 23:20 Polityczne graffiti 23:35 *13 Posterunek* 00:05 Super Express TV 00:20 "Najstarszy zawodów świata" (Włochy/Francja/RFN, 1967); reż. Franco Indovina. 02:15 Muzyka

PIĄTEK: 6:00 Muzyka 7:00 *Świat według Budyń* 7:30 Polityczne graffiti 7:35 *Batman* (anim.) 8:00 *Czarodziejka z Księżyca* (anim.) 8:30 *Tarzan* 9:00 *Karolina w mieście* 9:30 *Paloma* 10:30 *Renegat* 11:30 *FX* 12:30 *Policjanci* 13:30 *13 Posterunek* 14:00 Sekrety rodzinne 14:30 Talent za talent 15:00 *Godzilla* 15:30 Informacje 15:55 *Po prostu miłość* 16:55 *Powrót Supermana* 17:45 *Legendy Kung - Fu* 18:45 Super Express TV 18:50 Informacje 18:55 *Paloma* 19:50 Real TV 20:00 *13 Posterunek* 20:30 "Paszport dyplomatyczny" (sens. USA, 1991) 22:30 Real TV (dok. USA) 23:00 Informacje 23:30 Dobranocka dla dorosłych 23:40 Różowa landrynka 00:10 Super Express TV 00:25 "Emmanuelle 2" (erot. Francja/Włochy, 1977) 01:55 Muzyka

SOBOTA: 6:00 Disco Relax 7:00 T. Drożdża 7:30 W drodze 8:00 *Kosmiczne wojny* (anim.) 8:25 Kalambury dla dzieci 8:50 *Power Rangers* 9:20 4x4 10:00 *Strażnik Teksasu* 11:00 MŚ w piłce nożnej do lat 17 - "mecze finałowe" 12:45 "Stary człowiek i morze" (USA, 1958) 14:30 Gospodarz 15:00 Magazyn 15:30 Link Journal 16:00 Informacje 16:20 Macie co chcecie 16:50 Miłość od pierwszego wejrzenia 17:20 *Jezioro marzeń* 18:10 *Baza Parsascala* 19:05 Idź na całość 20:00 *Świat według Klepskich* 20:30 *Młode lata* 21:00 *Strażnik Teksasu* 21:00 "Boisko wielkie jak Teksas" (fab. USA, 1995) 22:50 Na każdy temat 00:00 Magazyn sportowy 1:30 Muzyka na bis

NIEDZIELA: 6:00 Disco Polo Live 7:00 Twój lekarz 7:15 Wystarczy chcieć 7:30 Jesteśmy (katol.) 8:00 *Kosmiczne wojny* (anim.) 8:30 Talent za talent 9:00 *Power Rangers* 9:30 *Benny Hill* 10:00 Disco Relax 11:00 *Pomoc domowa* 11:30 *Sabrina* 12:00 *Dharma i Greg* 12:30 "Diamenty są wieczne" (sens. USA, 1971) 14:30 Disco Polo Live 15:30 Dyżurny satyryk kraju 16:00 Informacje 16:15 *Rodzina zastępcza* 16:50 Sekrety rodzinne 17:20 *Rycerz nocy* 18:10 *Sledmiu wspaniałych* 19:05 Idź na całość 20:00 *Strażnik Teksasu* 21:00 "Boisko wielkie jak Teksas" (fab. USA, 1995) 22:50 Na każdy temat 00:00 Magazyn sportowy 1:30 Muzyka na bis

PONIEDZIAŁEK: 6:00 Piosenka na życzenie 7:00 *Świat według Budyń* 7:30 Polityczne graffiti 7:35 *Godzilla* (anim.) 8:00 *Czarodziejka z Księżyca* (anim.) 8:30 *Tarzan* 9:00 *Karolina w mieście* 9:30 *Paloma* 10:30 *Powrót Supermana* 11:30 *Herkules* 12:30 Idź na całość 13:30 Macie co chcecie 14:00 Miłość od pierwszego wejrzenia 14:30 Twój lekarz 14:45 Wystarczy chcieć 15:00 *Godzilla* (anim.) 15:30 Informacje 15:50 *Po prostu miłość* 16:50 *Powrót Supermana* 17:40 *Herkules* 18:30 Super Express TV 18:45 Informacje 18:50 *Paloma* 19:50 Real TV 20:00 "Liberator" (sens. USA, 1992) 21:55 *Ally McBeal* 22:55 Informacje 23:15 Polityczne graffiti 23:30 *Młode lata* 00:10 Super Express TV 00:25 Magazyn Teatru Otwartego

WTOREK: 06:45 Kropka nad i 07:15 *Delfy* (anim.) 07:45 *Świat Bobby'ego* (anim.) 08:10 *Walter Melon* (anim.) 08:35 *Kosmiczne wojny* (anim.) 09:00 *Rosalinda* 09:50 *Maria de Nadle* 10:40 *Dziedziczka* 11:30 Telesklep 12:00 *Cristina* 12:55 Fakty, ludzie, pieniądze 13:25 Wprost TV 13:55 *Delfy* (anim.) 14:20 *Świat Bobby'ego* (anim.) 14:45 *Walter Melon* (anim.) 15:15 *Szkoła złamanych serc* 15:45 Magazyn NBA 16:15 *Pełna chata* 16:45 Zwirowana łosa 17:15 Fakty Regionalne 17:35 Wizjer TVN 18:05 *Rosalinda* 19:00 TVN Fakty 19:35 *Cristina* 20:30 "Sympiając z wrogiem" (sens. USA, 1990) 22:25 Cela nr - reportaż 22:55 Fakty 23:00 Kropka nad i 23:22 Pogoda 23:25 Automaniak 23:55 Wizjer TVN 00:25 *Drew Carey Show* 00:55 Granie na zawołanie.

ŚRODA: 06:45 Kropka nad i 07:15 *Delfy* (anim.) 07:45 *Świat Bobby'ego* (anim.) 08:10 *Walter Melon* (anim.) 08:35 *Kosmiczne wojny* (anim.) 09:00 *Rosalinda* 09:50 *Maria de Nadle* 10:40 *Dziedziczka* 11:30 Telesklep 12:00 *Cristina* 12:55 Komandosi 13:25 Automaniak 13:55 *Delfy* (anim.) 14:20 *Świat Bobby'ego* (anim.) 14:45 *Walter Melon* (anim.) 15:15 *Szkoła złamanych serc* 15:45 *W naszym kręgu* 16:15 *Pełna chata* 16:45 Kręć z nami 17:15 TVN Fakty Regionalne 17:35 Wizjer TVN 18:05 *Rosalinda* 19:00 TVN Fakty 19:35 *Cristina* 20:30 *Beverly Hills 90210*. 21:30 *Melrose Place* 22:30 Nie do wiary 23:00 Fakty 23:05 Kropka nad i 23:27 Pogoda 23:30 Spot - mag. dla kobiet 00:00 Wizjer TVN 00:30 *Drew Carey Show</*

CHWILA DLA CIEBIE



Z kuchni Krystyny

Zupa brokułowa z makaronem

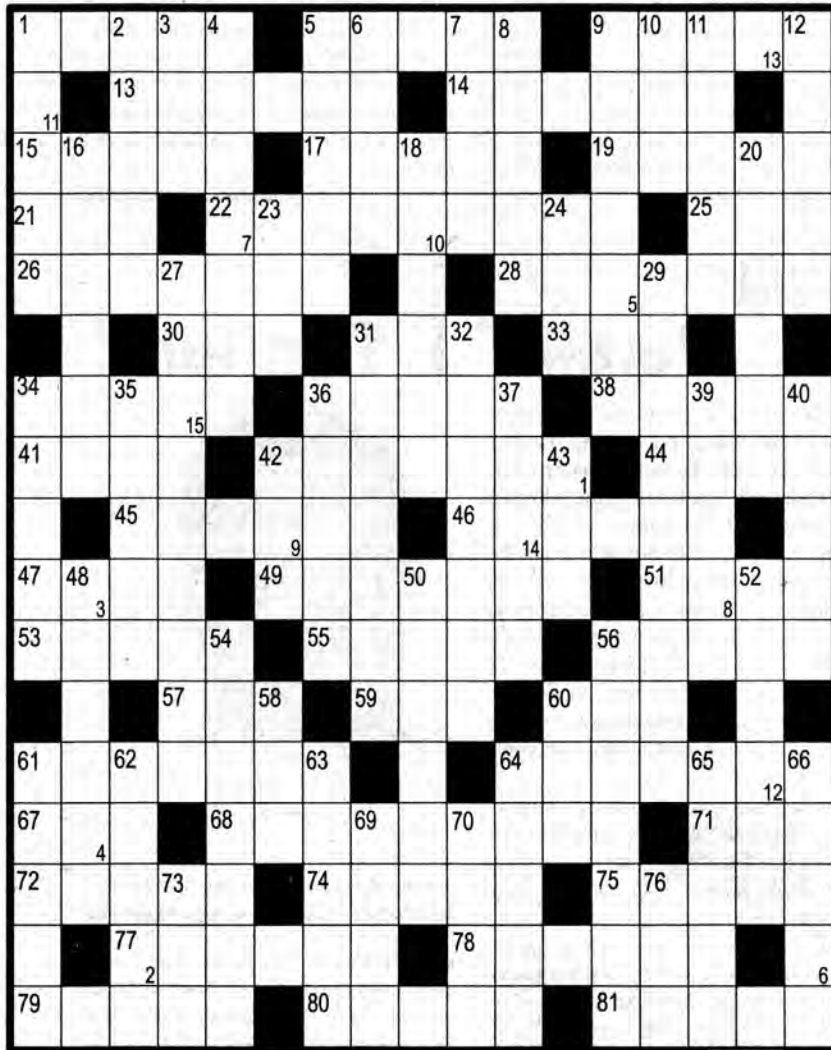
50 dag brokułów, 50 dag włoskiej kapusty, 25 dag selera, 2 łyżki masła lub margaryny, 1 l rosółu warzywnego (instant), sól, świeżo zmielony pieprz, 15 dag makaronu (najlepiej świderków), 20 dag pomidorów.

Brokuły opłukać, oczyścić, podzielić na małe różyczki. Kapustę włoską oczyścić, podzielić na ćwiartki, głąb usunąć. Liście pokroić w cienkie paseczki. Następnie opłukać, dobrze osączyć

na sitku. Seler umyć, oczyścić, pokroić na kawałki. Mocno rozgrzać tłuszcz w rondlu, podsmażyć na nim kapustę kilka minut na średnim ogniu, nie przerywając mieszania. Wlać rosół, gotować przez 10 minut na małym ogniu. Makaron gotować przez 7-8 minut w osolonej wodzie na małym ogniu pod przykryciem (po ugotowaniu powinien być lekko twardy), odcedzić. Pomidory umyć, oczyścić, pokroić na cząstki. Brokuły i seler włożyć do zupy, gotować przez 5 minut na małym ogniu. Dodać pomidory, gotować jeszcze 5 minut pod przykryciem. Zupę brokułową przyprawić do smaku solą oraz świeżo zmielonym pieprzem. Na koniec do zupy włożyć makaron, podgrzewać przez kilka minut. Gotową zupę podawać na gorąco, bezpośrednio po przyrządzeniu.



Krzyżówka z hasłem



BOJA

Poziomo: 1/dowodzi, 5/zatyka butelkę, 9/przy spodniach, 13/osłania lampę, 14/nagusy, 15/przydatna w kuchni /wspak/, 17/stetryczyla człowiek, 19/targowisko, 21/skrót organizacji wyżywienia, 22/zwrot grzecznościowy do hierarchy kościelnego, 25/to i ..., 26/główna ulica, 28/wyjście po łacinie, 30/do rozliczeń podatkowych, 31/siała go baba, 33/żeglarskie wołanie o pomoc, 34/góralskie okrycie, 36/lecniczy zabieg, 38/państwo w pn. Afryce, 41/nie wylot, 42/pod oknem, 44/imię Lubaszenki, 45/balkańska wódka, 46/masz je w warsztacie, 47/dyrektor, 49/człowiek lubiący tanie efekty, 51/samiec świni, 53/może być nutowy, 55/np. bażant, 56/niebieski literacko, 57/ubezpiecza /wspak/, 59/nie przód, 60/krewny /wspak/, 64/postacie z bajki, 67/drapieżny ptak, 68/rodzaj ciastek, 71/nie oni /wspak/, 72/wyspa Odysa, 74/polski samolot wojskowy, 75/miejscowość na Roztoczu, 77/imię Reagana, 78/człowiek umiętniony, 79/taki może być basen, 80/drzewa kokosowe, 81/dawniej zeszyt.

Pionowo: 1/w niej ubrania, 2/karciana wróżba, 3/po prostu aba, 4/w latorce, 5/urząd biskupi, 6/port w Algierii, 7/imię męskie, 8/ na butach biegacza, 9/chroni przed deszczem, 10/atuty, 11/zjazd biskupów, 12/egzotyczny owoc, 16/ten z "Samych swoich", 18/uspokaja, 20/pieszczotliwie o Ewie, 23/podanie, 24/klub sportowy z Jarosławia, 27/napis nagrobny, 29/dano mu żłoby, 31/brodzący ptak, 32/dzieło Marksa, 34/farba wodna z domieszką bieli, 35/jest na stacji, 36/coś się majaczy, 37/mały rzemień z błędem, 39/jasnowłoso, 40/przekręty w biznesie, 42/szczyt po rosyjsku, 43/plaż, 48/niebezpieczny na drodze, 50/afrykańskie antylopy, 52/miasto we Włoszech, 54/dręczenie kogoś, 56/postać z dobranocki, 58/jeden z banków, 60/ładunek na wielbłądzie, 61/psina, 62/nad bagnami, 63/termin komputerowy /wspak/, 64/kości, 65/rezydencja muzułmańskiego władcy, 66/najprymitywniejsze narzędzie człowieka, 69/obóz wojsk tatarskich, 70/partner Ewy, 73/mruczy na piecu, 76/atmosfera techniczna absolutna.

Litery z pól od 1 do 15 utworzą hasło, które wystarczy nadesłać jako rozwiązanie w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru. **Prawidłowe rozwiązania - NA KARTACH POCZTOWYCH Z KUPO-NEM - wezmą udział w losowaniu nagrody książkowej.**



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z N-RU 45/441

Hasło: "Marnotrawstwo". Nagrodę otrzymuje p. Marek Skalacki z Przemysła. Zapraszamy do redakcji.

KUPON NR 47/443

ZAMEK KAZIMIERZOWSKI W ZIMOWEJ SZACIE



Fot. JAHO

UŚMIECH NUMERU

Nauczyciel kazał Jasiowi napisać w zeszytcie 100 razy: "Nigdy nie będę mówił do nauczyciela na "TY". Nazajutrz Jasio przynosi zeszyt: - Dlaczego to zdanie napisałeś nie 100 razy, tylko 200? - Bo cię lubię, Kaziu!

Jelcyn i Clinton postanowili zamrozić swoje ciała na 50 lat, aby zobaczyć, co by się stało bez ich obecności. Po pięćdziesięciu latach wychodzą na ulicę i kupują pierwszą lepszą gazetę. Czyta ją Jelcyn i zaczyna się śmiać. - Z czego się tak śmiesz? - pyta Clinton. - Bo tu jest napisane, że USA jest państwem komunistycznym. Clinton wyrzywa mu gazetę z rąk i czyta. Po chwili zaczyna się śmiać. - Z czego się śmiesz? - pyta Jelcyn. - Śmieję się, bo w gazecie piszą o zamieszkach na granicy polsko-chińskiej...

W sądzie na Grenlandii sędzia pyta: - Niech oskarżony powie, gdzie był i co robił w nocy z 15 listopada na 20 marca bieżącego roku?

ALGEBRAF NR 36

CY	+	DC	=	WC
:		-		+
ZY	-	C	=	P
=		=		=
C	x	DY	=	OY

ALGEBRAFY

Rozwiązania - NA ORYGINALNYM DIAGRAMIE - nadesłane do redakcji w terminie tygodniowym od daty ukazania się numeru wezmą udział w losowaniu nagrody książkowej.

Rozwiązanie ALGEBRAFU NR 34

24	+	17	=	41
:		-		+
8	-	1	=	7
=		=		=
3	x	16	=	48

Nagrodę otrzymuje p. Anna Mielnik z Przemysła. Zapraszamy do redakcji.



STRZELEC (23 XI - 21 XII)

Propozycja wydaje się uczciwa, tak więc nie wahaj się. Oplaci się zainwestować i skorzystać z ulgi budowlanej.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I)

Możesz liczyć na akceptację wniosku. To Cię podbuduje. Wreszcie poczujesz własną wartość. A zatem do dzieła!

WODNIK (21 I - 20 II)

Skup uwagę na tym, co niesie dzień. To może wydawać się nudne, ale przekonasz się, że jest niezwykle interesujące.

RYBY (21 II - 20 III)

Nie obawiajcie się, bo to "strachy na Lachy". Opadną emocje, wróci pogoda ducha. Przekonacie się, że świat nie jest taki zły.

BARAN (21 III - 20 IV)

Uporasz się wreszcie z problemem, który absorbuje Cię od dłuższego czasu. Tylko bądź stanowczy i nie ustępuj.

BYK (21 IV - 21 V)

Uważaj na słowa! Lepiej trzymać język za zębami niż palnąć głupstwo. Zabaw się w obserwatora.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI)

Najpierw rozważcie wszystkie przesłanki "za" i "przeciw", a potem decydujcie. Ale szybko. Czas to pieniądz.

RAK (21 VI - 22 VII)

Zanim podejmiesz decyzję, dobrze przygotuj grunt. Nie musisz ciągle walczyć. Nastrój się pokojowo na ten tydzień.

LEW (23 VII - 23 VIII)

Nie ulegaj presji pośpiesznego wyboru, bowiem "co nagle, to po diable". Dowiedz się raczej co się za tym kryje.

PANNA (24 VIII - 22 IX)

Pracowity okres. Przełożeni wymagają będą dyspozycyjności. Przygotuj się na różne niespodzianki.

WAGA (23 IX - 23 X)

Więcej optymizmu! Życie będzie radośniejsze, a Twoje problemy zmniejszą się. Najwyższa pora przygotować się do zimy.

SKORPION (24 X - 22 XI)

Przed Tobą sukces zawodowy! Wreszcie Cię docenią. Miej oko na zawistników, bo szukają dziury w całym.



POGRANICZE SPORTOWE

Ben Amri nowym trenerem JKS-u

Kolejne rozstanie

Trener **Józef Cebularz** od tygodnia jest już pierwszym trenerem piłkarzki ręcznej JKS-u Jarosław. Po dwóch przegranych w fatalnym stylu meczach ze Startem Gdańsk i Ruchem Chorzów, zarząd jarosławskiego klubu postanowił rozwiązać kontrakt ze szkoleniowcem, który trzy lata temu zdobył z piłkarkami JKS-u brązowy medal Mistrzostw Polski. Trener **Józef Cebularz** przebywał w tym czasie w Chorzowie, miał jednak świadomość, że zarząd może podjąć taką decyzję. Rozstanie odbyło się więc w przyjacielskiej atmosferze. Nowym szkoleniowcem pierwszej drużyny został Szwed, **Ben Amri**, który od prawie trzech miesięcy pracuje z bramkarkami JKS-u. Wcześniej natomiast pracował z **Magdaleną Mackiewicz** (grającą obecnie w JKS-ie) w jeleniogórskiej Jelfie.



Ben Amri - szwedzki trener z korsykańskim rodowodem

Amatorska Liga Siatkówki UNIBET

Zwycięstwa debutantów

W II kolejce rozgrywek Amatorskiej Ligi Siatkówki mężczyzn zwycięstwa odniosły dwie drużyny spoza Przemysła, debiutujące zresztą w rozgrywkach. Najciekawiej zapowiadał się jednak mecz siatkarzy "Traper 13" z zespołem "Iwopol Team". Wicemistrz z ub. sezonu tym razem musiał uznać wyższość trzeciej drużyny poprzednich rozgrywek.

ALSA-UNIBET: II kolejka:

IWOPOL TEAM - Traper 13 2:1 (25:27, 25:20, 15:11). Zespół Iwopolu zrewanżował się za porażkę w półfinale play-off ubiegłego sezonu. Traper 13 traci natomiast dystans do rywali, w pierwszej kolejce przegrał bowiem w trzech setach z Termopolem AZS KN.

IWOPOL: Bajorski, Pawlucy, Samek, Gładki, Pławiak, Wajda, Mroczkowski, Kulik.

TRAPER 13: Kurczewski, Luchowski, Marchwiński, Florko, Kaptiuch, Komornicki, Zwoliński.

Pollena Astra - FREDPOL 1:2 (25:21, 23:25, 12:15). Po bardzo wyrównanym meczu zwycięstwo odniósł debiutujący w lidze Fredpol. Było to pierwsze zwycięstwo tej drużyny, wcześniej siatkarze z Fredropola przegrali bowiem z Hetmanem Laszki.

POLLENA: Kamiński, Kalinowski, Stec, Dolak, Sosnowski, Wójcicki.

FREDPOL: Górski, Szmyd, Jurkiewicz, Jęczmień, Bachurski, Bandyk, Kijanka, Kuc, Jakubiszyn.

Termopol AZS KN - HETMAN LASZKI 0:2 (23:25, 18:25). Debiutujący w lidze Hetman wygrał już drugi mecz, stając się jednym z głównych kandydatów do medali. Zespół Kolegium Nauczycielskiego, który w poprzedniej kolejce niespodziewanie wygrał z Traperem 13, postawił jednak trudne warunki.

TERMOPOL: Janicki, Gładki, Kuszyk, Hadała, Haczek, Rajpold, Gąsiorek, Świątek.

HETMAN: Grela, Gonciarz, Strawa, Kuta B., Kuta A., Adamkiewicz, Mielnik.

NOMAD PANMAR - Alkatras 2:0 (25:13, 25:13). Najlepszy zespół miniego sezonu nie miał większych problemów z odniesieniem zwycięstwa nad jedną ze słabszych drużyn ligi.

NOMAD: Koguc, Szozda, Witowski, Wróbel, Myśliwiec, Drabczyński, Ner, Wujek.

ALKATRAS: Romanowski, Harasimowicz, Stefanowicz, Żółkiewicz, Skolarczyk, Komplak, Pietryka, Zamirski.

Najbliższa kolejka rozegrana zostanie w niedzielę, 28 listopada, o godz. 17.15. Zestaw par: Pollena Astra - Hetman Laszki, AZS Termopol - Nomad Panmar, Iwopol Team - Alkatras, Fredpol - Traper 13.

(and)

Tabela ALSy UNIBET:

1. Nomad Panmar	2	4	2-0	4-0
2. Hetman Laszki	2	4	2-0	4-1
3. Pollena Astra	2	3	1-1	3-2
4. Termopol AZS KN	2	3	1-1	2-3
5. Fredpol Fredropol	2	3	1-1	2-3
6. Iwopol Team	2	3	1-1	2-3
7. Traper 13	2	2	0-2	2-4
8. Alkatras	2	2	0-2	0-4

W II lidze koszykarzy

W derbach lepsza Resovia

Przed sezonem nikt nie dawałby szans jarosławianom na zwycięstwo w tym meczu. Teoretycznie mocniejszy zespół Resovii w obecnych rozgrywkach spisywał się jednak słabo, kibice Znicza liczyli więc na trzecie w rozgrywkach wyjazdowe zwycięstwo. Niestety, koszykarze Resovii zagrali z determinacją i po bardzo dobrym meczu pokonali beniaminka II ligi.

Do 32 min. Znicz toczył jednak wyrównany bój z sąsiadem w tabeli. W pierwszej połowie obie drużyny grały nonszalancko w obronie, prowadzenie zmieniało się kilkakrotnie. Po trzech minutach, po rzucie **Piotra Szczotki**, na tablicy notowano remis 8-8. W zespole gości bardzo dobrze spisywał się jednak **Jurij Puszkariw** (17 pkt. w pierwszej połowie). Po trzypunktowej akcji tego zawodnika, Znicz wygrywał w 7 min. 17-13. Resovia szybko jednak odrobiła straty, po "trójce" Basiewicza chwilę później znów był remis (21-21). W 10 min. gospodarze wygrywali 26-23, a dwie minuty później, po "trójce" Bieleckiego 31-27. W zespole Znicza bardzo dobre zawody rozgrywał jednak **Artur Mikołajko**, niezłą zmianę dał **Grzegorz Szczotka**. Znicz odzyskał więc prowadzenie (38-37). Po chwili drugi raz zza linii 6,25 m trafił Bielecki i znów notowano remis (42-42). Przed przerwą jarosławianie wypracowali jeszcze 4-punktową przewagę (49 min: 49-45, po punktach Puszkariwa), ale proste błędy gości wykorzystali Hałys z

Basiewiczem, co pozwoliło Resovii wyrównać stan meczu.

Pierwsze punkty w II połowie zdobył Mikołajko. Resovia odpowiedziała jednak efektywnymi akcjami Rynkiewicza i w 23 min. prowadziła 55-53. Po chwili Znicz odzyskał prowadzenie: w 25 min., po trzypunktowym rzucie **Mariusza Dymacza**, wygrywał 61-59. Od tego momentu brakowało jednak konsekwencji w ataku, słabą zmianę dał **Bartosz Krupa**, ponadto sędziowie nie zauważali wielu przewinień gospodarzy. Po kilku minutach II części agresywnie grający gospodarze mieli

Statystyki koszykarzy Znicza:

Jurij Puszkariw: 26 pkt, 10/11 za 2, 0/1 za 3, 6/7 wolne, 3+5 zb, 1 as, 2 str, 3 bl.

Artur Mikołajko: 16 pkt, 7/8 za 2, 2/4 wolne, 1+4 zb, 1 bl.

Piotr Szczotka: 13 pkt, 4/6 za 2, 2/4 wolne, 1/1 za 3, 0+2 zb, 2 as, 1 prz, 4 str.

Grzegorz Szczotka: 11 pkt, 5/7 za 2, 1/3 wolne, 1+3 zb, 2 as, 3 str, 1 bl.

Mariusz Dymacz: 9 pkt, 2/2 za 2, 1/6 za 3, 2/2 wolne, 4 as, 1 prz, 2 str.

Maciej Szkółka: 2 pkt, 1/2 za 2, 0/4 za 3, 0+1 zb.

Bartosz Krupa: 2 pkt, 1/2 za 2, 0/1 za 3, 1+2 zb, 2 prz, 1 as, 3 str.

Grzegorz Woltyński: 0 pkt, 0/1 za 3, 0+1 zb, 1 prz, 2 str.

Znicz Jarosław: 79 pkt, 30/38 za 2, 2/14 za 3, 13/20 wolne, 6+18 zb, 10 as, 5 prz, 16 str, 5 bl.

Resovia Rzeszów - Znicz Jarosław 92-79 (49-49)

RESOVIA: Miechowych 20 (3x3), Szeib 19 (1x3), Basiewicz 15, Rynkiewicz 10, Trojan 6 oraz Hałys 10 (2x3), Bielecki 8 (2x3), Szymański 4.
ZNICZ: Puszkariw 26, Mikołajko 16, P. Szczotka 13 (1x3), Dymacz 9 (1x3), Szkółka 2 oraz G. Szczotka 11, Krupa 2, Fortuna 0, Woltyński 0.

zaledwie trzy przewinienia, a Znicz - osiem! Stalowowolscy arbitrzy nie zauważali złośliwych zagrań **Artura Szymańskiego**, nie reagowali też, gdy faulowany pod koszem był **Piotr Szczotka**. Po punktach Macieja Basiewicza, w 27 min. Resovia wygrywała już 65-61, a w 29' - 72-65. Znicz jeszcze dwukrotnie niwelował straty do dwóch oczek (67-65 w 28', 74-72 w 32' po punktach P. Szczotki). Rzeszowianie kontrolowali jednak sytuację. W 35 min. po rzucie Trojana prowadzili 80-72, a w końcówce, za sprawą Miechowych (7 pkt. w ostatnich minutach), powiększyli przewagę do 13 oczek.

Trener **Stanisław Gierczak:** Resovia zagrała jedno z najlepszych spotkań w tych rozgrywkach, bardzo dobrze spisowali się zmiennicy: Hałys i Bielecki. To jednak nie usprawiedliwia nas, bo bez przekonania zagraliśmy w obronie. Gospodarze zbyt łatwo zdobywali pozycje rzutowe. W ostatnich minutach pogubili się też nasi rozgrywający. W moim zespole wyróżnić można Mikołajkę i Puszkariwa. Jurij nie zawsze jednak wspomagał kolegów w obronie. Musimy popracować jeszcze nad konsekwentną grą w obronie oraz organizacją gry w ataku.

Andrzej Orzechowski

Kevin Turner już w USA!

Nocne przygody "Perełki" i "Renifera"

W ubiegłym tygodniu zarząd MKS "Polonia" Przemysł, na wniosek trenera Tomasza Służała, postanowił zrezygnować z usług Jamesa Dockery'ego i Kevina Turnera. Decyzję przyspieszyła niesportowa postawa Amerykanów przed meczem z Zepeterem Śląsk Wrocław.

Turner z Dockerym postanowili bowiem zwiedzić wrocławskie lokale, po pierwszej w nocy nie było ich jeszcze w hotelu. Nazajutrz Dockery miał problemy ze złapaniem piłki, nie trafił też żadnego z pięciu rzutów wolnych. Kevin Turner również grał bardzo słabo. Nic więc dziwnego, że Służalek, który już wcześniej zastanawiał się, czy Amerykanie są w stanie pomóc drużynie w utrzymaniu się w ekstraklasie, postanowił zrezygnować z usług obu koszykarzy.

W ubiegły czwartek na wieczornym treningu mogliśmy zobaczyć już trzech nowych zagranicznych koszykarzy. **Mladen Eriavetz** i **Ion Enosa** na pewno zagrają w barwach "Polonii" w najbliższych meczach ligowych (5.XII z Treflem Sopot w Przemyslu) i pucharowych (28.XI w Tarnowie z Unią). Nie wiadomo natomiast, kto będzie czwartym obcokrajowcem w przemyskim zespole. Na testach przebywa bowiem Samończyk z amerykańskim paszportem, **Frankie Edwards**, który w minionym sezonie grał w zespole mistrza Portugalii, Illiabum Ilhavo (tydzień temu drużyna ta grała w Pruszkowie mecz Pucharu Saporty). Edwards, który posturą przypomina Nathana Buntina, walczy o miejsce w składzie z **Mario Bosnjakiem**.

W Przemyslu na pewno grać będzie **Mladen Eriavetz**, chorwacki rozgrywający, który w minionym sezonie grał w Eurolidze, w barwach KK Zadar. W czerwcu br. Eriavetz, podobnie jak Mario Bosnjak, podpisał kontrakt z Bobrami. Bytomianie nie mieli jednak środków na utrzymanie obcokrajowców, Mladen wyjechał więc do Turcji, gdzie znów podpisał kontrakt z niewypłacalnym klubem. Od kilku dni Chorwat trenuje w Przemyslu. Na treningach imponuje szybkością i świetnymi asystami. Natomiast Io-



Kevin Turner i Frankie Edwards



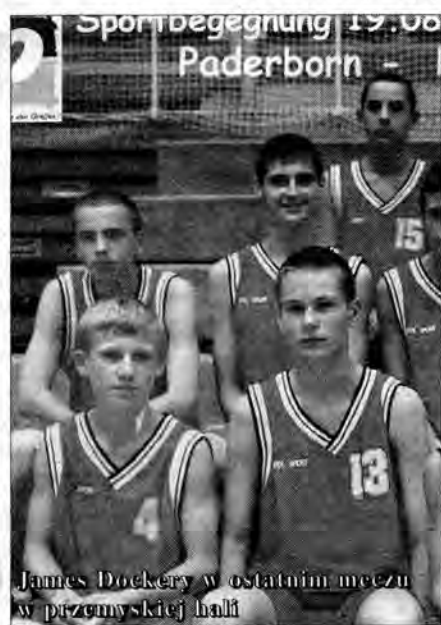
Ionatan Enosa, jak na swój wzrost, jest bardzo sprawnym koszykarzem

natan Enosa w Przemyslu miał pojawić się już pod koniec września, ostatecznie trafił jednak (na swoje nieszczęście) do... Bytomia. Tam już w pierwszym meczu poprowadził Bobry do zwycięstwa nad mistrzem Polski. Bytomianie nie potrafili jednak wywiązać się ze zobowiązań finansowych, Ion trafił więc do Przemysła.

Andrzej Orzechowski
Fot. Artur Nizicki (5)



Mladen Eriavetz



James Dockery w ostatnim meczu w przemyskiej lidze

W Amatorskiej Lidze Basketu UNIBET
Kłopoty wicelidera

W miniony weekend w Amatorskiej Lidze Basketu rozegrano dwa spotkania pierwszej ligi i pięć meczów w II lidze. Najciekawszym spotkaniem była konfrontacja Las Palmas Team z drużyną Bozz 3. Wicelider przegrał do przerwy różnicą 7 punktów, ostatecznie pokonał jednak zespół, który wcześniej poniósł już dwie porażki. W rozgrywkach II ligi pewną niespodzianką były dwa zwycięstwa najmłodszego zespołu w lidze: Polleny.

I Liga:

STOKROTKA ZAS KN - BOZZ 3 87-68 (43-38); Dudek 31, Stelmach 29, Tarnawski 14 (Stokrotka) oraz Mroziak 21, Jabłoński 20 (Bozz 3)
LAS PALMAS TEAM - BOZZ 3 51-44 (22-29); Dejnaka 17 (Las Palmas) oraz Sanocki 21 (Bozz 3)

II Liga:

KLIMBUD - VIVA&XXL 58-42 (31-18); Kindlik 18 (Klimbud) oraz Zamirski 14, Dyjak 11 (Viva&XXL).
POLLENA - NOWBUD 60-52 (30-24); Drozd 22, Słodczyk 20, Kozberg 11 (Pollena) oraz Strzępek 25, Nowakowski 19 (Nowbud).
LUDWISARZ PRZEMYSŁ - ZBYSZKO TEAM 74-50 (35-16); Łoziński 23, Dobosz 19, Kępczyński 16, Dobrowolski 14 (Ludwisarz) oraz Kowalski 10 (Zbyszko).
STRAŻ MIEJSKA - TRAMP STAŃCZYK 55-72 (24-32); Miško 29, Barski 15 (Straż) oraz Skafiriak 20, Rajkowski 17, Jaśkowski 13 (Tramp).
DOMPOL - POLLENA 54-68 (23-28); Cioban 15, Woźniczka 12 (Dompol) oraz Drozd 27 (4x3), Sedlaczek 20, Kozberg 14 (Pollena).

Klasyfikacja Trio-Sport - Najlepszy Strzelec:
I Liga:

- | | |
|-----------------------------|----------|
| 1. Machunik (FiL Bogusz) | 27,3 pkt |
| 2. Stelmach (Sam Stokrotka) | 24,0 pkt |
| 3. Dudek (Sam Stokrotka) | 23,6 pkt |

Terminarz gier:

26.XI: Tramp - Nowbud (godz. 20.30); Viva&XXL - Ludwisarz (21.30); Biały Orzeł - Płyty (21.30).
27.XI: Dompol - Klimbud (16.00); Viva&XXL - Nowbud (16.00); Basket Team - Pogranicze (17.00); Os. Rogozińskiego - Pollena (17.00); Tramp - Zbyszko (18.00).
28.XI: Straż Miejska - Klimbud (10.00, II LO); Ludwisarz - Pollena (18.00); Os. Rogozińskiego - Nowbud (19.00); Zbyszko - Basket (20.00).

Mecze rozgrywane są w hali sportowej.

I Liga		II Liga	
1. Biały Orzeł	3 6 251-187	1. Tramp Stańczyk	5 10 433-237
2. Las Palmas Team	3 6 191-135	2. Ludwisarz Przemysł	5 10 411-269
3. WSAiZ Erem	3 5 199-176	3. Pollena	5 8 283-305
4. Bozz 3	4 5 266-305	4. Zbyszko Team	5 8 270-302
5. Sam Stokrotka AZS KN	3 4 207-212	5. Basket Team	4 7 285-247
6. FiL Bogusz	3 4 217-234	6. Klimbud	4 7 276-250
7. MKS Polonia Junior	2 3 130-121	7. Nowbud Wacetob	4 6 222-220
8. Płyty	3 3 165-256	8. os. Rogozińskiego	4 6 214-230
		9. Dompol	5 6 292-371
		10. Pogranicze	5 5 246-343
		11. Viva&XXL	4 5 152-264
		12. Straż Miejska	4 4 189-240

Tenis stołowy
Licealiada

W miniony weekend w Zespole Szkół Technicznych w Przemysłu rozegrano kolejne turnieje kwalifikacyjne do zawodów rejonowych, które rozegrane zostaną 20 stycznia 2000 r. Tym razem do rywalizacji przystąpiło około 50 chłopców i dziewcząt z przemyskich szkół średnich. W zawodach organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy w Przemysłu awans do dalszych rozgrywek wywalczyli.

Dziewczeta:

1. Małgorzata Diawol (II Liceum Ogólnokształcące)
2. Halina Kurasz (Zespół Szkół Technicznych)
3. Sylwia Skwarczyńska (I Liceum Ogólnokształcące)
4. Monika Iwaneczko (I Liceum Ogólnokształcące)

Chłopcy:

1. Tomasz Banaś (Zespół Szkół Zawodowych Nr 1)
2. Wojciech Jakubów (Zespół Szkół Mechan. i Drzewnych)
3. Artur Kiełt (II Liceum Ogólnokształcące)
4. Arkadiusz Kamiński (Zespół Szkół Gastron. i Przem. Spoż.)

Warto podkreślić, że najlepsi tenisiści i tenisistki przemyskich szkół średnich trenują w MLKS Nurt Przemysł. Trenerzy Mieczysław i Zdzisław Bodnarowie mogą więc mieć powody do satysfakcji. Nurt to jeden z nielicznych klubów w regionie, który bazuje wyłącznie na własnych wychowankach.

12-latek wciąż w formie !

W doskonałej formie utrzymuje się zaledwie 12-letni szachista przemyskiego Społeczno-Kulturalnego Klubu Szachowego, widoczny na zdjęciu uczeń SP Nr 14 **Mateusz Władysław**. Niedawno, w pięknym stylu "ogrywał" doświadczonych (o 2-3 kategorii wyżej) zawodników podczas błyskawicznego turnieju z okazji 81. rocznicy odzyskania niepodległości, w którym zajął znakomitą drugą lokatę (do tego występu wkrótce powrócimy), a w minioną sobotę (20 bm.) bezapelacyjnie wygrał czwarty turniej z cyklu "Przemyskie Talenty 1999/2000", który odbywał się w Młodzieżowym Domu Kultury.

W turnieju rozgrywanym systemem szwajcarskim (7 rund) startowało tym razem 22 zawodników i zawodniczek. Mateusz z dorobkiem 6,5 pkt. wygrał cały turniej i kategorię do lat 18, wyprzedzając **Dariusza Rogalę** (S-KKS / Gimnazjum Nr 5) - 5,5, **Lecha Kawęńskiego** (Polonia) - 5 oraz **Piotra Karasińskiego** (S-KKS / II LO), **Mateusza Malinowskiego** (S-KKS / SP 17) i **Annę Perdutę** (S-KKS / SP 16) - po 4,5 pkt. *Dalsze lokaty* zajęli: Anna Twardak (S-KKS / SP 16), **Robert Rogala** (S-KKS / SP 16), **Joanna Kochmańska** (S-KKS / I LO), **Piotr Kawa** (S-KKS / SP 16), **Lukasz Wolański** (S-KKS / Zespół Szkół Gastronomicznych), **Marcin Janowski** (ZSA) oraz **Zaneta Krzywoń** (Polonia / SP 4).

W grupie do lat 12 drugim za Mateuszem był **Bartłomiej Karasiński**, a kolejne lokaty zajęli: **Paweł Kita**, **Leszek Piętal** (wzyscy S-KKS / SP 16), **Jagoda Krzywoń** (Polonia), **Maciej Grodecki** (SP Nehrybka), **Michał Rogalski** (S-KKS / SP 15), **Grzegorz Ingłot** (S-KKS / SP 16) i **Wiktor Kwiatkowski** (MDK / SP 10). Turniej sędziował arbiter II klasy **Mariusz Kulakiewicz**, a miłym (i ...smacznym) jego akcentem był kolejny prezent przemyskiego cukiernika p. **Jacka Woty**, który obdarował zawodników solidną porcją smakowitych ciastek. W sobotę 27 bm. kolejny turniej w MDK, gdzie organizatorzy (MDK we współpracy z S-KKS) zapraszają wszystkich chętnych amatorów "królewskiej gry"!

(bz)


"Tłusta" jesień Żurawianki

Radosna była tegoroczna piłkarska jesień w Żurawicy. Pierwszy zespół 71. letniego klubu (zdj. u góry), prowadzony przez **Krzysztofa Sugiera** - był swego rodzaju rewelacją rozgrywek klasy "O", zajmując na finiszu rundy piątą lokatę. Występująca w klasie "B" (zdj. środkowe) rezerwa prowadzi na półmetku sezonu, zgłaszając akces do klasy "A", w której coraz lepiej radzą sobie również żurawiccy juniorzy (zdj. u dołu). Nic więc dziwnego, że na stadionie Żurawianki gości coraz więcej kibiców, a obiekt ten "żyje" również coraz częściej, cieszącymi się dużą popularnością klubowymi festynami, z których dochód wspiera działalność czwartego pod względem "wieku" (po Polonii, JKS i Czuwaju) klubu w regionie. Obok zdjęć zespołów prezentujemy sylwetki żurawickich futbolistów (cd. za tydzień) w obiektywie **Bogusława Juszczyka**.



- 1 - Paweł Pstrąg,
- 2 - Tomasz Osikowicz,
- 3 - Robert Dmitrzyk,
- 4 - Krzysztof Ochendusko,
- 5 - trener Krzysztof Sugier,
- 6 - Daniel Sopol.

Amatorskie zespoły siatkarki

Od dzisiaj, przez najbliższe cztery tygodnie przedstawiamy zespoły Amatorskiej Ligi Siatkówki. Rozpoczynamy od faworytów tegorocznych rozgrywek.

NOMAD PANMAR Przemysł

Jeden z najlepszych zespołów ligi powstał w ub. roku. W zespole grają zawodnicy, którzy występowali niegdyś do finału play-off. Jest to na pewno trudne, ale wykonalne zadanie. Niestety, już na starcie rozgrywek poważną kontuzję odniósł **Krzysztof Cwenar**, co może przeszkodzić w realizacji tego celu. Przed bieżącymi rozgrywkami zespół pozyskał nowego sponsora - firmę Iwopol, zajmującą się importem paliw płynnych. Ciekawostką jest fakt, że niemal wszyscy zawodnicy Iwopolu (poza **Tadeuszem Pławiakiem**) ukończyli **Technikum Mechaniczno-Elektryczne**, gdzie trenował ich p. **Ryszard Amarowicz**. Podobnie jak zespół Nomad Panmar, drużyna Iwopolu trenuje dwa lub nawet trzy razy w tygodniu.

Nomad Panmar w sezonie 1999/2000:

- Piotr Drabczyński** (30 lat, 181 cm)
- Krzysztof Koguc** (30 lat, 183 cm)
- Marek Kuźmiek** (30 lat, 179 cm)
- Wojciech Myśliwiec** (28 lat, 192 cm)
- Andrzej Ner** (38 lat, 183 cm)
- Antoni Szozda** (45 lat, 172 cm)
- Mariusz Witowski** (30 lat, 181 cm)
- Janusz Wróbel** (35 lat, 190 cm)

Średnia wieku: 33 lata, średnia wzrostu: 183 cm.

Kapitanem drużyny jest jeden z najlepszych rozgrywających ligi, **Krzysztof Koguc**.

IWOPOL TEAM Przemysł

W minionym sezonie zespół występował pod nazwą "Unibet", zajmując

trzecie miejsce w rozgrywkach ALSy, po porażce w półfinale z Traperem 13. W tym sezonie celem drużyny jest awans do finału play-off. Jest to na pewno trudne, ale wykonalne zadanie. Niestety, już na starcie rozgrywek poważną kontuzję odniósł **Krzysztof Cwenar**, co może przeszkodzić w realizacji tego celu. Przed bieżącymi rozgrywkami zespół pozyskał nowego sponsora - firmę Iwopol, zajmującą się importem paliw płynnych. Ciekawostką jest fakt, że niemal wszyscy zawodnicy Iwopolu (poza **Tadeuszem Pławiakiem**) ukończyli **Technikum Mechaniczno-Elektryczne**, gdzie trenował ich p. **Ryszard Amarowicz**. Podobnie jak zespół Nomad Panmar, drużyna Iwopolu trenuje dwa lub nawet trzy razy w tygodniu.

Iwopol Team w sezonie 1999/2000:

- Witold Bajorski** (28 lat, 177 cm)
- Jan Buć** (36 lat, 176 cm)
- Krzysztof Cwenar** (28 lat, 184 cm)
- Piotr Dziurzyński** (24 lata, 186 cm)
- Aleksander Gładki** (26 lat, 192 cm)
- Dariusz Kulik** (27 lat, 176 cm)
- Piotr Mroczkowski** (27 lat, 176 cm)
- Tomasz Pawlucci** (27 lat, 180 cm)
- Tadeusz Pławiak** (43 lata, 180 cm)
- Marek Samek** (25 lat, 184 cm)
- Leszek Wajda** (29 lat, 184 cm)

Średnia wieku: 29 lat, średnia wzrostu: 181 cm.

Kapitanem drużyny jest **Witold Bajorski**, jeden z najlepiej atakujących zawodników w lidze.

Zwycięstwo III-ligowej ALBY

W miniony weekend wystartowały rozgrywki trzeciej ligi koszykarzy. Do rozgrywek zgłosiło się siedem zespołów, wśród nich dwie przemyskie drużyny: Unibet, stworzony na bazie zawodników grających w amatorskiej lidze basketu oraz rezerwy Polonii Przemysł. W sobotę o godz. 14 rozegrane zostały derby między tymi zespołami, w których lepsi okazali się rutyniarze Unibetu.

UNIBET Przemysł - Polonia II 93-80 (41-43)

UNIBET: Jacek Osiadacz 19, Grzegorz Płocica 15, Grzegorz Machunik 13, Marek Pękalski 12 (4x3), Witold Pawlak 10 oraz **Mateusz Buczyan** 12, **Maciej Lizoń** 6, **Grzegorz Brzezicki** 4, **Piotr Pająk** 2.

MKS Polonia II: Robert Galanty 25 (2x3), **Paweł Rostecki** 11 (1x3), **Krzysztof Hamryszczak** 9 (1x3), **Artur Garbacz** 6, **Marcin Marchwiński** 6 oraz **Michał Nowakowski** 12 (2x3), **Rafał Jabłoński** 4, **Andrzej Czerwonka** 3 (1x3), **Daniel Wojtowicz** 2. Widzów: 150

Rozgrywki trzeciej ligi prowadzone są systemem każdy z każdym, w dwóch rundach. W turnieju o wejście do drugiej ligi grać będą dwa zespoły jeżeli rozgrywki ukończy co najmniej 6 drużyn.

W najbliższej kolejce (28 listopada) TS Unibet zagra na własnym parkiecie z Kontrą II Rzeszów. Mecz rozegrany zostanie w Przemyskiej hali o godz. 15. Natomiast drugi zespół Polonii Przemysł wyjeżdża na mecz z rezerwami Resovii Rzeszów.



CZUWAJ pocierpi za debila

Wydział Gier i Dyscypliny prowadzącego IV-ligowe rozgrywki Podkarpackiego OZPN rozpatrywał w miniony piątek (19 bm.) sprawę przerwanej meczu Czuwaju z Syrenką/Czarnymi Roźwienica-Pawłowski, który 11 bm. zakończył się w 84 min., po skandalicznym "wysokim" pseudo-kibiców (kiedy zeszli z murawy po pierwszym gromadnym wtargnięciu i sędzia wzniósł grę, wyskoczył na boisko pojedynczy debil, który kopnął piłkę, co skłoniło arbitra z Lubaczowa do nieodwołalnego przerwania zawodów). Po pierwszym wyniku zawodów (0:1) zweryfikowano jako walkower 3:0 dla gości, a po drugim ukarano przemysłan **zakazem rozgrywania pierwszych 5 wiosennych spotkań** (z Hermanem Strug Tyczyn, Karpatami Krosno, Izolatorem Boguchwała, Piastem Nowa Wieś i Resovią) z udziałem publiczności. I chociaż odstąpiono od wymierzania kary finansowej, borykający się z licznymi kłopotami skromny budżet klubu zostanie mocno "szarpnięty", a będą to straty sięgające 6-8 tysięcy złotych, bo tyle mniej więcej wyniosłyby wpływy ze sprzedaży biletów wstępu, dzięki którym przemysłanie opłacają każdorazowo koszty organizacji meczu (głównie diety sędziowskie). To kwota, z której musi sobie radzić przez cały rok przeciętny LZS, a w przypadku niejednego "miastowego" klubu bardzo znaczące w jego budżecie pieniądze...

Tak wygląda niechlubny "wkład" bandy mieniącej się "kibicami" w dzieło ratowania tradycji Czuwaju. Liczącej 50-60 osób podchmielonej dzicy, która w ostatnich dwóch kolejnych ligowych i w meczu pucharowym w Żurawicy dała znać o sobie z jak najgorszej strony. Czyżby hołota miała pozostać bezkarna i nadal terroryzować "swoją" klub oraz tych jego sympatyków, którzy z duszą na ramieniu muszą cierpieć na trybunach i doznawać wątpliwej przyjemności obcowania z Hunami naszych czasów? Nie, chamstwu i zdziwieniu obywateli, zachowaniu godnym epoki kamienia łupanego trzeba powiedzieć dość. Pierwszym krokiem ku temu powinien być pozew do sądu przeciwko idiotom, którego wyczyn był bezpośrednią przyczyną przerwania meczu. Niech zapłaci tych 6-8 tysięcy. Nie rodzice, tylko bezpośredni winowajca winien "wyrzucić" wszystko do ziółtówki, a klub powinien mu łaskawie umożliwić zarobienie tych pieniędzy. W końcu za godzinę machania miotłą na, powiedzmy, przemysłkim Rynku można zarobić 3-4 złote, a w niedziele i święta pewnie drugi raz tyle. Miotła doda tylko uroku elegancko ("kościółkowy" garnitur obowiązkowo!) ubranemu młodzianowi, zaś sam jego widok winien wpłynąć **otrząszwiająco** na potencjalnych naśladowców. A gdyby nie chciał po dobroci, na Rokitińskiej też jakiś "rejon" do sprzątnięcia pewnie się znajdzie...

Odrzuciliśmy tzw. socjalizm jako niesłuszny ustrój. Pewne jednak jego doświadczenia, co tu kryć, miały swoje **niezaprzeczalne walory** (np. tryb doraźny na kolegium i wagony z rudą w Medyce do rozładowania). Dżentelmenów w "kościółkach" i z miotłkami w ręku widywałem w latach 80. w byłym ZSRR. Machali aż miło było popatrzyć i radykalnie zmieniali swoje zachowanie. Jak pili, to broń Boże w miejscu publicznym, a na widok stróża prawa dostawali gęsiej skórki. Ponadto przez kilka tygodni ich "fotka" tkwiła w gablocie "Nasi bohaterowie" w centralnym punkcie miasta i wszyscy do woli mogli się napatrzyć kto zacz. U nas, niestety, personalia różnej maści przestępców i chuliganów są...prawnie chronione, a ich "facjat" bez zgody sądu opublikować nie można, gdyż byłoby to naruszenie godności osobistej. O godności pokrzywdzonych lepiej nie mówić i dlatego trzeba zrobić wszystko, aby "sprawa Czuwaju" była na naszym lokalnym podwórku jaskółką zmian na lepsze.

Chamstwu i wandalizmowi pobłażać nie wolno. Miara się przebrała...

ZB

IV-ligowe "obrachunki"

Piłkarscy czwartoligowcy od 11 bm. odpoczywają po trudach rundy jesiennej, szkoleniowcy oraz kibice (także sponsorzy) analizują jesienne plusy i minusy, zabawmy się i my, a niechaj nas w tym wyręczy statystyka - wielce wymowna i przekonująca.

W 78 spotkaniach z rywalami "szóstka" reprezentująca OZPN Przemysł zdobyła 90 punktów (na 234 możliwe) - wygrywając 24, remisując 18 i przegrywając 36 spotkań (bilans bramkowy 104-132); jako jedyny "na plusie" zakończył jesienne boje KAMAX uzyskując 24 punkty na 39 możliwych (bramki 25-14), nieco "pod kreską" wypadł JKS (18 pkt. na 39 możliwych, bramki 24-15), a innym zespołom wiodło się już zdecydowanie gorzej. Regionalna tabela pod tym względem prezentuje się następująco (kolejno: punkty, zestawienie zwycięstw, remisów i porażek oraz bilans bramkowy):

1. Kamax	24	7-3-3	25-14	"Derbowi" snajperzy: E.Słysz - 9, Błazkowski i Pastuszek - po 4, Bartłomowicz - 3, Czerwiński, Kłopot, Mielniczek i Dwiński - po 2 oraz Kot, Sobiejo, Błaszczak, Zabek, Gujda, Dryniak, Groch, A.Kiszka, Pinda, Maziarek, Taciuch, Litwin, Hrycko, Michalak, Mielniczek i Jaszczur - po 1. Ponadto Mazur (JKS) - 1 samobójca.
2. JKS	18	5-3-5	24-15	
3. Dynovia	13	3-4-6	22-28	
4. Syrenka/Czarni	12	3-3-7	11-26	
5. Czuwaj	12	3-3-7	11-31	
6. Orzeł	11	3-2-8	11-18	

Z jedynie 4 zespołami nasza "szóstka" ma dodatni bilans rywalizacji: Brzozovia (5 zwycięstw i 1 porażka Czuwaju), Karpatami Krosno, Rafinerią Jasio oraz TG Sokół Sokołów Mlp., a z pozostałymi dziewięcioma "tyły"; **najbardziej nie "leżały" naszym Rzemieślnik Pilzno, Resovia, Kolbuszowianka, Błękitni Ropczyce i Piast Nowa Wieś**, a tabela (w kolejności od najwyższego dorobku po największe straty) wygląda po jesieni tak:

1. Brzozovia	15	15-7
2. Karpaty Krosno	10	10-5
3. Rafineria Jasio	10	12-10
4. TG Sokół	9	9-8
5. Unia N.Sarzyna	8	8-10
6. Izolator Boguchwała	8	6-8
7. Strug Tyczyn	6	8-10
8. Stal Mielec	6	8-11
9. Piast Nowa Wieś	4	8-12
10. Błękitni Ropczyce	4	6-11
11. Kolbuszowianka	4	4-11
12. Resovia	4	5-16
13. Rzemieślnik Pilzno	2	5-13

W regionalnych "derbach" najlepiej radził sobie Kamax i - co jest dużą niespodzianką - połączone siły roźwienicko-pawłowski. Fatalnie wypadła "derbowa jesień" jarosławianom i przeworskiemu Orłowi:

1. Kamax	12	4-0-1	14-4
2. Syrenka/Czarni	10	2-2-1	10-5
3. Dynovia	8	2-2-1	9-9
4. Czuwaj	7	2-1-2	5-8
5. JKS	3	1-0-4	4-10
6. Orzeł	2	0-2-3	4-10



Fot. J.Holówka

Pogromca Shiltona w Polsce!

Potwierdziły się pogłoski o tym, że od nowego roku piłkarze III-ligowej Polonii będą mieli nowego trenera w osobie **Jana Domarskiego** - zdobywcy "złotej" bramki na Wembley przed 26 laty, która zapewniła polskiej piłce triumfalny awans do światowej elity. Jak przewiduje umowa z kierownictwem "Barcelonki", były piłkarz rzeszowskiej i mieleckiej Stali poprowadzi polonistów do walki o ligowe punkty do końca sezonu 1999/2000 z możliwością prolongaty umowy. Kibice polonistów liczą przede wszystkim na to, że były reprezentacyjny napastnik wpłynie korzystnie na ofensywną grę zespołu, co jest jej mankamentem na dzień dzisiejszy.



Ja też kiedyś zagram w "dorosły mecz"...

Pamięci Jurka

Trwają przygotowania do grudniowego (prawdopodobnie odbędzie się 16.12) halowego memoriału im. **Jerzego Tchórzewskiego** - tragicznie zmarłego przed kilku laty działacza sportowego i wieloletniego piłkarza Ogniska TKKF "PUBLIKATOR", walczącego w jego barwach m.in. w ligach TKKF oraz halowych "szóstkach". W turnieju uczestniczyć będzie osiem zespołów w dwóch grupach. Po raz pierwszy od lat pojawił się na parkiecie piłkarski "PUBLIKATOR" w dawnym składzie (wzmocniony pracownikami "Pogranicza"), którego trzon stanowić będą koledzy Jurka z boisk i parkietów. Grudniowy turniej będzie też okazją do wspomnienia o innym wczesnie zmarłym naszym piłkarzu i koleźce Jurka - **Andrzeju Antosyku**. Szczegóły niebawem.



Fot. J.Holówka

Najwyższe jesienne zwycięstwa naszych zespołów, to: 5:0 z Karpatami Krosno, 5:1 z TG Sokół Sokołów i 4:0 JKS z Brzozovia oraz po 4:1 Kamaxu nad Piastem Nowa Wieś i Dynovii nad Rafinerią Jasio, a najwyższymi porażkami były: 0:6 Czuwaju z Resovią, 0:5 Syrenki/Czarnych z Rafinerią i Czuwaju z Rzemieślnikiem oraz 2:6 przemysłan w Nowej Wsi i 0:4 Syrenki/Czarnych z Resovią.

W aż 17 spotkaniach nasza "szóstka" uległa rywalom różnicą tylko 1 bramki (5-krotnie Orzeł, 4 razy JKS, po 3 Kamax i Dynovia, a po 1 - Czuwaj i Syrenka/Czarni), a 12 meczy rozstrzygnęła na swoją korzyść z taką samą przewagą (Czuwaj - 3, Orzeł - 1 a Kamax, JKS, Dynovia i Syrenka/Czarni - po 2 mecze).

Najczęstszym wynikiem zwycięskiego spotkania naszych zespołów były rezultaty: 1:0 (5 razy), 3:2(4), 2:0 i 2:1 (po 3) oraz 3:0 (2); najczęstszymi wynikami spotkań przegranych były: 0:1 (10 razy), 1:2 i 0:2 (po 5), a remisowych: 1:1 (7), 2:2 (5) i 0:0 (4).

"DŻENTELMENI" i "BRUTALE"

Tradycyjnie już na półmetku sezonu piłkarskiego oraz na jego finiszu publikujemy pełne rejestry kar w poszczególnych grupach rozgrywkowych, czyniąc to w dwóch wersjach: przedstawionej przez Wydział Gier i Dyscypliny OZPN (klasyfikacja punktowa: 5 pkt. za czerwoną i 2 pkt. za żółtą kartę) oraz redakcyjną ("miernikiem" jest tu ilość czerwonych i żółtych kartek; w przypadku gdy dwa zespoły mają identyczny dorobek, o ich kolejności decyduje liczba upomnień i nagan). **Zaczynamy od chwalebnych zestawień "dżentelmenów"** (im niższa pozycja w tabeli, tym bardziej zasmucająca postawa danego zespołu):

KLASA "M" Wstydz się rezerwo Syrenki/Czarnych...

Klasyfikacja OZPN		"POGRANICZE"	
1. Szarotka Uherce	- 26	1. Szarotka	0 - 13
2. MKS Radymno	- 29	2. Czarni J.	0 - 20
3. Budowlani Szówsko	- 31	3. Bialo-Czerwoni	0 - 23
4. Bizon Medyka	- 35	4. MKS	1 - 12
5. Pogoń Lubaczów		5. Budowlani	1 - 13
Górnik Strachocina	- 37	6. Bizon	1 - 15
7. Czarni Jasio	- 40	7. Górnik	1 - 16
8. Sanovia Lesko	- 44	8. Pogoń	1 - 16
9. Nafta Jedlicze	- 45	9. Nafta	1 - 20
10. Bialo-Czerwoni Kaszyce	- 46	10. Gorliczanka	1 - 21
11. Gorliczanka Gorliczyna	- 47	11. Bieszczady	1 - 21
12. Bieszczady Ustrzyki D.	- 47	12. Sanovia	2 - 17
13. Orzeł Bażanówka	- 64	13. Orzeł	2 - 27
14. Syrenka/Czarni II	- 96	14. Syrenka/Czarni II	6 - 33

Łącznie zawodnicy 14 zespołów w 91 rozegranych jesiennych spotkaniach "zarobili" 18 kartek czerwonych i 267 żółtych oraz 156 upomnień i 72 nagany. Nasza "siódemka" zwyciężyła 11:7 w kartkach czerwonych i 80:76 w upomnieniach, a przegrała 133:134 pod względem kartek żółtych oraz 34:38 w naganach. W klasyfikacji punktowej OZPN łączny wynik tego "pojedynku" 321:303 dla naszych, w czym największą zasługą rezerw roźwienicko-pawłowski (aż 96 "oczek" do karnej punktacji) - absolutnych rekordzistów tej jesieni (3 kartki w statystycznym meczu, drugi na liście Orzeł Bażanówka - 2,23).

KLASA "O" Hej, hej Sokoly i Hetmany...

Klasyfikacja OZPN		"POGRANICZE"	
1. Huragan Gniewczyzna	- 28	1. Huragan	0 - 14
2. Wisłok Świętoniowa	- 32	2. Wisłok	0 - 16
3. Leśnik Bircza	- 33	3. Sanoczanka	0 - 18
4. Polonia II Przemysł	- 35	4. Zdrój	0 - 19
5. Sanoczanka Święte	- 36	5. Leśnik	1 - 14
6. Zdrój Horyniec	- 38	6. Polonia II	1 - 15
7. Juwenia Cieszanów	- 38	7. Piast/ JKS II	1 - 22
8. Czuwaj II Krówniki	- 44	8. Żurawianka	1 - 28
9. Piast/ JKS II Tuczępy	- 49	9. Juwenia	2 - 14
10. Łęk Ostrów	- 51	10. Czuwaj II	2 - 17
11. Unia Łukawiec	- 54	11. Unia	2 - 22
12. Sokół Lubaczów	- 60	12. Łęk	5 - 13
13. Żurawianka Żurawica	- 61	13. Sokół	6 - 15
14. Hetman Laszki	- 72	14. Hetman	6 - 21

Analizując jesienne "układy" godzi się pochwalić "czub" tej klasyfikacji, a zganić trzy ostatnie w niej zespoły (jak odwrócić tabelę, to będą na czele, lecz nie o to w tym przypadku chodzi), która "wywalczyła" aż 60 % czerwonych kartek a po ok. 20 % żółtych, upomnień i nagan. Najbardziej "kartkopodatną" drużyną była jednak Żurawianka (2,23 na mecz), która wyprzedziła Hetmana (2,08) i Unię Łukawiec (1,85), ale takie, niestety, są skutki kiedy na murawie działają kluby dyskusyjne...

W następnym numerze czas na "rozliczenie" VI ligi oraz klas "A" i "B".

Inauguracja lubaczowskiej "halówki"

W miniony piątek i niedzielę rozpoczęła rywalizację lubaczowska piłkarska liga halowa. W inauguracyjnych spotkaniach ligi amatorów padły rezultaty: **Poczta - Antoniki 2:10, Nauczyciele Gminy - Wacki 6:4, Kalafiorzy - ZOZ 6:2, LPB - Starostwo 10:1**, a w rozgrywkach "zawodowców" (grają tu również zawodnicy zrzeszeni w klubach): **Jarosław - Horyniec 4:1, Procajło - Dino 2:1, Opaka - Zryw Młodów 2:5, Wólka Krowicka - Pogoń 4:2, Aspol - Mickiewicz 2:2**.

Jarosławianie przed "Gigantami"

W niedzielę, 21 bm., w Lubaczowie odbył się czwarty, a organizowany po raz drugi w hali (o radymniańskiej inauguracji pod dachem piszemy na str.19) turniej "orlików" walczących o mistrzostwo OZPN. W meczu na "szczyście" **MJKS Jarosław pokonał 6:1** lidera z Radymna i po 14 grach objął przewodnictwo w tabeli. W pozostałych grach zanotowano następujące rozstrzygnięcia: **Sokół - Giganci 3:6, Golbalux - MJKS 1:7, "Dwunastka-San" - Sokół 1:2, Sokół - Golbalux 3:0, Czuwaj - Giganci 0:3, "Dwunastka" - Czuwaj 3:0, Polonia - MJKS 1:5, Sokół - Polonia 2:4, Czuwaj - Golbalux 2:0**. Ponieważ nie stała się drużyna LKS Dubiecko, przewidywane terminarzem jej mecze z "Dwunastką", Polonią, Golbaluxem i Gigantami zostały zweryfikowane walkowerem dla przeciwników.

Oto aktualna tabela rozgrywek:

1. MJKS	14	38	51-10
2. OKS Giganci	14	37	41-17
3. Polonia	14	29	41-23
4. TG Sokół	14	20	30-29
5. Golbalux	14	17	16-28
6. Czuwaj	14	15	22-26
7. UKS Dwunastka	14	12	16-24
8. Dubiecko	14	0	5-65

Turniej został sprawnie przeprowadzony, w czym niemała zasługa jego organizatorów, pp. Józefa Dudy i Emila Multińskiego oraz arbitra p. Witolda Zaborniaka. Kolejne halowe rozgrywki zaplanowano na luty i marzec przyszłego już roku.

27 bm. (godz.9-15), w przemysłskiej hali, 6 zespołów "orlików" rozegra turniej mający na celu wyłonienie kadry OZPN na grudniowy (11-12.12 w Przemysłu) turniej im. **Wacława Kuchara**. Ostatnim sprawdzianem formy kadrowiczów będzie zaplanowany na 4-5 grudnia turniej w **Krasnymstawie**.

Sobotnie spotkanie w Birczy

W nadchodzącą sobotę w Birczy, w sali Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Turystyki **piłkarze birczańskie Leśnika** uroczycie - w trakcie spotkania z władzami klubu oraz przedstawicielami Zarządu Gminy - podsumują rundę jesieni rozgrywek w klasie "O", a zespoły młodzieżowe swoje zmagania. Pięciu najlepszych futbolistów uhonorowanych zostanie dyplomami i upominkami za zwycięstwo w klubowej klasyfikacji punktowej, nagrodzeni zostaną również najlepsi jesienią snajperzy zespołu (prowadzi **Paweł Nuckowski** - 8 przed **Dominikiem Jarosiewiczem** - 6, **Ryszardem Dudkiem** - 4, **Piotrem Kawalcem** - 3, **Waldemarem Stachurą**, **Marcinem Jarosiewiczem**, **Jackiem Dorociakiem** - po 2 oraz **Tomaszem Paclawskim** i **Maciejem Folwarskim** - po 1 bramce). Razem z piłkarzami w sali GOKS-iT zasiądą miejscowi judocy (9 wyróżnień za niemałe osiągnięcia w tym roku) oraz miłośnicy rowerowych wyścigów górskich (4 wyróżnienia). W pewnym sensie będzie to roczny sportowy "remanent" w birczańskim gminie, która z roli kopciska systematycznie pnie się w górę.

Dramatyczna końcówka "TOTKA"
Zadecydował "remanent" !

Nawet w najsmielszych snach nie przewidywaliśmy, że finisz naszego "TOTKA" będzie tak emocjonujący i dramatyczny, w walce o najwyższy laur i prestiżowy tytuł "króla", do rozliczenia ostatniego kuponu, liczyć się będzie dorobek aż siedmiu pretendentów, zaś o kolejności poszczególnych lokat zadecyduje "remanent" najwyższych trafień z całej jesiennej edycji! O zaciętości rywalizacji i jej bardzo wyrównanym poziomie najlepiej świadczy fakt, że różnica pomiędzy zwycięzcą a zdobywcą szóstej lokaty na finiszu wyniosła raptem... 2 trafienia i uformowały się aż trzy pary z identycznym dorobkiem punktowym (odpowiednio: 110,109 i 108 pkt.). W pierwszej "szóstce" znalazło się 4 przedstawiciele powiatu przemyskiego i 2 z jarosławskiego oraz dwóch debiutantów a dorobek ostatniego XII zestawu, to 2 "trzynastki", 4 "dwunastki", 15 "jedenastek", 14 "dziesiątek" i 55 "dziewiątek" (najniższymi trafieniami były tym razem "trójki"). Finisz sprawił, iż niektórzy totkowiec "zaatakowali" rekordową ilość nadesłanych kuponów (czołówka, to odpowiednio: 60, 54, 53 i 41 sztuk), ale wielu ogarniętych emocjami "totkowiczów" nie uniknęło pewnej "pulapki", jaką były trzy mecze pucharowe, w których prognozowanie remisów było utratą szansy, bo w pucharach remisów nie ma...

W następnym numerze podamy pełne wyniki jesiennej, 16 już w historii edycji tej jedynej w swoim rodzaju (w kraju na pewno, a być może i w Europie również) zabawy. Poza regulaminowymi klasyfikacjami ujawnimy też mnóstwo innych, w tym m.in. wyniki mistrzostw poszczególnych powiatów i gmin, klasyfikację rodzinną oraz "totki" służb mundurowych, nauczycieli, działaczy sportowych, czynnych sportowców, "juniorów" itp. Będzie na czym "zawiesić oko"!

ZB

Pamięci nie tylko przemyskich "Orląt"

Już po raz szósty w rocznicę, tym razem 81., odzyskania niepodległości odbywał się w Przemysku uliczny Bieg "Orląt Przemyskich" - czcący pamięć bohaterów walk o niepodległość Polski oraz obrońców Ziemi Przemyskiej, głównie słynnych "Orląt" (biegano w pobliżu poświęconego im pomnika). W niedzielę, 14 bm., zaproszenie organizatorów (MKS Juwenia na zlecenie Urzędu Miejskiego) przyjęło niespełna stu zawodników i zawodniczek z Przemysła, Lubaczowa, Rozborza, Ustrzyk Dolnych, Krosna, Brzozowa, Przeworska i Rzeszowa. Gdyby nie niezbyt sprzyjająca aura, to frekwencja z pewnością byłaby znacznie wyższa, ale i tak można mówić o powodzeniu rocznicowej imprezy mającej - poza czysto sportowymi - również walory patriotyczne i wychowawcze.


Oto jej wyniki:

600 metrów dziewcząt (rocznik 1989) - 1. Anita Waclawska (MKS Halicz Ustrzyki Dolne), 2. Aleksandra Mazurkiewicz, 3. Agnieszka Zabokrzycka (obie SP 4 Przemysł), 4. Katarzyna Jajuga (SP 15 Przemysł), 5. Izabela Glesman, 6. Justyna Olszak, 7. Oliwia Ciżman, 8. Bogusława Łamasz, 9. Anna Synowicka, 10. Sabina Sokolik, 11. Aleksandra Serkis, 12. Kamila Staszewska (wszystkie SP 4 P-śl);

800 metrów chłopców (1989) - 1. Maciej Micek, 2. Adrian Rusin, 3. Patryk Pruchnik, 4. Kacper Sek, 5. Maciej Pastucha, 6. Michał Ciepela (wszystcy SP 4 P-śl), 7. Stanisław Skłodziej (SP 8 Przemysł), 8. Arkadiusz Pawliszak (MKS Halicz U.D.), 9. Arkadiusz Kwasek (SP 4 P-śl);

800 metrów dziewcząt (1987-88) - 1. Justyna Glesman, 2. Joanna Glesman (obie SP 4), 3. Małgorzata Korzeniowska, 4. Wioletta Kołodziej (obie SP 15 P-śl), 5. Natalia Palich (SP 4), 6. Agnieszka Barszcz (SP 15), 7. Paulina Zabokrzycka, 8. Ewelina Iwachów (obie SP 4);

1200 metrów chłopców (1987-88) - 1. Karol Potocki (MKS Halicz), 2. Paweł Jajuga (MKS Juwenia Przemysł), 3. Jan Complak, 4. Łukasz Pasternski, 5. Kamil Kołacz (wszystcy SP 15), 6. Maciej Jakielaszek (SP 1 P-śl), 7. Marcin Szajdewik (SP 2 P-śl), 8. Hubert Preisner, 9. Sławomir Wójcik (obaj SP 15), 10. Arkadiusz Górka, 11. Sebastian Szukała, 12. Łukasz Paszkiewicz (wszystcy SP 11 Przemysł);

1200 metrów dziewcząt (1985-86) - 1. Anna Wawrzyniak (MKS Halicz), 2. Joanna Mazurkiewicz, 3. Weronika Szejdewik (obie MKS Juwenia - Gimnazjum Nr 1 Przemysł), 4. Ewelina Panek (Gimnazjum Rozbórz), 5. Joanna Steciak (MKS Juwenia - Gimnazjum Nr 1 P-śl);

1600 metrów chłopców (1985-86) - 1. Jacek Dudziak, 2. Bartosz Moder (obaj MKS Halicz), 3. Paweł Surmiak (Gimnazjum Rozbórz), 4. Sebastian Bajorski (MKS Halicz), 5. Maciej Kłyż (MKS Juwenia - Gimnazjum Nr 1 P-śl), 6. Kornel Rusin (MKS Juwenia - SP 4 P-śl), 7. Radosław Oleksyk (MKS Halicz), 8. Marcin Dudziak, 9. Piotr Korzeniowski, 10. Marek Maksymów, 11. Sylwester Dudziak (wszystcy SP 15 P-śl);

1600 metrów kobiet (1981-84) - 1. Monika Zygunt, 2. Agnieszka Stafa (obie AZS Rzeszów), 3. Patrycja Partyka, 4. Anna Stachowska, 5. Marta Siedlanowska, 6. Joanna Kuś (wszystkie MKS Halicz U.D.), 7. Katarzyna Klisko (Zespół Szkół Odzieżowych i Ogólnokształcących Przemysł);

3200 metrów mężczyzn (1981-84) - 1. Bartłomiej Kuś (MKS Halicz), 2. Janusz Grzesik (UKS "Lider" Lubaczów), 3. Marek Góra (MKS Halicz), 4. Paweł Burat (UKS "Lider"), 5. Krzysztof Kozłowski, 6. Bartosz Potocki (obaj MKS Halicz);

4000 metrów mężczyzn (1964-74) - 1. Robert Preisner (MKS Juwenia), 2. Bernard Koba (Przeworsk), 3. Jacek Wajda (MKS Halicz), 4. Mieczysław Jalocho (Gimnazjum Nr 1 P-śl), 5. Karol Pudlik (JW 4420 Przemysł);

4000 metrów mężczyzn (1952-63) - 1. Henryk Wydarty, 2. Waclaw Katan (obaj MOSiR Krosno), 3. Grzegorz Oleksyk (MKS Halicz), 4. Janusz Samolewicz (Rzeszów), 5. Andrzej Mazurkiewicz (MKS Juwenia), 6. Zofia Terlecka (MOSiR Krosno), 7. Zdzisław Ciak (JW 4420 P-śl), 8. Władysław Karwasiecki (MOSiR Krosno);

2400 metrów mężczyzn (1951 i starsi) - 1. Marian Makiela (JW 4420 P-śl), 2. Tadeusz Samotach (Przemysł), 3. Tadeusz Kołodziej ("Sokół" Brzozów).



Fot. Artur Nizicki (2)

Za naszym pośrednictwem organizatorzy szóstej Biegu "Orląt" serdecznie dziękują wszystkim sponsorom, których wsparcie umożliwiło przeprowadzenie imprezy i godne uhonorowanie jej uczestników. Pewną satysfakcję ma również wydająca nasz tygodnik spółka z oo. "Publikator", która wspólnie ze spółką "BAM" ufundowała kilkadziesiąt nagród rzeczowych.

ZB

Powiedzieli o jesieni (2)
MIECZYSLAW GOLBA
(sponsor i prezes Golbaluxu Wiazownica):

- Jesteśmy beniaminkiem VI ligi i z wiadomymi obawami przystępowaliśmy do sezonu. Mieliliśmy przystawowego pietra, nie znaleźliśmy swoich rywali, ich boisk, ich stylu gry itd., ale okazało się, iż wilk nie taki straszny jak go malowali i zaliczyliśmy wspaniałą jesień! Chłopcy zagraли z wielką ambicją i wolą walki, bez kompleksów i kiedy trzeba było, "gryzli trawę", i za to należą im się słowa najwyższego uznania. Cieszą nas duże postępy naszej młodzieży - "promowanej" przez doświadczonych piłkarzy, weteranów, którzy trenowali i zgłoszeni byli do gier, ale celowo ustępowali pola młodym, będąc zawsze w "pogotowiu", gdyby trzeba było wyjść na murawę. Jeśli solidnie przepracujemy teraz zimę i uda nam się pozyskać 1-2 zawodników, będą całkowicie spokojny o wiosnę...

MAREK STRAWA
(grający trener Piasta / JKS II Tuczempy):

- To była bardzo dobra dla nas jesień, zawodnicy dali w niej z siebie wszystko, a bilans 11 ligowych zwycięstw i 2 remisów mówi sam za siebie. Chciałbym podziękować chłopcom za pełną mobilizację i solidną pracę w trakcie rozgrywek a trenerowi I zespołu JKS Ryszardowi Kupie oraz jego kierownikowi Romanowi Wawrzynkiewiczowi - za "podrzucanie" nam chłopców będącym wzmocnieniem naszej "jedenastki" i prowadzenie takiej "polityki" kadrowej, która uwzględniała nasze potrzeby. Słowa uznania należą się również społeczności Tuczempy i ich samorządowi z sołtysem panem Piotrowem na czele - za dotychczasowe zaangażowanie w pomoc drużynie oraz deklaracje o dalszym jej wspieraniu. To pomaga i dodaje sił, również na boisku...

RYSZARD
KOGUTKIEWICZ
(trener Polonii II):

- Po "przespanym" początku sezonu wygraliśmy osiem spotkań pod rząd, a dwa remisy w końcówce były efektem problemów kadrowych wynikających z obowiązków szkolnych moich podopiecznych (studia - przyp. red.), które przyczyniły się do powstania pewnych zaległości treningowych. Cieszy mnie to, że mamy tak dużo zdolnej młodzieży, bo przecież przeważa rocznik 1979-81, a najstarszy zawodnik ma 25 wiosen. Mamy też coraz więcej chętnych do gry i nie raz trzeba kilku zostawić w domu, bo rubryk w sprawozdaniu jest tylko szesnaście... Po zimie i pracowitych wiosennych przygotowaniach, w trakcie których tradycyjnie już rozegramy kilkanaście sparringów, powinno być na tym "poligonie doświadczalnym" - jakim jest mój zespół dla kadry pierwszej drużyny - jeszcze lepiej. Jeśli miałbym oceniać ligę, to jedynie dwa zespoły - Sanoczanka Święte i Piast / JKS II - zwróciły moją szczególną uwagę. Ogólnie klasa "O" nie jest zbyt wymagającą i wyraźnie odczuwa się w niej brak "szóstki", która awansowała do przemysko-krośnieńskiej "emki"...

ZB

Polonijne talenty na parkiecie

Ochodząca swoje 90.letnie POLONIA, tym razem we współpracy ze Stowarzyszeniem "Wspólnota Polska", była niedawno gospodarzem halowego turnieju piłkarskiego, w którym dwie drużyny "Barcelonki" rywalizowały z młodzieżą szkół polskich na Ukrainie (SP 10 i 24 ze Lwowa oraz SP Mościska) i Białorusi (SP Brześć). Z dwudniowej rywalizacji zwycięsko wyszła Polonia II (5:3 z SP 10, 14:0 z Brześciem, 12:0 z SP 24, po 2:1 z Polonią I i Mościskami), która wyprzedziła Mościska (12:0 z SP 24, 11:1 z SP 10, 4:3 z Polonią I, 9:0 z Brześciem), Polonię I (11:0 z Brześciem, po 13:0 z SP 10 i SP 24), SP 24 (8:3 z SP 10, 13:2 z Brześciem) i SP 10 Lwów oraz SP Brześć (2:9 z SP 10).

Wykorzystując przerwę w turnieju goszczący w przemyskiej hali Polonusi poznali miasto i zwiedzili jego zabytki, a wydarzeniem dla nich była też wizyta w kinie na "Panu Tadeuszu". Na pożegnanie sympatycznie rodacy zostali obdarowani prezentami i pamiątkami, które przypominają im będą nie tylko ojczyste ich przodków i gościnny Przemysł ale również jeden z najstarszych polskich klubów sportowych.

Puchar burmistrza dla "Gigantów"

Po meczach rozgrywanych na wolnym powietrzu, walczące o mistrzostwo Przemyskiego OZPN futbolowe "orkliki" przeniosły się do hal. Inauguracyjny turniej po dachu odbywał się w dniu Święta Niepodległości w Radymnie. Startowało 8 zespołów i uzyskano następujące rezultaty: OKS "Giganci" Radymno - UKS "Dwunastka-San" Jarosław 1:0, Polonia Przemysł - Golbalux Wiazownica 1:2, Giganci - Golbalux 4:2, Polonia - "Dwunastka" 5:2, Golbalux - "Dwunastka" 2:2, Polonia - Giganci 2:6, "Dwunastka" - MJKS Jarosław 1:3, Polonia - Czuwaj 3:0, Sokół Lubaczów - LKS Dubiecko 5:2, MJKS - Czuwaj 2:1, Dubiecko - Czuwaj 1:4, MJKS - Sokół 4:1, MJKS - Dubiecko 9:0, Sokół - Czuwaj 3:2.

Po tym turnieju (następny zaplanowano na 21 bm. w Lubaczowie) tabela przedstawia się następująco:

1. MJKS	11	29	33-7
2. Giganci	10	28	28-8
3. Polonia	11	23	33-16
4. Sokół	10	14	20-18
5. Golbalux	10	14	12-16
6. Czuwaj	11	12	20-20
7. Dwunastka	11	6	9-22
8. Dubiecko	10	0	5-53

Nad sprawnym przebiegiem turnieju czuwali jego organizatorzy, pp. Bogusław Balawender i Wiesław Luft z "Gigantów", a mecze sędziował p. Marek Jackowski. Ponadto dwie najlepsze drużyny tej imprezy - MJKS i "Giganci" spotkały się w pojedynku, którego stawką był puchar burmistrza Radymna. Gospodarze wygrywając 3:0 nie pozwolili go wywieźć do Jarosławia.

Juniorzy "erki" na mecie

Zakończyli jesienne boje piłkarscy juniorzy grający w podkarpackiej klasie "M". Z czterech reprezentujących OZPN Przemysł klubów zdecydowanie najlepiej spisali się reprezentanci MJKS Jarosław, zdobywając wicemistrzostwo jesieni w grupie starszej oraz siódmą lokatę w grupie młodszej. Pozostałym zespołom rywalizacji z innymi okręgami pokazali właściwe miejsce w "sztyku". Oto jesienne "układy" w obu grupach:

juniorzy starsi			juniorzy młodszy		
1. Stal Rzeszów	38	48-12	1. Resovia	44	74-24
2. MJKS	35	41-18	2. Stal Mielec	42	44-17
3. MOSiR Jasło	34	45-23	3. Stal Rzeszów	41	75-15
4. Podkarpacie Pustynia	31	23-16	4. MOSiR Jasło	38	66-26
5. Karpaty Krosno	28	33-18	5. Igloopool	37	50-16
6. Igloopool Debica	27	36-25	6. Karpaty	31	57-24
7. MKS Debica	25	19-21	7. MJKS	29	35-24
8. Pogoń Leżajsk	25	31-42	8. Stal Sanok	28	29-35
9. Resovia	24	29-22	9. Unia	23	28-25
10. Stal Sanok	24	20-26	10. Radomyślanka	23	27-26
11. Radomyślanka	23	25-24	11. MKS Debica	20	14-27
12. Przełom Besko	22	23-27	12. Polonia	19	27-25
13. Polonia Przemysł	21	20-24	13. Podkarpacie	19	21-39
14. Stal Mielec	19	18-19	14. Sanovia	12	18-59
15. Dynovia	19	26-36	15. Dynovia	11	29-65
16. Unia N.Sarżyna	14	23-35	16. Sokół	11	23-60
17. Sokół Lubaczów	12	17-43	17. Przełom	8	19-88
18. Sanovia Lesko	7	22-60	18. Pogoń	6	14-56

Nasi chłopcy w "czubie" !

Wraz z finiszem piłkarskiej jesieni osiągnął również półmetek popularny ranking rzeszowskich "Nowin" i "Kal-Sportu", w którym sumuje się punkty (od 1 do 10) przyznane zawodnikom przez dziennikarzy obserwujących ligowe pojedynki. Dobrze wypadli w tej klasyfikacji futboliści z naszych stron, chociaż szkoda, że jest ich w "czubie", mimo wszystko, wciąż nie za wielu.

W ścisłej czołówce III-ligowców znalazł się grający w tym sezonie w rzeszowskiej Stali wychowanek Piasta Nowosielce i b. gracz Kamaxu Marcin Pacula, który zajął 2 lokatę ex aequo z piłkarzem liderujących Tłoków Gorzyce - Baćmagą, ustępując zaledwie o 1 punkt jesieniem liderom (tu również ex aequo) - bramkarzowi wspomnianej Stali, Pomiankowi oraz napastnikowi Tłoków Bilskiemu. Na miejscu 11-12 plasuje się bramkarz Polonii Grzegorz Abram, a 14-16 jej obrońca Jan Niemiec. Miejsce 22 dźwierz Paweł Żaloga, 23-25 Bogusław Sierżęga, 27-28 Waldemar Jaroch, a 32 - Bogusław Kawecki.

Stawce IV-ligowców, co prawda, przewodzi filar pilźnieńskiego Rzemieślnika, znany z występów w Czuwaju Józef Stefanik, ale tuż za nim klasyfikowany jest Edward Słysz z Kamaxu; Dariusz Michalak z Dynovii zajmuje 8-9 lokatę, Szmuc z JKS jest na 10-11, a Ryszard Jaszczur na pozycji 21 otwiera trzecią "dziesiątkę". Na 24 miejscu figuruje Mariusz Słysz, Mirosław Miklasz z przeworskiego Orła jest w przedziale 33-35, tuż za nim plasują się dwaj kańczuzanie - Tomasz Dobosz i Maciej Pinda, a 39 jest Sławomir Gujda z Orła. Jeśli zważyć, że 31-letni "Profesor" z Kamaxu z dorobkiem 22 strzelonych bramek bezapelacyjnie przewodzi stawce jesiennych snajperów w tej klasie (D. Michalak z 13 trafieniami jest drugi na liście), to bezwzględnie trzeba mu przyznać miano niekwestionowanego lidera IV-ligowców.

Radymnianin najlepszym warcabistą

Przemyski Klub Sportu i Rekreacji Niewidomych i Słabowidzących był niedawno organizatorem Podkarpackiego Turnieju Warcabowego w kategorii seniorów. Po dwu-dniowych zmaganiach zwyciężył Bronisław Szpyłk z Radymna (na pierwszym planie) przed Piotrem Paluchem i Janem Wolańskim (obaj z Sanoka), a miejsca 4-10 zajęli: Józef Paluch (Sanok), Michał Szczybyło, Mariusz Skibiński (obaj LKS Unia Horyniec), Stanisław Mazur, Stanisław Rębisz (obaj PKS iRNiS Przemysł), Jan Artymowicz (Unia Horyniec) i Paweł Walas (PKS iRNiS Przemysł). Sędzią głównym turnieju był p. Marek Snajczuk z Medyki. Startowali w nim zawodnicy z Przemysła, Radymna, Horyńca, Oleszyc, Sanoka i Tarnobrzega.

Tekst i zdj. [a]

HURTOWNIA
Adamus

Ul. Wilsona 12 (baza ZDZ)
37-700 Przemyśl
tel. (016) 675 08 70

oferuje

Odzież • łóżeczka

• wózki •
kojce



**ZNAKI EWAKUACYJNE
BHP I P.POŻ**

**TABLICE I INSTRUKCJE
GAŚNICE I APTECZKI**

**Motopompy
i pompy szlamowe**

FIRMA "STRAŻAK"

Przemyśl
ul. M.C. Skłodowskiej 3
(boczna Narutowicza)
tel/fax 670 59 55, 670 90 80

**KOMINKI
SUPER PROMOCJA**

- Wkłady kominkowe francuskich firm INVICTA, LAUDEL
- Duży wybór obudów (z montażem)



Przemyśl, ul. Kościuszki 2 A
tel. (016) 678-83-60 od 9 - 16, sob. 9 - 12
Termin promocji ograniczony

Wydzielny przedstawiciel Aqua Light Sp. z o.o.
**WODY MINERALNEJ
DYSTRYBUCA
Aqua Plus S.C.**
- oligocenska niskomineralizowana woda źródlana w butlach 19 l.
- bezpłatne dostawy na telefon do biura, zakładow i mieszkań
- estetyczne dystrybutory
- schładzające i podgrzewające wodę
- w ofercie: pompy, lawetki, misy porcelanowe, stojaki
Przemyśl, ul. Grodzka 1, tel/fax 678 73 30
najtańszej w regionie!

ZŁOTO USŁUGI

RYSZARD HEMERLING

JUBILER



biegły sądowy

Przemyśl,

ul. Czarnieckiego 10

BAZAR "Polonia" ¹⁰

WYRÓB, SKUP, SPRZEDAŻ
ZŁOTA I SREBRA.

tel. (016) 678 79 43 tel. k. 0 601 50 81 10

**L OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
37-700 Przemyśl, ul. Mnisza 3**

organizuje kursy kat. A,B,T,C,D,E.

Rozpoczęcie kursu 15-go każdego miesiąca

- zniżki dla młodzieży
- możliwość wpłat ratalnych
- możliwość korzystania własnym samochodem z placu manewrowego
- jazda na samochodach: Polonezy, Punta, Lanos



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE

tel. 678-57-81

RATY

WĘDKI
KOŁOWROTKI
AKCESORIA
PRZYŃĘTY
ZANĘTY



"WĘDKARZ"

PRZEMYŚL ul. Mnisza 3



**Zakłady Mięsne
"Jarosław" S.A.**

37-500 Jarosław, ul. Przemysłowa
tel. (016) 621 20 51, fax (016) 621 33 65



Wiodący producent wysokiej jakości wyrobów mięsnych
zaprasza do swoich placówek handlowych:

- Przemyskie Centrum Dystrybucji Mięsa i Wędlin s.c.
37-700 Przemyśl ul. Jasińskiego 56, tel. (016) 678 92 81
- Hurtownia-sklep Z.Ms. "Jarosław" S.A.
37-700 Przemyśl, ul. Dworskiego 2, tel. (016) 675 01 85
- Hurtownia Z.Ms. "Jarosław" S.A.
37-732 Medyka 405 (Centrum Handlowe Granica), tel. (016) 671 50 28

**OKNA
DRZWI**

Bogmat

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

Przemyśl, ul. Mickiewicza 28
tel./ 6786562, 6751218

SPRZEDAŻ RATALNA
DO 10.000, - BEZ PORĘCZYCIELI



**SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI**

FIRMOWY PUNKT SPRZEDAŻY
POLECA

**NAJLEPSZĄ W KRAJU
STOLARKĘ BUDOWLANĄ**

OKNA I DRZWI Z DREWNA
OKNA DWUSZYBOWE Z ARGONEM
DRZWI PROFILOWANE Z PŁYTY amerykańskiej
PRZEMYŚL ul. Jasińskiego 24 Tel./fax (016) 678-37-86

GWARANTUJEMY NAJNIŻSZE CENY
SPRZEDAŻ RATALNA ZAPRASZAMY SPRZEDAŻ RATALNA

CERTYFIKAT
SO 9002

BAM - HURTOWNIA ARTYKUŁÓW BIUROWYCH I SZKOLNYCH

Przemyśl, ul. Konopnickiej 25, tel. 678-86-00



BAM

S.C.

PRZEDSTAWICIEL:
UNIPAP STRZEGOM
i TOP 2000

ZAPRASZA CODZIENNIE
8⁰⁰ - 17⁰⁰, soboty 8⁰⁰ - 13⁰⁰



PONADETO POLECAMY WYROBY FIRM: PELIKAN, ASTRA, ZENITH, EDDING,
BLACK POINT, SCHWAN STABILO, ZEBRA, DRESCHER, BANTEX.
POLECAMY: TONERY, CARTRIDGE, PAPIERY DO FAKSU, KOMPUTERA, KSERO.